

REFORMA
2017

Nowi Tropiciiele

Podręcznik klasa 3 **część 5**



Drogi WSiP,

Nigdy bym nie publikowała publicznie książek wydawnictw, które działają na uczciwych zasadach.

Wasza firma jednak promuje masowy dodruk, całkowicie niepotrzebnych książek, które mogłyby być zastąpione wersjami elektronicznymi!

Co prawda e-booki są dostępne na waszej stronie, jednak:

- W przeciwieństwie do fizycznej książki, licencja na e-book kończy się po roku. Oznacza to, że jeżeli moja córka chciałaby powtórzyć sobie całą wiedzę do matury, musiałabym jej kupić wszystkie wasze książki od nowa.
- Waszych e-booków nie da się pobrać! Wymagają one dostęp do internetu, co uniemożliwia ich użycie na naszej wsi, gdzie zasięg jest ograniczony.
- Wasze e-booki nie działają na telefonach komórkowych!
- Wasze e-booki sprzedawane są po tej samej (albo wyższej) cenie co regulame książki. Cena e-booka powinna być niższa, gdyż e-booki wymagają elektronicznego czytnika (tabletu)!

Czas rozpocząć nową erę, w której papier nie jest bezczelnie marnowany dla pieniędzy. Przedstawiam e-book, który spełnia wszystkie oczekiwania uczniów.

Dbajmy o środowisko, zróbmy to dla młodych pokoleń.

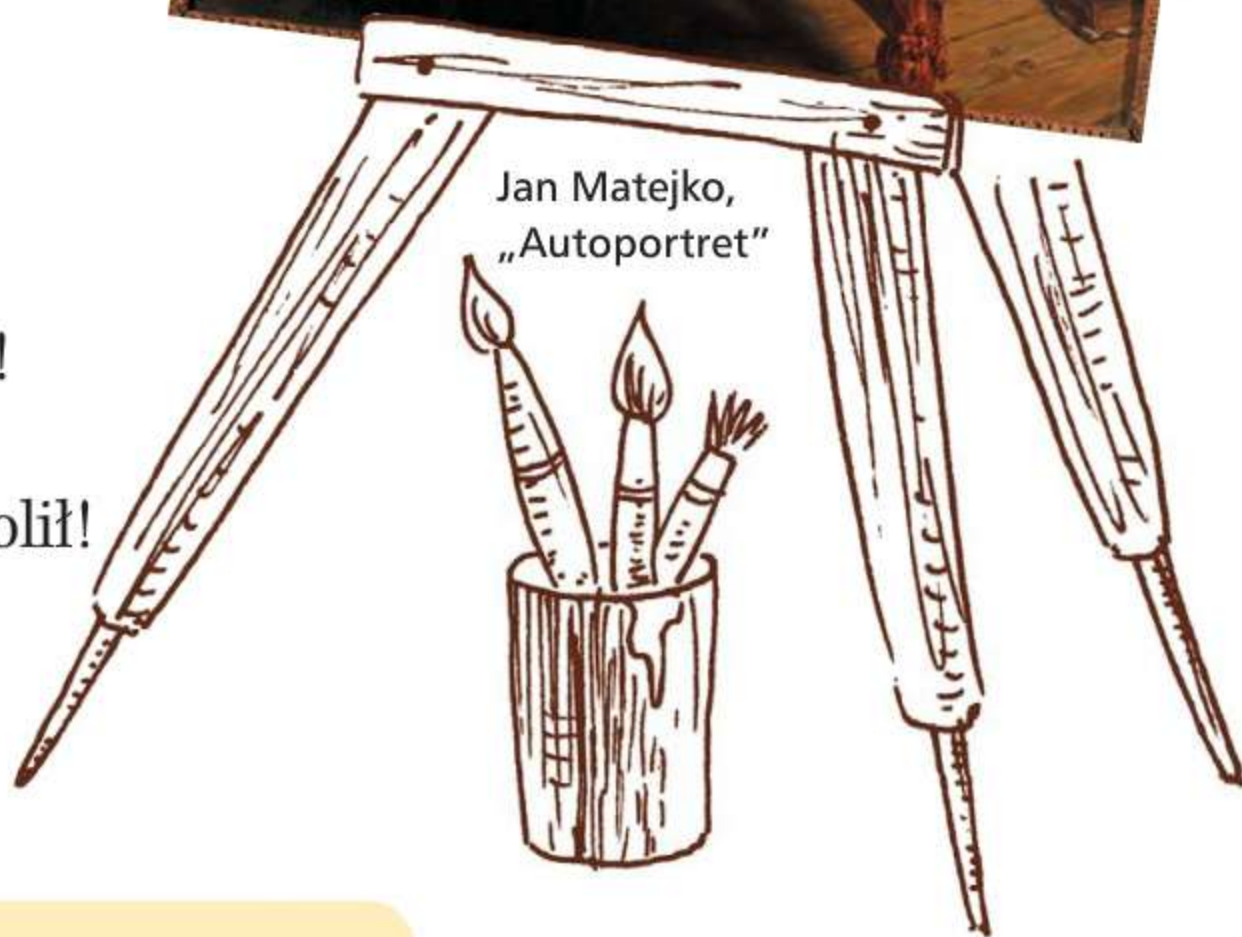
Jan Matejko

Żył przed wiekiem w wiekowym Krakowie
Wąły, drobny, niepozorny człowiek,
Co malował obrazy ogromne,
By historię Ojczyzny przypomnieć –
Trudne chwile i zwycięskie boje,
Przeszłość świetną jak husarskie zbroje.
To, co budzi dumę i co boli,
Chciał przypomnieć rodakom w niewoli –
Obrazami opowiadać dzieje,
Pędzlem uczyć i budzić nadzieje...

Tak po latach zszedł z jego palety
Tłum rycerzy... Królewskie portrety
Otoczyły go dostojnym kołem...
Znów zabłyśły korony nad czołem
Kazimierza, Zygmunta, Stefana...
Pod dotknięciem pędzla Mistrza Jana!
I nim Polska powstała z niewoli,
On ją pierw na swych płótnach wyzwolił!
Sam dokonał tego w Krakowie
Wąły, drobny, niepozorny człowiek...



Jan Matejko,
„Autoportret”



Wyraz **ojczyzna** piszemy małą literą, ale możemy też ze względów uczuciowych używać wielkiej litery.

Leksykon

- 1 O kim opowiada wiersz? Kim był bohater utworu?
- 2 Co Jan Matejko uwieczniał na swoich obrazach?
- 3 Wyszukaj w wierszu fragmenty opisujące Jana Matejkę.
- 4 Na podstawie wiersza i autoportretu opisz własnymi słowami wygląd malarza.

- autoportret
- bój
- husaria
- paleta
- wiek
- wiekowy

Konstytucja



Pierwsza strona „Konstytucji 3 maja”

Leksykon

- marszałek sejmu
- poseł
- sejm
- szlachta

Konstytucja to najważniejszy dokument w państwie. Zapisano w niej prawa i obowiązki wszystkich obywateli.

„Konstytucja 3 maja” została uchwalona w 1791 roku w Warszawie przez Sejm Czteroletni zwany Wielkim. Była to druga konstytucja na świecie i pierwsza w Europie. Nic więc dziwnego, że temu wydarzeniu towarzyszyła wielka radość Polaków.

Obraz „Konstytucja 3 Maja 1791 roku” Jana Matejki przedstawia posłów idących w towarzystwie szlachty, mieszkańców Warszawy oraz wojska do kościoła Świętego Jana.

Najbardziej widoczną postacią jest niesiony na rękach posłów marszałek Sejmu Wielkiego, Stanisław Małachowski, który trzyma tekst uchwalonej „Konstytucji 3 maja”.

Na pierwszym planie widać również leżącego na ziemi szlachcica, który protestuje przeciwko podpisaniu tego ważnego dokumentu. Wśród tłumu znajdują się także król Stanisław August Poniatowski oraz ubrany w szaty duchownego jeden z twórców „Konstytucji 3 maja” – Hugo Kołłątaj. Na drugim planie widać budynki dawnej Warszawy oraz wieżę Zamku Królewskiego.

Obraz oddaje atmosferę dumy, radości i zadowolenia zgromadzonych ludzi z powodu uchwalenia konstytucji.

- 1 Co to jest konstytucja?
- 2 Przeczytaj, co zapisano na pierwszej stronie „Konstytucji 3 maja”.
- 3 Przyjrzyj się obrazowi i powiedz, co na nim widzisz.



Jan Matejko, „Konstytucja 3 Maja 1791 roku”

Opis obrazu

W opisie obrazu powinny znaleźć się odpowiedzi na pytania:

Jaki tytuł nosi obraz i kto jest jego autorem?

Co przedstawia obraz?

Co widać na pierwszym planie obrazu, a co – na drugim?

Jakie wrażenia wywołuje obraz?

To już
wiem!

- 4 Jakie wydarzenie z historii Polski przedstawia obraz? Wskaż na nim marszałka Sejmu Wielkiego. Spróbuj też odnaleźć króla Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz Hugona Kołłątaja.
- 5 Odszukaj w opisie obrazu na s. 4 odpowiedzi na pytania znajdujące się w ramce.
- 6 Wyszukaj w albumach z malarstwem inne obrazy Jana Matejki. Powiedz, jakie wydarzenia zostały na nich pokazane.

Kto sprawuje władzę w Polsce?

Konstytucja zapewnia obywatelom m.in. wolność, równość i bezpieczeństwo. Określa, kto w państwie uchwala prawo, kto zarządza państwem, a kto czuwa nad przestrzeganiem prawa. W naszym kraju osoby sprawujące władzę są wybierane przez obywateli, którzy uzyskali prawo do głosowania.



KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

obecna obowiązuje
od 2 kwietnia 1997 r.

ZARZĄDZANIE
PAŃSTWEM

RZĄD

PREMIER

stoi na czele rządu
jako Prezes
Rady Ministrów.

MINISTROWIE

kierują najważniejszymi
urzędami państwowymi
(ministerstwami).

SĄDY I TRYBUNAŁY

czuwają nad przestrze-
ganiem prawa
w państwie.

PREZYDENT

to najważniejsza osoba
w państwie, reprezen-
tuje państwo za grani-
cą, powołuje premiera
i ministrów.

- 1 Sprawdź, jak się nazywa obecny prezydent Polski, a jak – premier.
- 2 Powiedz, czym zajmuje się parlament. Kto wybiera przedstawicieli do parlamentu?



PARLAMENT
uchwala prawo
w państwie.

SENAT
składa się ze 100
senatorów.

SEJM
składa się
z 460 posłów.



wybierają

WYBORCY
to obywatele
mający prawo
do głosowania.



wybierają

- 3 Powiedz, czym zajmują się sądy i trybunały.
- 4 Podyskutujcie w klasie i zaproponujcie przepisy, jakie należałoby uchwalić, aby obywatelom Polski żyło się lepiej.

Syrena

(na podstawie legendy Artura Oppmana)

Czy widzieliście syrenę, kumie Szymonie?

Tylkom słyszał, jak śpiewa, kumie Mateuszu. A może to grzech syreniego śpiewania słuchać?

Najlepiej zapytać o to ojca Barnabę. On powie, co czynić nam należy.

W pełnię miesiąca zarzucimy na nią sznur. Na noc zamkniemy syrenę w oborze, a rano zawieziemy ją księciu w darze.

Rozwiąż mnie, Staszku, i wypuść.

Mam cię uwolnić?

Bawimy się z Noni



Chodź
ze mną!



Nie ma
syreny!

Ani Staszka!

Śpiewałam wam, ludzie prości, ale na rozkaz śpiewać nie będę. Wolę skryć się na wieki w falach wiślanych. A gdy przyjdą czasy krzywdy i klęski, szum fal śpiewać będzie waszym potomkom o nadziei, o sile, o zwycięstwie.



Łapaj!

Trzymaj!

Minęły lata i wieki. Na miejscu wioski powstało miasto, które na pamiątkę dziwnej przygody z syreną wzięło ją za swoje godło. A godło to po dzień dzisiejszy widnieje na ratuszu Warszawy.

- 1 Wymień osoby realne i postacie fantastyczne występujące w legendzie.
- 2 Posłuchaj legendy czytanej przez nauczyciela i powiedz, dlaczego rybacy chcieli złapać syrenę.
- 3 Odczytaj głośno słowa syreny wypowiedziane na pożegnanie. Jak je rozumiesz?
- 4 Opowiedz legendę o syrenie.

Leksykon

- kum
- pełnia miesiąca

Co warto zobaczyć w Warszawie?

Pałac Kultury i Nauki
oraz nowoczesne
wieżowce

Zamek Królewski
i kolumna Zygmunta

Rynek Starego Miasta
z pomnikiem Syrenki

Grób Nieznanego
Żołnierza

Teatr Wielki

-



Stadion Narodowy



pałac Na Wodzie
w Łazienkach Królewskich



Centrum Nauki
Kopernik



most Świętokrzyski



pałac w Wilanowie

Czesław Janczarski

Wisła

Wisła błękitna,
szara Wisła,
najmilsza rzeka
i najbliższa.
Płynęła tutaj
przed wiekami
i zawsze jest tu
wiernie
z nami.

Owija wstęgą
Kraków sławny
i płynie,
płynie
do Warszawy.
W Gdańsku
na Wisłę morze czeka,
spieszy tam Wisła,
polska rzeka.

Wisła błękitna,
szara Wisła,
jest mi najmilsza
i najbliższa.
I zawsze,
gdy o Polsce myślę,
myśl – jak rybitwa –
jest przy Wiśle.

Leksykon

● rybitwa

- 1 O jakiej rzece opowiada autor wiersza?
- 2 Jak myślisz, co mogą znaczyć słowa: „Wisła, najmilsza rzeka i najbliższa”?
- 3 Odczytaj w wierszu nazwy miast leżących nad Wisłą.
- 4 Naucz się wiersza na pamięć.



- 1 Przeczytaj wiersz Małgorzaty Strzałkowskiej najpierw żartobliwie, a później poważnie.

Chrząszcz

Trzynastego, w Szczebrzeszynie,
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.

Wszczęli wrzask szczebrzeszynianie:

– Cóż ma znaczyć to tarzanie?!
Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!

Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!

A chrząszcz odrzekł niezmieszany:

– Przyszedł wreszcie czas na zmiany!
Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały.



Leksykon

• drzewiej



Blog klasy 3a

Strona główna

Dyżurni

Kalendarz

Plan zajęć

Wycieczki

Galeria
klasowa

Lektury

Blog klasy 3b

Dla rodziców

Ogłoszenia

8 maja

Warto czytać!

Jak co roku, w maju, w stolicy odbywają się Warszawskie Targi Książki. Biorą w nich udział wydawnictwa z wielu krajów. Najwięcej jednak jest wydawców polskich. Na targach można obejrzeć książki edukacyjne, przyrodnicze, historyczne, publikacje dla dzieci i młodzieży, przewodniki turystyczne, a także wiele innych. Takie targi organizuje się m.in. po to, aby czytelnicy, księgarze i bibliotekarze dowiedzieli się, jakie nowe książki zostały przygotowane przez wydawców.

Wybraliśmy się na targi na spotkanie z jedną z naszych ulubionych poetek – panią Dorotą Gellner.



Targi odbyły się na Stadionie Narodowym. Mogliśmy przy okazji zobaczyć płytę boiska. Jest ogromna! Ale, niestety, nie było na niej trawy.

W alejkach stały stoiska z książkami. Odwiedzający kupowali nowości, rozmawiali z wydawcami lub, tak jak my, czekali na spotkania z autorami swoich ulubionych książek.

Przygotowaliśmy listę pytań do pani Gellner. Chcieliśmy wiedzieć:

1. Jak to się stało, że zaczęła Pani pisać wiersze?
2. Skąd czerpie Pani pomysły do swoich utworów?
3. Czy pisanie wierszy i tekstów piosenek dla dzieci sprawia Pani przyjemność?
4. Czy lubi Pani spotykać się ze swoimi czytelnikami?

Na wszystkie pytania uzyskaliśmy odpowiedzi! Każdy z nas miał ze sobą swoją ulubioną książkę Doroty Gellner. Ja miałam „Gryzmoła”, Kasia – „Zająca”, Agnieszka – „Czekoladki dla sąsiadki”, a Maciek – „Duszki, stworki i potworki”. Wszyscy otrzymali autografy autorki z osobistymi dedykacjami. Będzie to dla nas niezwykła pamiątka!

Autor: Basia K.

Komentarze (5) 

[Poprzedni wpis](#)

Leksykon

- autograf
- dedykacja

- 1 W jakim miesiącu odbywają się Warszawskie Targi Książki?
- 2 Dlaczego organizuje się targi książki?
- 3 Z którą autorką książek spotkała się na targach klasa Basi?
- 4 Czy znasz inne książki tej autorki? Jeśli tak, wymień ich tytuły.
- 5 Jak się nazywa autor twojej ulubionej książki? Przygotuj listę pytań na ewentualne spotkanie z nim.

Rzeka

Woda płynąca długim, naturalnym korytem to rzeka. Wypływa ze źródła (miejsca, w którym woda wydobywa się spod ziemi) lub z jeziora. Źródła większości rzek znajdują się w górach. Im dalej od źródła, tym rzeka jest szersza, ponieważ spływają do niej wody z opadów deszczu lub roztopów oraz wpadają mniejsze rzeki zwane dopływami.



źródło



pstrąg

larwa chruścika

dno górskiego potoku

strumień górski

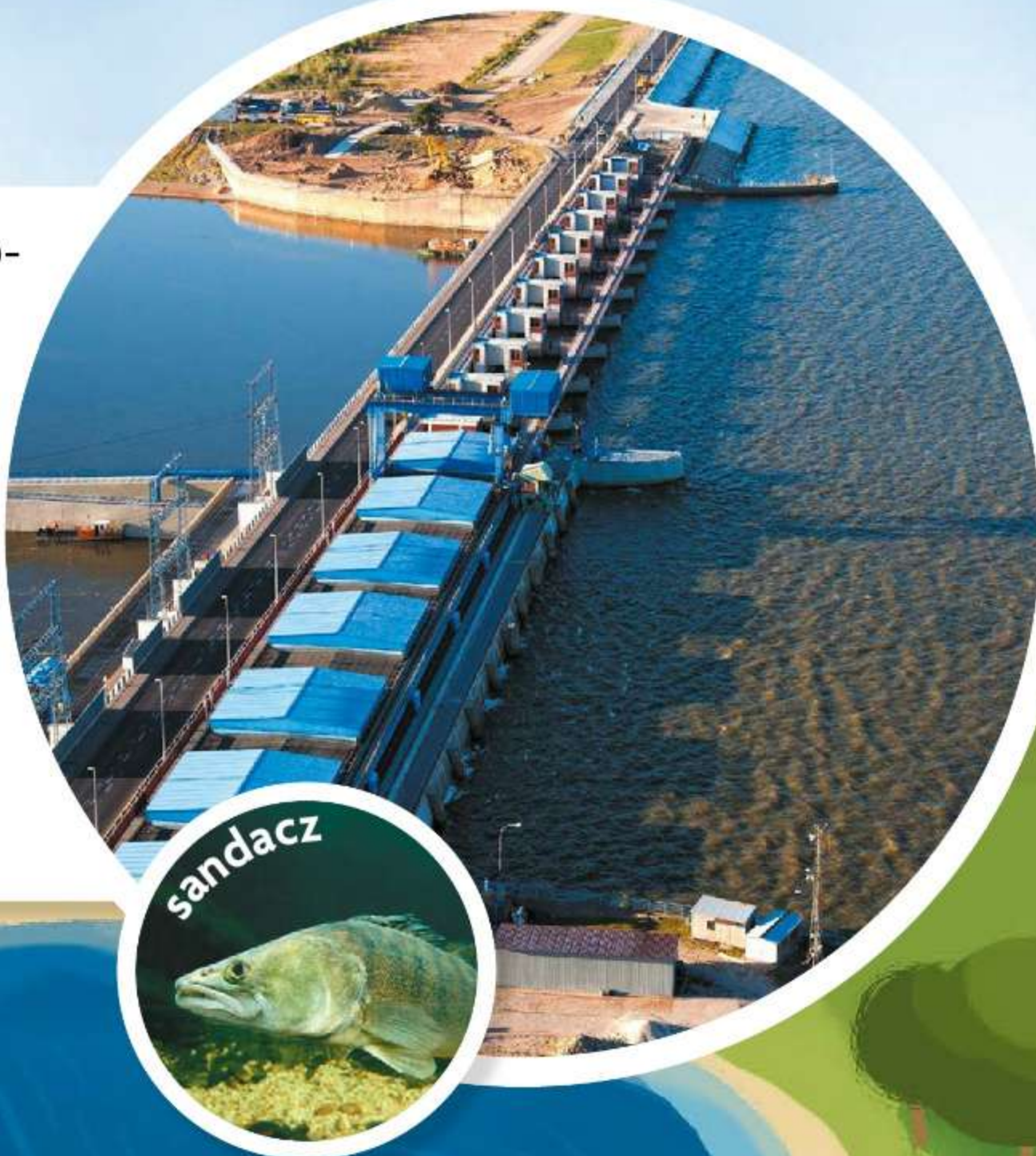
Górny bieg rzeki

Rzeka ma tu kamieniste dno, woda jest zimna (do 10°C latem), a nurt szybki. W tych warunkach żyją m.in. pstrągi, larwy owadów (np. chruścików) i mikroskopijne glony.



Zapora

Po przegrodzeniu rzeki zaporą tworzy się sztuczne jezioro. Gromadzi ono zapas wody na czas suszy i chroni przed powodzią, gdy rzeka niesie dużo wody. W skład zapory może też wchodzić elektrownia wodna. Budowa zapór i elektrowni wodnych może mieć niekorzystny wpływ na przyrodę, np. utrudnia rozmnażanie się rybam wędrownym.



sztuczne jezioro

Polskie rzeki

Wisła i Odra to najdłuższe rzeki płynące przez teren Polski. Biorą one początek w górach, a wpadają do Morza Bałtyckiego. Innymi dużymi rzekami są: Warta, Bug, Narew, San, Noteć, Pilica.



jaskółka
brzegówka



okoń



brzana



bóbr



żeremie



Środkowy bieg rzeki

Ta część rzeki ma piaszczyste dno i chłodną wodę – w lecie temperatura wynosi około 15°C. Żyją tu m.in. ryby: brzana i okoń.

W norach na brzegu rzeki mieszkają doskonale pływające drapieżne wydry. Można też tu spotkać największe w Polsce roślinożerne gryzonie – bobry, które wznoszą żeremia, czyli budowle z gałęzi, rzecznego mułu i liści. Wokół rzeki żyją również ptaki (zimorodek, jaskółka brzegówka).



zimorodek

lewy dopływ

wydra



prawy dopływ

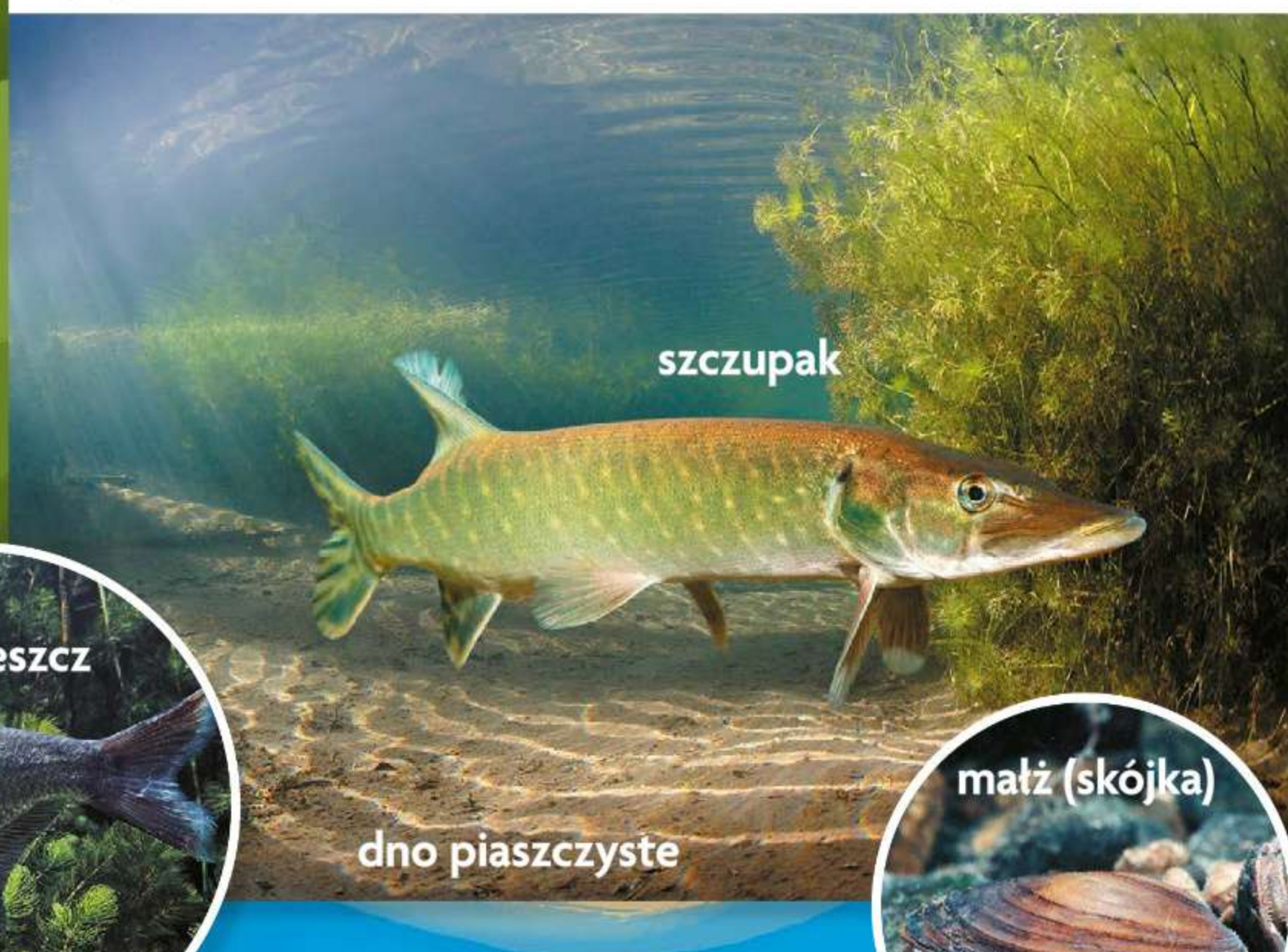
Dolny bieg rzeki



Piaszczyste dno, ciepła woda (w lecie około 20°C), leniwy nurt – w tych warunkach przy brzegu rozwijają się takie rośliny, jak: mięta nadwodna, jeżogłówka, a w wodzie żyją zwierzęta, np.: małże (skójka), larwy owadów (jętka), ryby (leszcz, płoć, szczupak).



leszcz



szczupak

dno piaszczyste



małż (skójka)



mięta nadwodna



szuwary

jeżogłówka



dno muliste

Ujście rzeki

W miejscu, gdzie rzeka uchodzi do morza, dno jest muliste, a woda słonawa, ponieważ woda z rzeki miesza się z wodą morską. Żyją tu zwierzęta zarówno rzeczne, jak i niektóre morskie, np. ryby – łososie, a także ptaki (mewa, rybitwa). Czasem przy ujściu rzeka dzieli się na kilka mniejszych odnóg, z których każda wpada do morza. Takie ujście rzeki nazywamy **delta**.



rybitwa



mewa



łososie

morze

ujście

- 1 Opisz biegi rzeki – górny, środkowy i dolny. Podaj przykłady zwierząt występujących w każdym z nich.
- 2 Na podstawie mapy zamieszczonej na s. 17 określ, w jakim kierunku w stosunku do źródeł Wisły znajduje się jej ujście.
- 3 Wyszukaj na mapie najdłuższe dopływy Wisły i Odry. Podaj ich nazwy.
- 4 Sprawdź w dostępnych źródłach wiedzy, jak nazywają się największe odnogi Wisły wchodzące w skład jej delty.

Czasowniki występują w trzech czasach:
przeszłym, teraźniejszym i przyszłym.

To już
wiem!

czas przeszły

wczoraj

liczba pojedyncza

1. **ja** pływałem, pływałam
2. **ty** pływałeś, pływałaś
3. **on** pływał, **ona** pływała, **ono** pływało

liczba mnoga

1. **my** pływalismy, pływałyśmy
2. **wy** pływaliście, pływałyście
3. **oni** pływali, **one** pływały

czas teraźniejszy

dziś

liczba pojedyncza

1. **ja** pływam
2. **ty** pływasz
3. **on, ona, ono** pływa

liczba mnoga

1. **my** pływamy
2. **wy** pływacie
3. **oni, one** pływają

czas przyszły

jutro

liczba pojedyncza

1. **ja** będę pływać
lub będę pływał / pływała
2. **ty** będziesz pływać
lub będziesz pływał / pływała
3. **on, ona, ono** będzie pływać
lub będzie pływał / pływała / pływało

liczba mnoga

1. **my** będziemy pływać
lub będziemy pływali / pływały
2. **wy** będziecie pływać
lub będziecie pływali / pływały
3. **oni, one** będą pływać
lub będą pływali / pływały



Pewne czasowniki informują o czynności, która już została wykonana, np.: **zrobić, przeczytać, przyjść, dopłynąć, zanurkować, ugotować**. Czas przyszły tego typu czasowników tworzymy w następujący sposób.

liczba pojedyncza

1. **ja** dopłynę
2. **ty** dopłyniesz
3. **on, ona, ono** dopłynie

liczba mnoga

1. **my** dopłyniemy
2. **wy** dopłyniecie
3. **oni, one** dopłyną

liczba pojedyncza

1. **ja** ugotuję
2. **ty** ugotujesz
3. **on, ona, ono** ugotuje

liczba mnoga

1. **my** ugotujemy
2. **wy** ugotujecie
3. **oni, one** ugotują



1. Jakie wyróżniamy czasy czasownika?
2. Wskaż zdania, w których czasowniki występują w czasie przeszłym.
Źródła Wisły znajdują się na Baraniej Górze w Beskidzie Śląskim.
W czasie wakacji widziałam szczyt tej góry. Razem z rodzicami podziwialiśmy źródła najdłuższej rzeki Polski.
3. Wśród podanych czasowników wskaż te, które występują w czasie przyszłym.
napiszę, będzie biegać, poszliśmy, kupicie, nurkuję, tonął, zrobimy
4. Odmień w czasie przyszłym czasownik **przeczytać**. Zapisz tę odmianę w zeszycie.

Transport wodny

Transport wodny może odbywać się rzekami i kanałami lub drogą morską. Aby przewozić ludzi i towary drogą wodną, ludzie skonstruowali różne statki – od małych łodzi po olbrzymie tankowce.

statki pasażerskie



wodolot



żaglowce

jacht



fregata



prom pasażerski



wycieczkowiec

Leksykon

● transport

- 1 Wymień środki transportu wodnego służące do przewozu ludzi.
- 2 Które środki transportu wodnego są najbardziej przyjazne środowisku?



okręt podwodny

statki handlowe



kontenerowiec



masowiec



tankowiec

statki rybackie



kuter



trawler*

inne jednostki pływające



motorówka



łódź wiosłowa



barka



holownik

- 3 Z czym ci się kojarzy nazwa **tankowiec**? Jak myślisz, co może on przewozić?
- 4 Opowiedz o swojej prawdziwej lub wymyślonej podróży po wodzie.
- 5 Dowiedz się, do czego służy okręt podwodny.

* trawler – czytaj: trałler

Słynne polskie statki

Statki są budowane na lądzie, w stocznjach. Przed uroczystym opuszczeniem statku na wodę nadaje się mu imię. Polskie statki często nazywa się imionami wybitnych królów, polityków, artystów czy naukowców.

Leksykon

- transatlantyk
- zacumowany

Jednym z najbardziej znanych na świecie polskich statków jest „**Dar Pomorza**” – żaglowiec szkolny o trzech masztach. Jego nazwa upamiętnia ofiarność Polaków z Pomorza, którzy w 1929 r. kupili go dla uczniów Szkoły Morskiej w Gdyni. Dziś ten żaglowiec stoi zacumowany w Gdyni jako statek-muzeum.



Innym znanym polskim statkiem pasażerskim był luksusowy transatlantyk „**Stefan Batory**”, który nosił imię polskiego władcy.



Stefan Batory był Węgrem i wywodził się z Siedmiogrodu. Polska szlachta wybrała go na swojego władcę i męża królowej Anny Jagiellonki, córki króla Zygmunta Starego i królowej Bony. Batory, jako wykształcony człowiek, mówił po węgiersku, niemiecku, włosku i po łacinie, ale niestety nie opanował języka polskiego. Był utalentowanym wodzem, który wzmocnił polską armię. Dbał o rozwój szkolnictwa, dlatego założył Akademię w Wilnie. Powołał również Trybunał Koronny, czyli najwyższy, niezależny od króla, sąd dla szlachty.

- 1 Gdzie są budowane statki?
- 2 Kim był Stefan Batory i dlaczego jego imieniem nazwano statek?
- 3 Poszukaj w różnych źródłach informacji na temat innych słynnych polskich statków. Opowiedz o tym w klasie.

Piszę inaczej, niż słyszę

Tropimy ortografię

W wyrazach rozpoczynających się
częstką **bez-**
zawsze piszemy **z**, choć czasem
słyszemy **s**.

By **bezpiecznie** złapać gada,
bezszelestnie się zakradam.
Gad **beztrosko** wpada w matnię,
a ja trzymam go **bezpłatnie**.

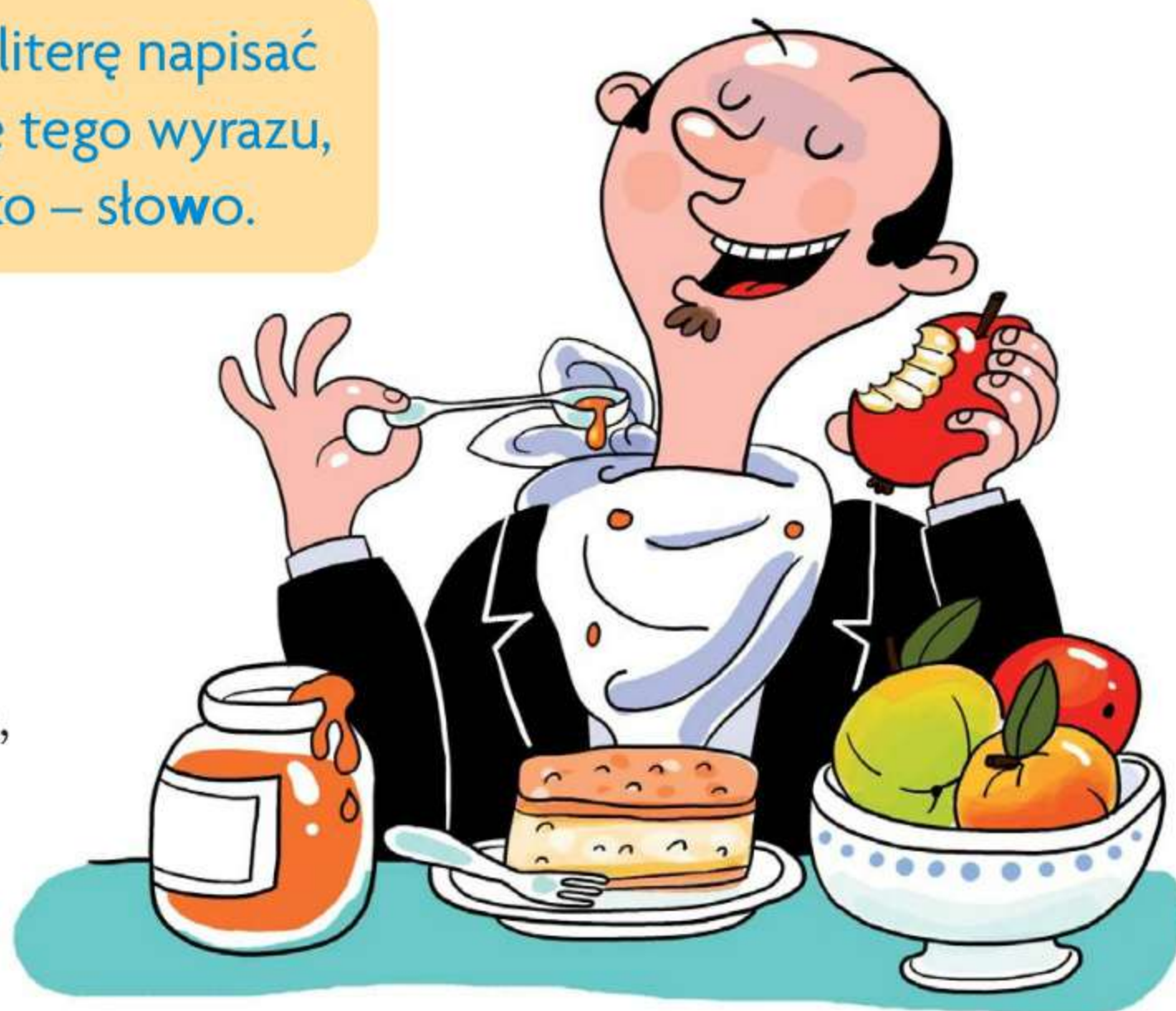
Jeśli nie masz pewności, jaką literę napisać
w wyrazie, utwórz inną formę tego wyrazu,
np. chleb – chle**b**ek, słów**k**o – słow**o**.

Dziwny traf,
idzie pa**w**;
rozpościera ogon pa**w**i,
inne pa**w**ie w trawie bawi.

Dzisiaj mam na jab**ł**ka chrapkę,
a do tego miodu kapkę.
Wyznam też, że nie unikam,
oprócz jab**ł**ek, jab**ł**ecznika.

W wyrazach rozpoczynających się
częstką **ws-**
zawsze piszemy **w**, choć słyszemy **f**.

Rzadko zdarza się **współcześnie**
wspólnie wpłynąć na coś we śnie,
więc gdy słońce rano **wschodzi**,
wspomnieć o tym nie zaszkodzi.



- 1 Jakie znasz inne wyrazy rozpoczynające się
częstką **bez-** lub **ws-**?
- 2 Napisz w zeszycie kilka par wyrazów typu:
gaz – gazy, budka – buda.
- 3 Naucz się na pamięć wybranego wierszyka.

Leksykon

• matnia

O psie, który jeździł koleją

(fragment)

[...] Pewnego dnia...

Tak, pewnego dnia na węzłowej stacji Marittima w środkowych Włoszech oczekiwano na pociąg, który szedł z Turynu do Rzymu. Był upalny lipcowy dzień. Słońce, jak to we Włoszech, grzało tak mocno, że ludzie musieli chować się w cień. Na peronie stacyjnym było pusto, bo wszyscy podróżni ukryli się w poczekalni. Tylko zawiadowca stacji wyszedł przed budynek, włożył urzędową czapkę i zapiał bluzę munduru na ostatni guzik. Słysząc już było gwizd zbliżającego się pociągu. Zza kępy drzew, które rosły obok dworca, wysunęła się błyszcząca elektryczna lokomotywa – za nią przemknął sznur wagonów. Zatrzymały się.

Kiedy do pociągu wsiadło kilku pasażerów, zawiadowca podniósł rękę, dając sygnał odjazdu. W tej chwili zobaczył, że z ostatniego wagonu wyskoczył jakiś pies.

Pociąg odjechał, a pies podbiegł do zawiadowcy i zaczął się łaścić. Potem pokiwał ogonem i rozejrzał się dookoła. Tuż przy torze stała pompa stacyjna. Pies podbiegł do kamiennego zbiornika na wodę, który stał obok pompy, i jednym susem wskoczył na cembrowinę. Kolejarz patrzył, jak psiak chłepcze wodę, wreszcie obrócił się na pięcie i wrócił do biura.

Zamknął starannie drzwi, zdjął czapkę i pograżył się w swoich papierach. Po chwili usłyszał skrobanie do drzwi. Uchylił je i zobaczył znowu psa.

– Czego chcesz? – roześmiał się. Pies usiadł przed nim i popatrzył mu w oczy.

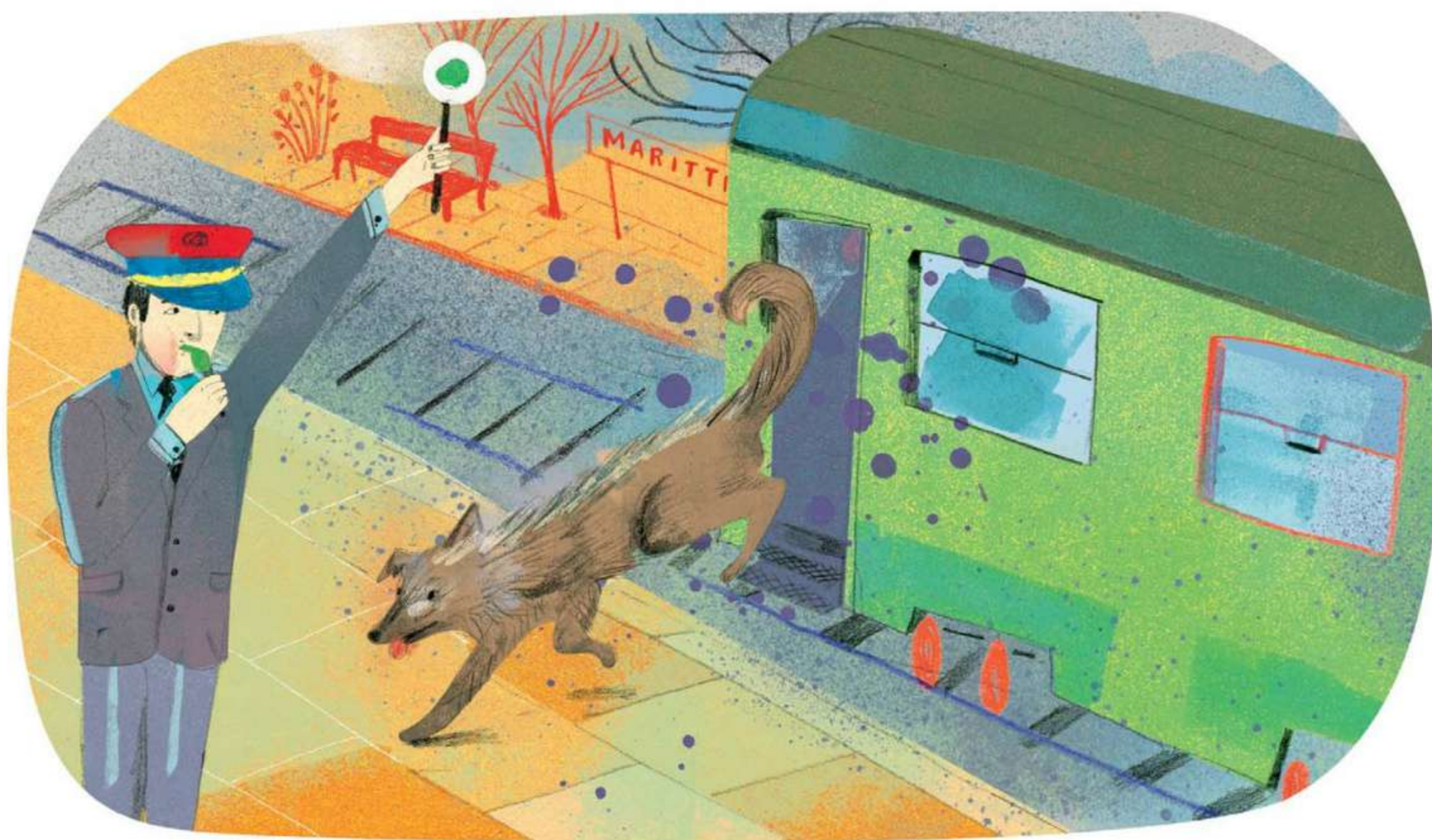
– Czego chcesz? – spytał znowu zawiadowca. – Jesteś głodny?

Spojrzał uważnie na kundla. Było to bardzo miłe kudłate psisko podobne trochę do szpica, a trochę do owczarka. Oczy miało wesołe i szelmowskie. Jedno ucho sterczało ostro do góry, drugie opadało w dół. Nadawało to psu pocieszny, a zarazem zawadiacki wygląd.

Zawiadowca sięgnął po swój chleb z kawałkiem sera, pokruszył go i poczęstował gościa. Pies był widać głodny, jadł

Leksykon

- cembrowina
- chłęptać
- węzłowa stacja
- zawiadowca stacji



z apetytem, ale nie łapczywie, jak to czasem robią źle wychowane kundle. Kolejarz pogłaskał go. Poczuł sympatię do tego zwierzęcia i pomyślał, że warto się nim zaopiekować. Od dawna chciał mieć psa-przyjaciela, który bawiłby się z dziećmi i pilnował domu. Mieszkał dwadzieścia kilometrów od stacji, tuż przy małym kolejowym przystanku. Okolica dookoła jego domu była pusta. „Dzieci ucieszyłyby się, gdybym im przywiózł tego psa” – pomyślał kolejarz.

– Pojechałbyś do mnie? – spytał.

Pies zaszczekał cicho i pomerdał ogonem. Wyglądało na to, że zrozumiał.

– Będzie z tym trochę kłopotu – powiedział zawiadowca. Wiedział, że przepisy kolejowe zakazują surowo przewożenia zwierząt osobowymi pociągami. Jako kolejarz nie mógł naruszyć tych przepisów. Ale bardzo chciał zabrać psa ze sobą. „Coś trzeba będzie wymyślić” – mruknął. [...]

- 1 Wymień bohaterów przedstawionego fragmentu lektury.
- 2 Odszukaj i przeczytaj zdania opisujące wygląd psa.
- 3 Jak sądzisz, dlaczego zawiadowca polubił psa?
- 4 Dlaczego zawiadowca nie mógł przewieźć psa do domu pociągiem?

Lekturowy test

Przeczytaj całą książkę Romana Pisarskiego „O psie, który jeździł koleją” i wskaż poprawne odpowiedzi.

1. Gdzie toczy się akcja książki?

- a. W Polsce.
- b. W Egipcie.
- c. We Włoszech.

2. Jak zawiadowca nazwał psa?

- a. Lumpo.
- b. Lampo.
- c. Lemko.

3. Co po włosku oznacza imię psa?

- a. Płomień.
- b. Grzmot.
- c. Błyskawica.

4. W jakiej miejscowości pracował zawiadowca?

- a. W Marittimie.
- b. W Piombino.
- c. W Marie.

5. Jak miały na imię dzieci zawiadowcy?

- a. Adele, Roberto, Wiola.
- b. Roberto, Adele, Gina (czytaj: dzina).
- c. Gina, Adele, Rafael.

6. Dlaczego pies przestał jadać w bufecie na stacji?

- a. Nie miał apetytu.
- b. Jedzenie mu nie smakowało.
- c. Jadł w wagonie restauracyjnym.



- 7. Dokąd pies wybrał się pierwszy raz od czasu, gdy spotkał go zawiadowca?**
a. Pojechał do Turynu.
b. Wybrał się do Rzymu.
c. Wyruszył do Piombino.
- 8. Dlaczego małą stację zaczęło odwiedzać coraz więcej osób?**
a. Było to miejsce przesiadek kolejowych.
b. Ludzie przyjeżdżali oglądać wyjątkowego psa.
c. Wszyscy chcieli zobaczyć najśłynniejszy cyrk.
- 9. Dlaczego pies uległ wypadkowi?**
a. Potknął się i przewrócił.
b. Ktoś rzucił w niego kamieniem.
c. Ścisnęły go drzwi pociągu.
- 10. Kto pomógł pieskowi po wypadku?**
a. Znalazł go wieśniak.
b. Pomogli mu staruszka i jej mąż Pietro.
c. Opatrzył go weterynarz.
- 11. Dlaczego dzieci ze szkoły w Turynie napisały list do zawiadowcy?**
a. Rozumiały zmartwienie kolejarza po zaginięciu psa.
b. Chciały zobaczyć słynnego psa.
c. Ofiarowały zawiadowcy medal.
- 12. Z jakiego powodu pies znalazł się u ogrodnika na Sycylii?**
a. Naczelnik nie życzył sobie, by pies przebywał na stacji.
b. Wybrał się w kolejną podróż.
c. Spodobało mu się w Palermo.



Dlaczego zwierzęta wędrują?

Wiele zwierząt co roku wyrusza na długą wędrówkę, aby znaleźć pożywienie, ciepło, wodę, przestrzeń lub bezpieczne miejsce do wychowania potomstwa. Wędrują ptaki (żurawie, bociany, jaskółki, kukułki), ryby (węgorze, łososie, trocie), ssaki (karibu), gady (żółwie), a nawet owady (motyle: monarcha, rusałka osetnik).

Żuraw

Najliczniej wędrówki odbywają ptaki. Jednym z nich jest żyjący również w Polsce **żuraw popielaty**. Żurawie odlatują we wrześniu i w październiku. Przed odlotem zbierają się w większe stada. Ptaki lecą w kluczu przypominającym znak V. Część żurawi dociera do Hiszpanii i Portugalii, inne – do północno-wschodniej Afryki, a jeszcze inne – na Półwysep Arabski. Tam ptaki te przebywają w pobliżu zbiorników wodnych. Powroty trwają od lutego do maja.

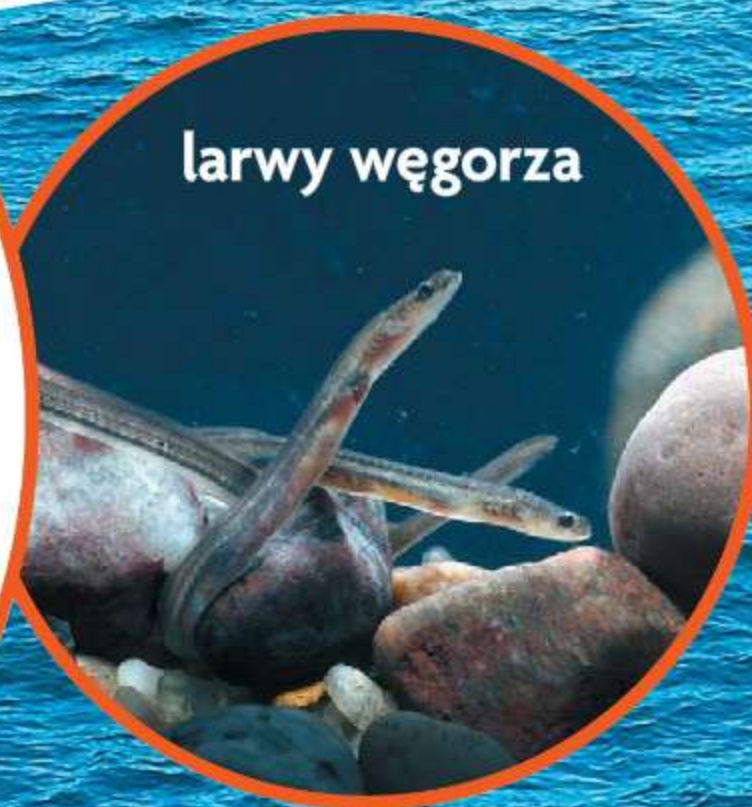


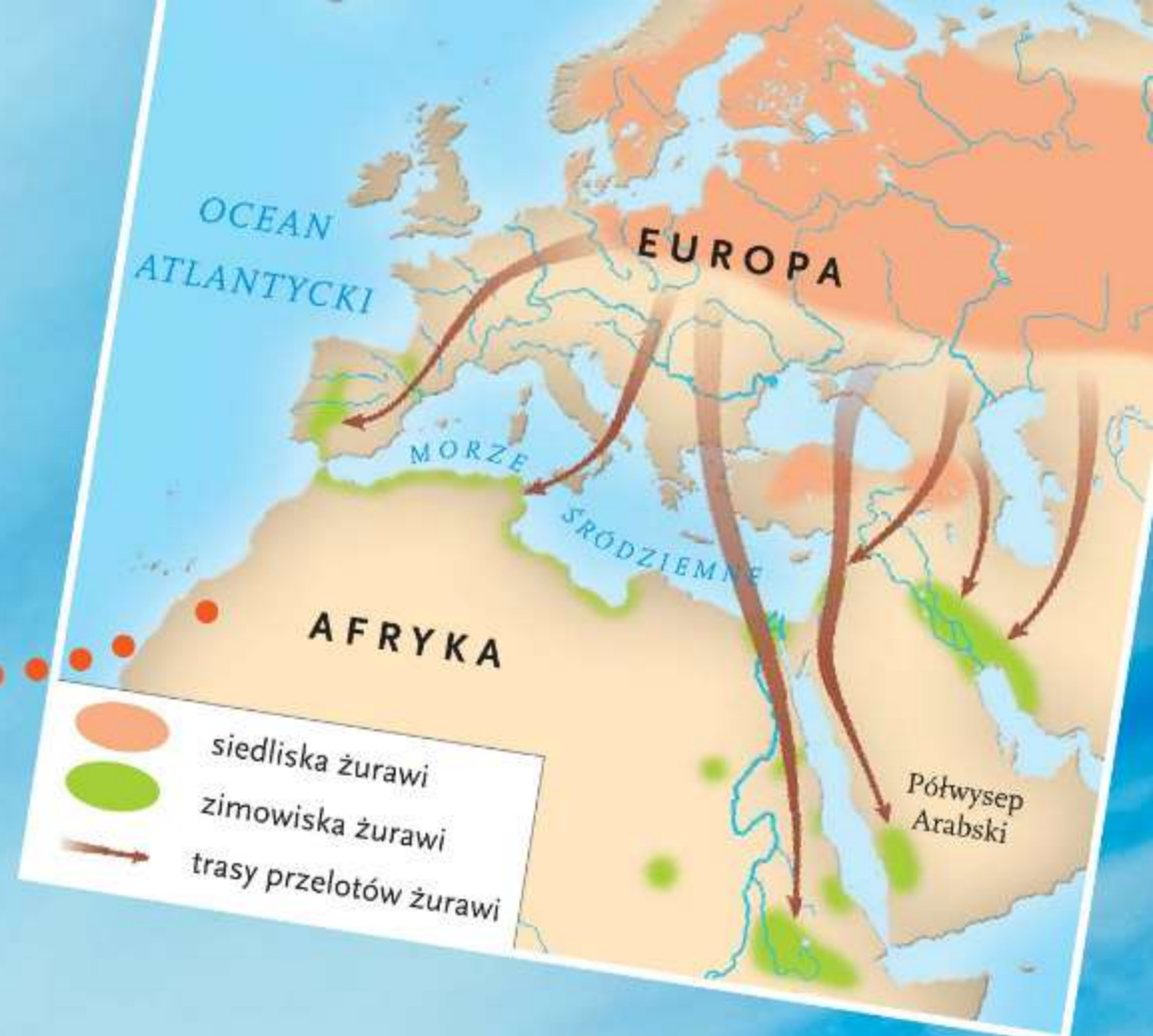
Węgorz

Ze swoich wędrówek słyną **węgorze** – ryby żyjące w rzekach i jeziorach o mulistym dnie. Na okres rozrodu płyną z Europy w stronę Ameryki Północnej, do Morza Sargassowego. Wędrówka zajmuje im półtora roku. Ze złożonych jaj wykluwają się larwy. Stopniowo rosnąc, larwy pokonują drogę powrotną. Po 2–3 latach docierają do europejskich rzek i jezior, gdzie dorastają.



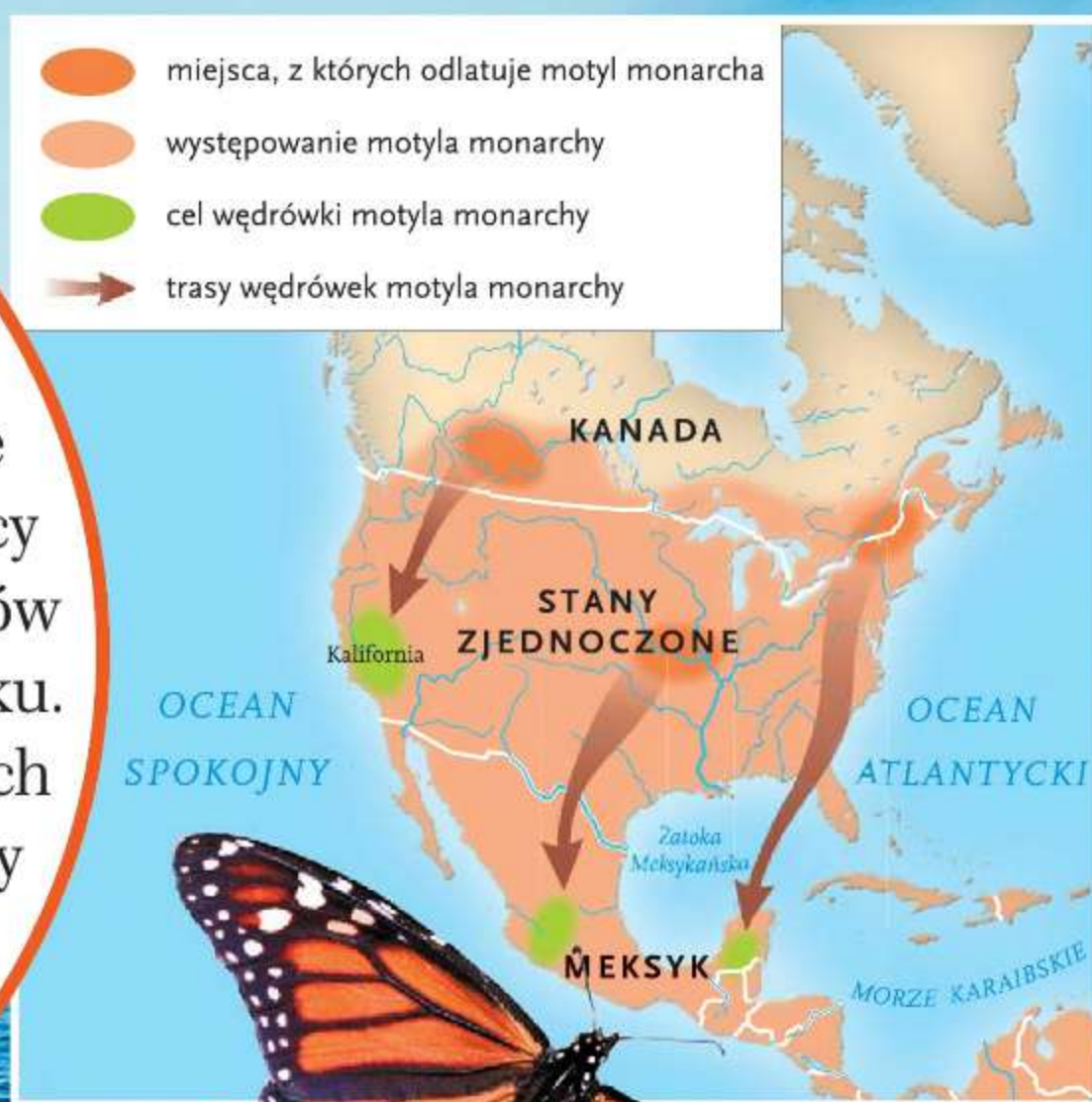
larwy węgorza





Monarcha

Wśród motyli najbardziej znany ze swoich wędrówek jest **monarcha**. Co roku motyle te udają się w wędrówkę liczącą około 3 tysięcy kilometrów z Kanady i północnych terenów Stanów Zjednoczonych do Kalifornii i Meksyku. Motyle te zimują na drzewach w lasach. Jest ich wtedy tak dużo, że drzewa wyglądają jakby zmieniły barwę z zielonej na pomarańczową. Na początku wiosny motyle wracają na północ.



- 1 Podaj przykłady owada, ryby, ptaka i ssaka odbywających co roku długie wędrówki.
- 2 Wyjaśnij, dlaczego niektóre zwierzęta wyruszają na dalekie wędrówki.
- 3 Opisz wędrówki dorosłych węgorzy i ich larw. Skorzystaj z mapy na s. 32.
- 4 Na podstawie map zamieszczonych na s. 33 podaj nazwę zwierzęcia, które w czasie swoich wędrówek nie pojawia się w Polsce.

Adam Wajrak

Dalekomorskie wędrówki

(fragment)

[...] Wiele ryb, żeby odbyć tarło, decyduje się na niezwykle długie wędrówki, porównywalne z tymi ptasimi. Europejskie węgorze płyną aż do Morza Sargassowego, czyli obszaru znajdującego się na północ od Bahamów i na południe od Bermudów – by tam dotrzeć, muszą pokonać drogę liczącą ponad 5 tysięcy kilometrów. Do naszych rzek wpływały kiedyś łososi, trocie oraz olbrzymie jesiotry. Niestety, to już w wielu wypadkach przeszłość.

Wiele rzek zostało podzielonych zaporami z elektrowniami wodnymi. Mamy z tego, co prawda, prąd, ale zniszczyliśmy jeden z największych fenomenów przyrodniczych naszego kraju. W dawnych czasach olbrzymie ilości łososi, troci, a jeszcze wcześniej olbrzymich, bo mogących mieć nawet kilka metrów długości, jesiotrów wędrowały w górę Wisły, aż do jej dopływów. Niektóre docierały całkiem daleko na południe, bo nawet na Podhale.



Kres tym wędrówkom położyła zapora we Włocławku. Dziś ryby dochodzą tylko do niej i nie są to już nawet te same populacje, bo często są to ryby z zarybień, czyli wypuszczone przez ludzi. Gdyby nie nasza pomoc, w ogóle by ich tam nie było. [...]



- 1 W jakim celu niektóre ryby decydują się na niezwykle długie wędrówki?
- 2 Zastanów się i powiedz, jak działalność człowieka wpływa na życie ryb, które, aby się rozmnażać, muszą przepływać duże odległości.



ikra łososia

Leksykon

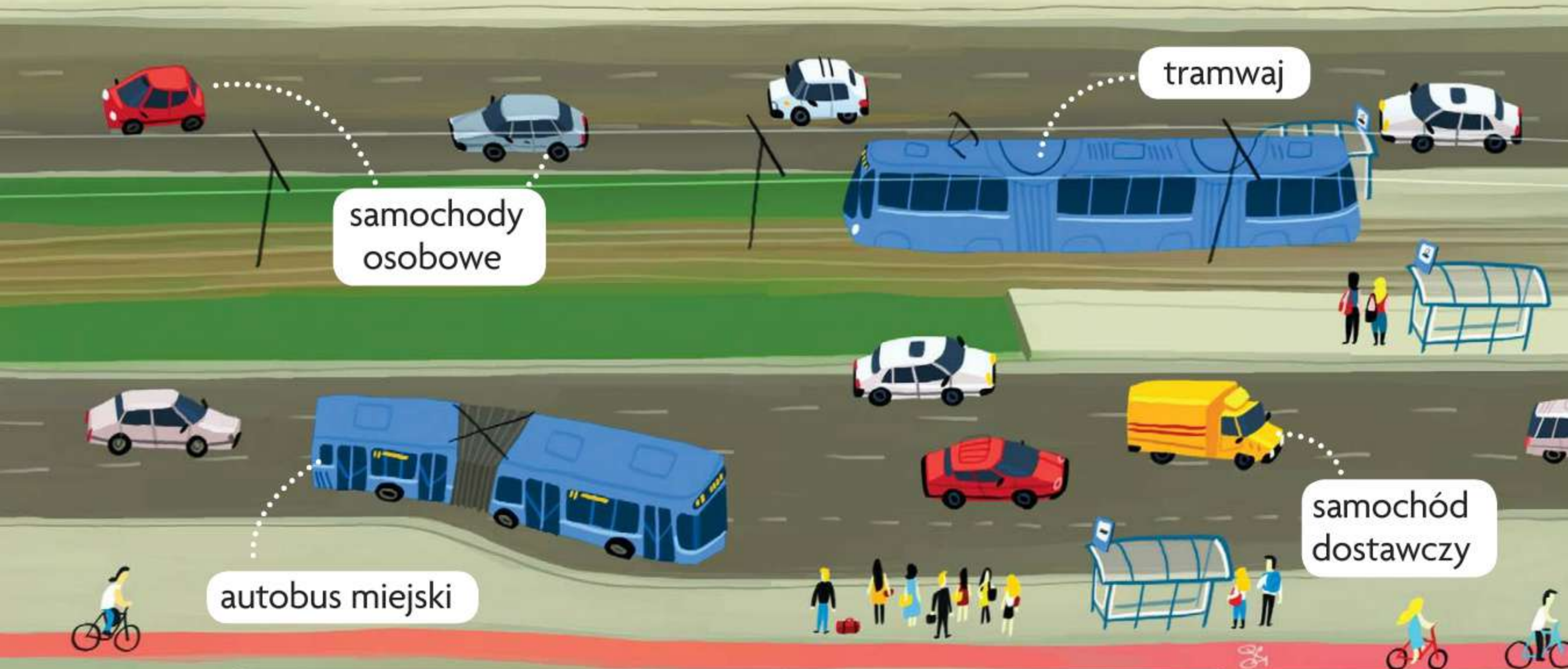
- Bahamy, Bermudy
- fenomen
- kres
- populacja
- tarło

Transport lądowy

Od wieków ludzie szukali szybkiego, taniego i bezpiecznego sposobu przewożenia osób i różnych przedmiotów na lądzie. Dawniej pasażerów, ładunki i towary przewożono wozami ciągniętymi najczęściej przez konie. Gdy wynaleziono kolej i samochody, stały się one wygodniejszymi i szybszymi środkami transportu.

Transport samochodowy

Do przewożenia ludzi oprócz samochodów osobowych wykorzystuje się autobusy, a w niektórych dużych miastach również trolejbusy. Do przewozu towarów służą samochody dostawcze, ciężarówki oraz tiry, które wożą ładunki na trasach międzynarodowych. Transport samochodowy rozwija się szybko. Jednak ograniczają go np. wysokie opłaty za korzystanie z autostrad, rosnące ceny paliwa, a także to, że samochody mają w porównaniu z koleją mniejszą pojemność, czyli miejsce przeznaczone na załadunek towaru.



- 1 Wymień środki transportu, które człowiek wykorzystuje na lądzie.
- 2 Które z wymienionych w tekście środków transportu służą tylko do przewozu ludzi?

Transport kolejowy

Transport kolejowy jest wykorzystywany przede wszystkim do przewozu ludzi i towarów na duże odległości. Budowane są coraz szybsze, nowocześniejsze i bezpieczniejsze pociągi osobowe. W dużych miastach ludzie sprawniej przemieszczają się tramwajami oraz koleją podziemną zwaną metrem.



metro



pociąg towarowy



pociąg osobowy

autokar

duży samochód ciężarowy (tir)

- 3 Które z tych pojazdów są według ciebie najbezpieczniejsze? Uzasadnij swoją odpowiedź.
- 4 Dowiedz się, skąd się wzięła nazwa **tir**.

Lokomotywa

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spływa:
Tłusta oliwa.
Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:

Buch – jak gorąco!

Uch – jak gorąco!

Puff – jak gorąco!

Uff – jak gorąco!

Już ledwo sapie, już ledwo zipie,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie.

Wagony do niej podoczepiali

Wielkie i ciężkie, z żelaza, stali,



I pełno ludzi w każdym wagonie,
 A w jednym krowy, a w drugim konie,
 A w trzecim siedzą same grubasy,
 Siedzą i jedzą tłuste kiełbasy,
 A czwarty wagon pełen bananów,
 A w piątym stoi sześć fortepianów,
 W szóstym armata – o! jaka wielka!
 Pod każdym kołem żelazna belka!
 W siódmym dębowe stoły i szafy,
 W ósmym słoń, niedźwiedź i dwie żyrafy,
 W dziewiątym – same tuczone świny,
 W dziesiątym – kufry, paki i skrzynie,
 A tych wagonów jest ze czterdzieści,
 Sam nie wiem, co się w nich jeszcze mieści.

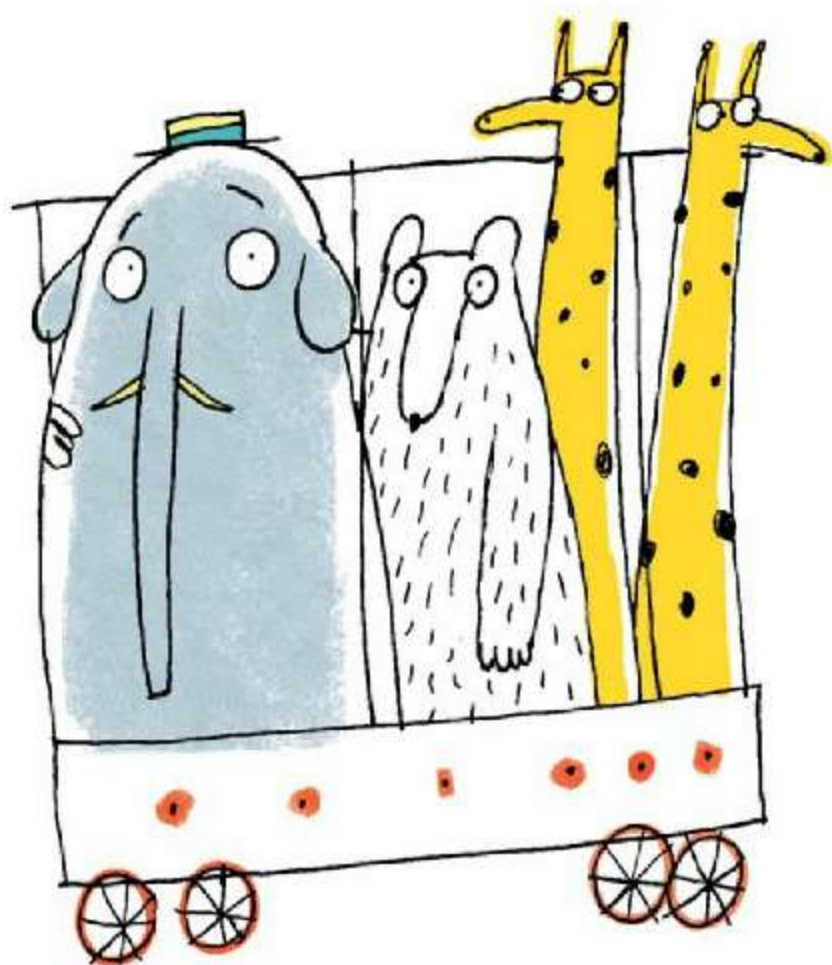


Leksykon

- atleta
- tuczony
- z mazołem



Lecz choćby przyszło tysiąc atletów
 I każdy zjadłby tysiąc kotletów,
 I każdy nie wiem jak się wyteżał,
 To nie udźwigną, taki to ciężar!
 Nagle – gwizd!
 Nagle – świst!
 Para – buch!
 Koła – w ruch!
 Najpierw – powoli – jak żółw – ociężale,
 Ruszyła – maszyna – po szynach – ospale,
 Szarpnęła wagony i ciągnie z mazołem,
 I kręci się, kręci się koło za kołem,
 I biegu przyspiesza, i gna coraz prędzej,
 I dudni, i stuka, łomoce i pędzi.



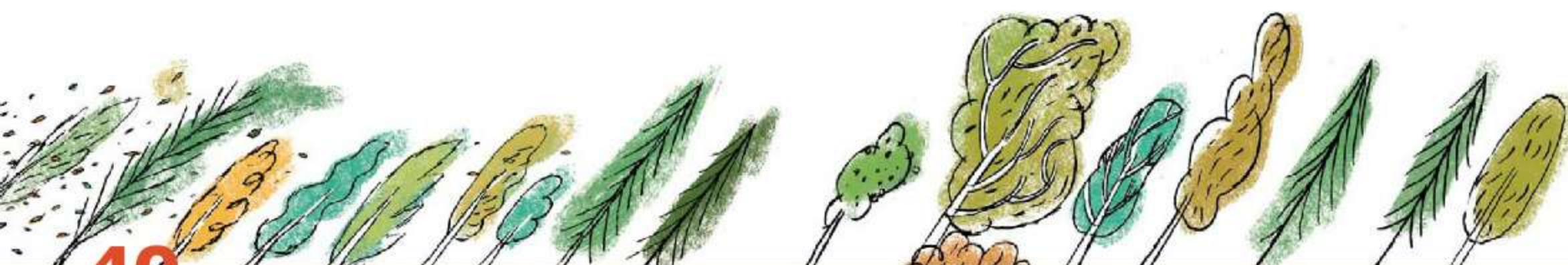
A dokąd? A dokąd? A dokąd? Na wprost!
Po torze, po torze, po torze, przez most,
Przez góry, przez tunel, przez pola, przez las,
I spieszy się, spieszy, by zdążyć na czas,
Do taktu turkoce i puka, i stuka to:
Tak to to, tak to to, tak to to, tak to to.
Gładko tak, lekko tak toczy się w dal,
Jak gdyby to była piłeczka, nie stal,
Nie ciężka maszyna zziajana, zdyszana,
Lecz fraszka, igraszka, zabawka blaszana.

Leksykon

- fraszka
- igraszka
- turkotać

A skądże to, jakże to, czemu tak gna?
A co to to, co to to, kto to tak pcha?
Że pędzi, że wali, że bucha, buch, buch?
To para gorąca wprowadziła to w ruch,
To para, co z kotła rurami do tłoków,
A tłoki kołami ruszają z dwóch boków
I gnają, i pchają, i pociąg się toczy,
Bo para te tłoki wciąż tłoczy i tłoczy,
I koła turkocą, i puka, i stuka to:
Tak to to, tak to to, tak to to, tak to to!...

- 1 Wyszukaj w wierszu i przeczytaj fragment opisujący wygląd lokomotywy i wagonów.
- 2 Odczytaj wiersz głośno – akcentuj wyrazy naśladujące dźwięki lokomotywy.
- 3 Wymień, kogo lub co przewożono w kolejnych wagonach.
- 4 Znajdź fragment, który powinno się czytać najszybciej. Naucz się go na pamięć.
- 5 Poszukaj w encyklopedii lub innych źródłach wiadomości na temat różnych rodzajów lokomotyw.



Europa

Europa to imię królewny ze starożytnych opowieści greckich zwanych mitami. Wiele ją łączy z kontynentem, który dzisiaj nazywa się tak jak ona.

Mit głosi, że pewnego razu Europa dostrzegła nad brzegiem morza śnieżnobiałego byka. Tak ją oczarował, że wsiadła na jego grzbiet.

Zwierzę po chwili rzuciło się w morze i popłynęło na wyspę o nazwie Kreta. Europa nie wiedziała, że pod postacią byka skrył się najważniejszy grecki bóg – Zeus.



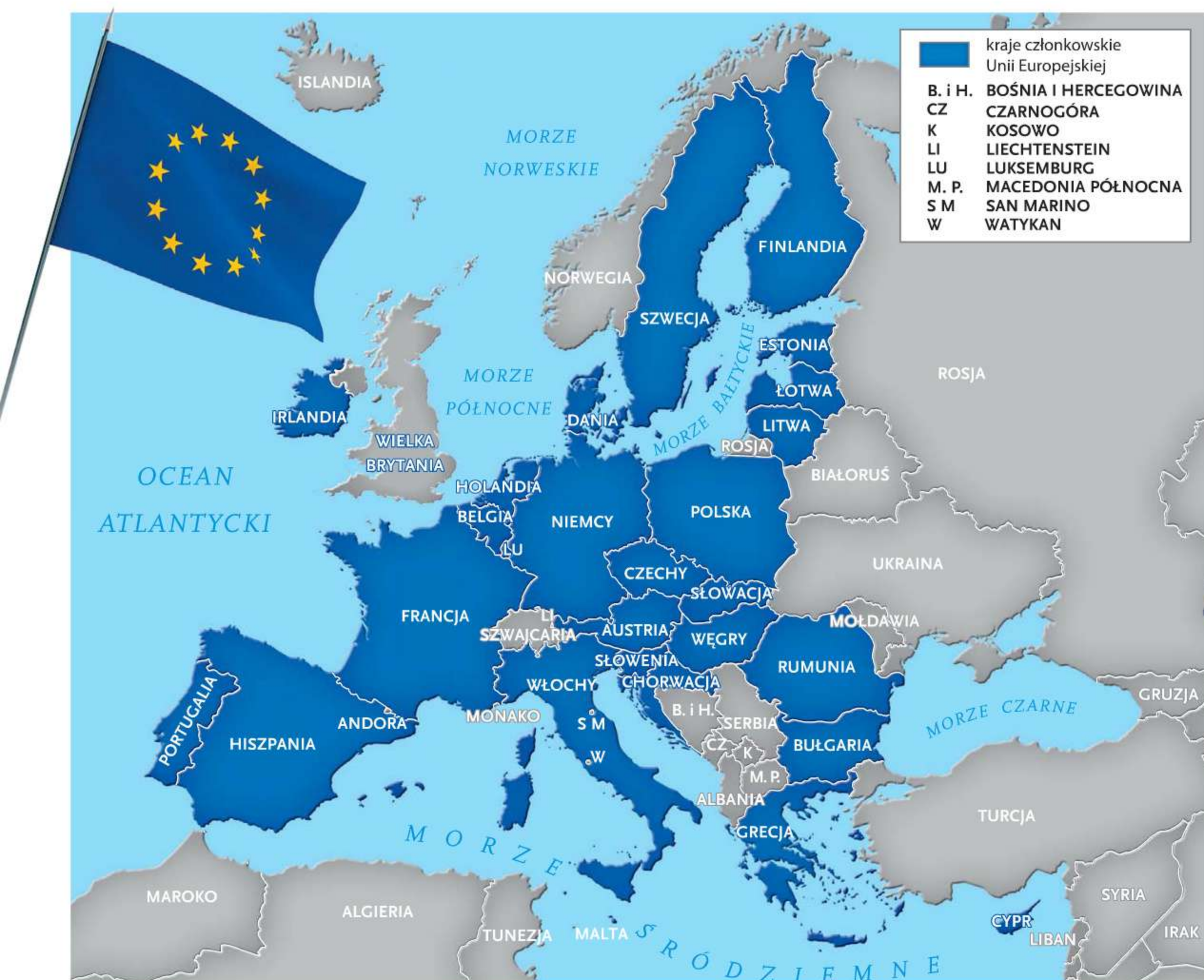
Obecnie obszar kontynentu europejskiego jest podzielony na 47 państw. Największe z nich to Rosja, a najmniejsze – Watykan. Niektóre z europejskich państw połączyły się we wspólnotę zwaną Unią Europejską.

Na Krecie, wyspie, na którą Zeus zawiózł Europę, powstało pierwsze europejskie państwo. Uległo ono zagładzie prawdopodobnie z powodu wybuchu pobliskiego wulkanu. Później na Krecie oraz na sąsiednich wyspach i półwyspach rozwinęła się starożytna Grecja. To z niej wywodzą się kultura, nauka i filozofia, z których do dziś korzystają wszyscy Europejczycy.



- 1 Przygotuj krótką informację o wybranym kraju europejskim. Postaraj się zachęcić koleżanki i kolegów do jego odwiedzenia. Do którego kraju chciałoby pojechać najwięcej osób? Dlaczego?





Wojciech Kalwat

Unia państw i narodów

Po II wojnie światowej zastanawiano się, jak w przyszłości nie dopuścić do powtórzenia podobnej tragedii. Uznano, że wojnie można zapobiec przez połączenie gospodarek krajów europejskich. W 1952 r. Belgia, Holandia, Francja, Luksemburg, Włochy i Niemcy Zachodnie postanowiły utworzyć organizację, która dała początek współczesnej **Unii Europejskiej**. Z czasem zaczęły do niej dołączać inne kraje. Obecnie wspólnota liczy 27 państw. Polska jest jej członkiem od 1 maja 2004 r., a kolejne państwa czekają na przyjęcie do tej międzynarodowej organizacji.

Państwa wchodzące w skład Unii mają takie same prawa i obowiązki. Ich przedstawiciele zasiadają w Parlamencie Europejskim i tworzą unijne władze. Każdy kraj przez pół roku przewodniczy Unii.

Unia Europejska prowadzi politykę zagraniczną i kontroluje europejską gospodarkę. Rozdziela fundusze, które są wpłacane do unijnej kasy przez każde z państw członkowskich. Pieniądze unijne są przeznaczane m.in. na budowę dróg, kolei, obiektów publicznych. W części państw członkowskich obowiązuje wspólna waluta, którą jest **euro**.

Mieszkańcy krajów należących do Unii Europejskiej mogą swobodnie podróżować po całym jej obszarze. Nie trzeba paszportu ani uciążliwej kontroli, by przekraczać granice między większością krajów należących do Unii. Nie trzeba też uzyskiwać zgody, aby uczyć się lub pracować na terenie innego państwa wspólnoty.



Leksykon

- gospodarka
- polityka zagraniczna
- symfonia

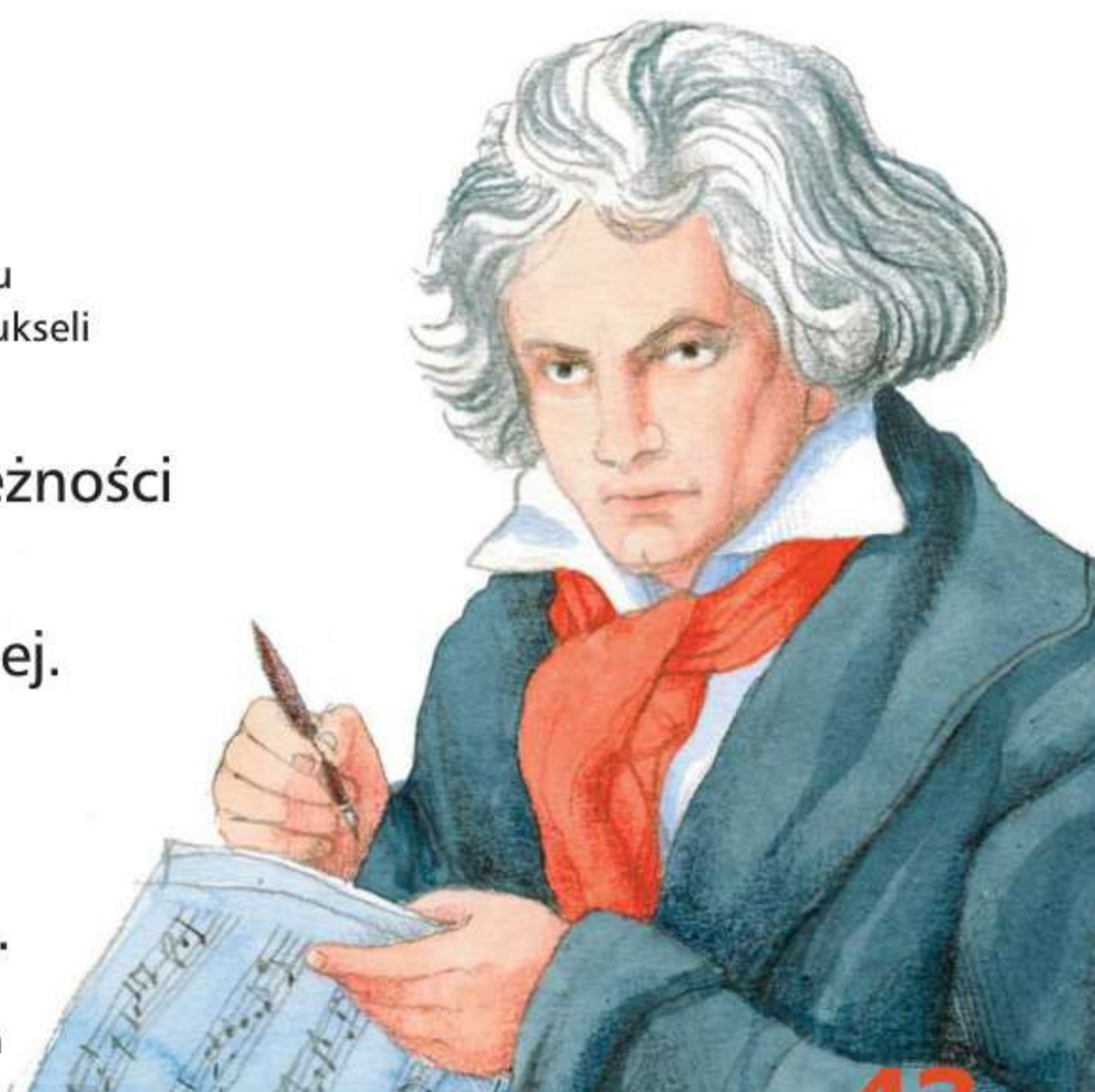


Unia Europejska ma własne **symbole**. Na fladze widnieje dwanaście złotych gwiazd na lazurowym (niebieskim) tle. Hymnem jest utwór muzyczny „Oda do radości” – fragment IX symfonii Ludwiga van Beethovena (czytaj: wan betowena). Jedną z siedzib najważniejszych władz unijnych jest **Bruksela**, stolica Belgii.

Budynek Parlamentu Europejskiego w Brukseli

- 1 Powiedz, jakie korzyści płyną z przynależności do Unii Europejskiej.
- 2 Wymień i opisz symbole Unii Europejskiej.
- 3 Wyjaśnij znaczenie wyrażenia **Europa bez granic**.
- 4 Odszukaj Belgię na mapie na stronie 42.

Ludwig van Beethoven



Tropimy ortografię

Pisownia zmiękczeń

Zakończenie **-ść** piszemy w takich wyrazach, jak: liść, złość, sześć.

Nieraz pięść zaciskam w złości,
bo na kość mi zmarzły kości.
Lecz część z nich się ogrzać może,
gdy kiść liści pod płaszcz włożę.



Przed literami oznaczającymi
spółgłoski piszemy
ś, ć, ź, ń, dź.

W cieniu dźwigu ćma śpi mała,
bo źle słońce na nią działa.
Za to nocą, już wyspana,
śmiało lata aż do rana.



Przed literami oznaczającymi
samogłoski piszemy
si, ci, zi, ni, dzi.

Kasia kij po ciemku niosła,
póki z tego nie wyrosła,
więc niejedno dziecko powie,
że zielono miała w głowie.



Na końcu rzeczowników w liczbie pojedynczej
piszemy **ś, ć, ź, ń, dź**.

Gdy struś chowa w piasek głowę,
strusie twierdzą, że to zdrowe.

Wszystkie płocie śpią w jeziorze;
każda płoć się wypaść może.

Paź królowej siadł na głazie,
wokół siedzą inne pазie.

Każdy koń, jak wszystkie konie,
lubi biegać po wygonie.

Idzie jelen leśną drogą,
gdzie jelenie paść się mogą.

Płynie szybko łódź po wodzie,
prześcigając inne łodzie.



Leksykon

• wygon

- 1 Wymień kilka innych wyrazów z zakończeniem -ść.
- 2 Ułóż trzy zdania z wyrazami zakończonymi na -ść.
- 3 Powiedz, kiedy piszemy si, ci, zi, ni, dzi, a kiedy ś, ć, ź, ń, dź.
- 4 Naucz się wybranego wierszyka na pamięć.

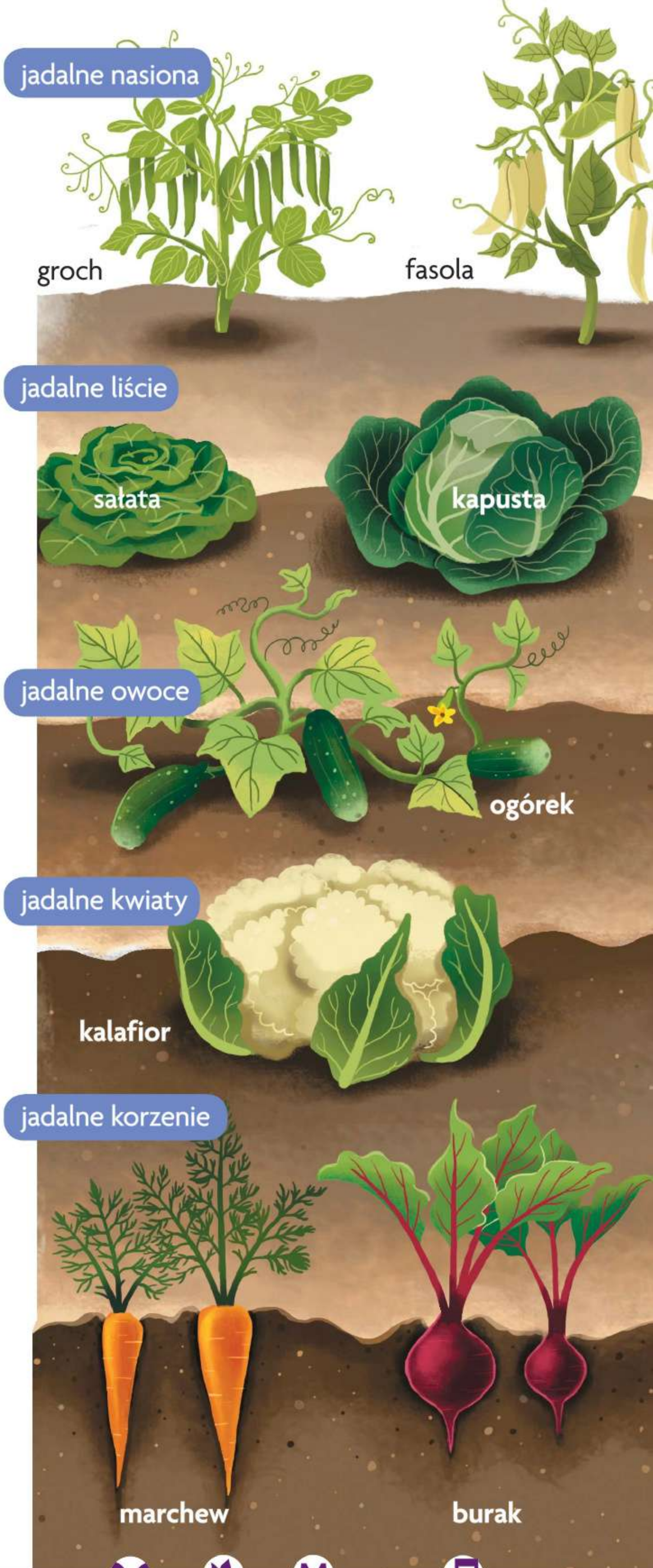
Ogród warzywno- kwiatowy

Rośliny warzywne gromadzą w różnych swoich częściach składniki pokarmowe i witaminy wartościowe dla człowieka. To sprawia, że ludzie zjadają niektóre części warzyw: korzenie, liście, owoce, nasiona lub kwiaty.



W ogrodzie często hoduje się też rośliny przyprawowe, do których zaliczamy np.: rozmaryn, tymianek, majeranek, bazylię, koper. Dodanie ich do potraw sprawia, że dania są aromatyczne i mają wyrazisty smak.

- 1 Wskaż różnice między ogrodem warzywnym a polem.
- 2 Podaj po jednym przykładzie rośliny uprawianej w ogrodzie warzywnym o jadalnych: nasionach, liściach, owocach, korzeniach.



Zwierzęta w ogrodzie



osa



pszczola

bób

dżdżownica



szpinak

pomidor

brokuł

pietruszka

seler

Pszczoły, trzmiele i osy to owady, bez których nie powstałyby owoce. Ludzie w walce ze szkodnikami roślin ogrodowych mają sprzymierzeńców wśród zwierząt. Jeże, niektóre ptaki, ropuchy czy biedronki żywią się owadami niszczącymi rośliny uprawne. Dżdżownice też są pożyteczne, ponieważ spulchniają glebę.

Ludzie hodują również rośliny o pięknych kwiatach, które stanowią główną ozdobę ogrodów.



trzmiel

- 3 Wskaż trzy pożyteczne zwierzęta żyjące w ogrodzie warzywnym i uzasadnij swój wybór.
- 4 Wyjaśnij, na czym polegał dowcip pewnej dziewczynki, która podarowała koledze na imieniny kalafior.



róża



peonia



irys

Wpływ światła słonecznego na hodowlę rzeżuchy

Przebieg hodowli

- Na dwóch talerzykach rozłóż watę i polej ją wodą.
- Na mokrej wacie rozsyp równomiernie nasiona pieprzycy siewnej zwanej rzeżuchą.
- Jeden talerzyk z hodowlą odstaw na parapet okienny z dobrym dostępem światła słonecznego i codziennie podlewaj. Drugi talerzyk z hodowlą schowaj w szafce, do której nie dociera światło. Sprawdź, czy hodowla w szafce ma odpowiednią ilość wody.
- Przez tydzień systematycznie obserwuj rzeżuchę, która stoi na oknie, i zapisuj obserwacje.
- Po upływie tygodnia porównaj wygląd i smak kiełków z obu hodowli.



Wnioski z hodowli

Rzeżucha hodowana w szafce jest wyższa od tej trzymanej na parapecie, ponieważ szukała światła. Jednak ze względu na ograniczony dostęp do niego jej listki mają jaśniejszy kolor, a łodyżki są wiotkie i cienkie. Światło słoneczne jest potrzebne roślinom do prawidłowego wzrostu.

- 1 Na podstawie obserwacji hodowli powiedz, co oprócz światła słonecznego jest potrzebne rzeżusze do wzrostu.
- 2 Opisz smak listków rzeżuchy z obu hodowli.
- 3 Wykorzystaj kiełki do zrobienia kanapek lub jako dodatek do sałatki.



Potrzebne materiały



nasiona rzeżuchy



wata



dwa talerzyki



dzbanek z wodą

Praca ogrodnika

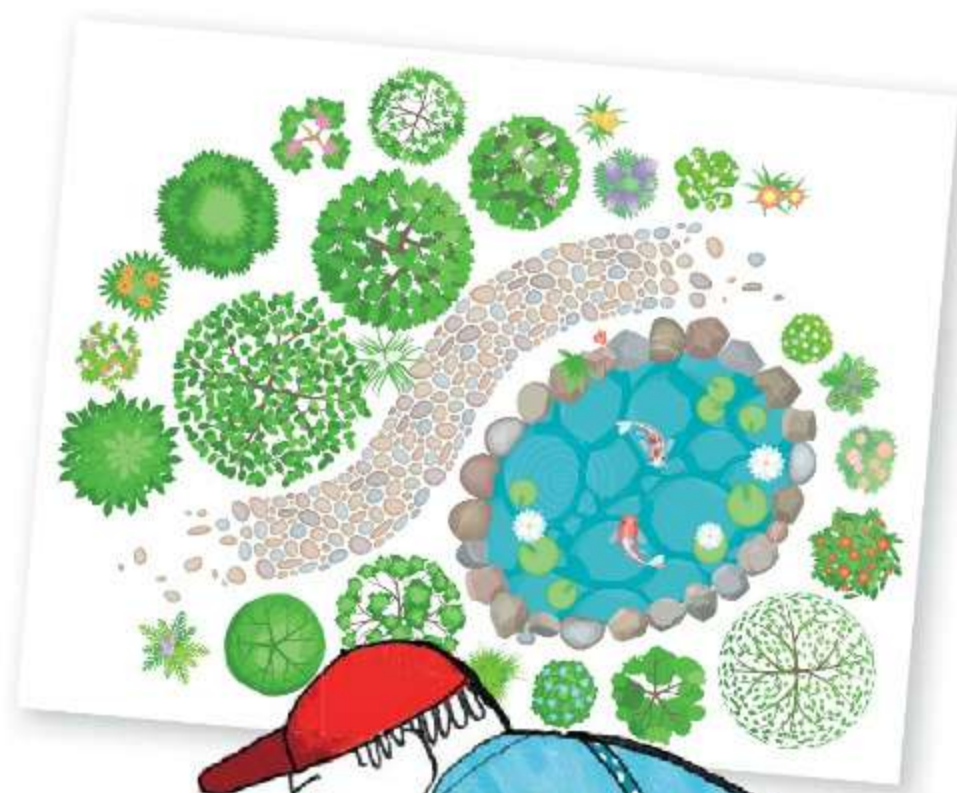


Ogrodnik zajmuje się porządkowaniem i pielęgnacją roślin w ogrodzie. Aby rośliny dobrze rosły, wykonuje wiele różnorodnych czynności – wysiewa nasiona, nawozi rośliny i wyrывa chwasty, a drzewom i krzewom przycina gałęzie. Czasem opryskuje rośliny preparatami chemicznymi – chroni je w ten sposób przed szkodnikami lub chorobami. Wykonuje też wiele prac porządkowych, np. kosi trawę, grabi opadłe liście.

Ogrodnik zajmuje się również zakładaniem ogrodu w nowym miejscu. W takiej sytuacji musi zaprojektować ogród, czyli zaplanować, gdzie i jakie rośliny należy posiać lub posadzić, aby sobie nie przeszkadzały, gdy urosną, a całość ogrodu ładnie się prezentowała. Ogrodnik może też ułożyć w ziemi system rurek i zraszaczy, dzięki którym rośliny będą regularnie podlewane.

Jeżeli ogród ma być wygodnym miejscem wypoczynku, oprócz roślin powinny się w nim znaleźć urządzenia i budowle zwane **małą architekturą ogrodową**, czyli odpowiednio dobrane do zaplanowanej roślinności takie elementy, jak: ławki, altanki czy ozdobne studnie.

- 1 Powiedz, na czym polega praca ogrodnika.
- 2 Wyjaśnij, dlaczego przed posianiem i posadzeniem roślin ogród należy wcześniej zaprojektować.
- 3 Jak myślisz, czy dbanie o zwierzęta żyjące w ogrodzie, takie jak jeże, ptaki, biedronki, ropuchy, jest lepszym pomysłem niż stosowanie chemicznych środków ochrony roślin przed szkodnikami?
- 4 Wymień elementy sprzyjające wypoczynkowi w ogrodzie.



Moja działka zmienia się w dżunglę



(fragment książki „Rok z Linneą”)

[...] Wymyśliłam, że urządzę sobie domową działkę. Kupiłam nasiona rzeżuchy, gorczycy i orzeszki ziemne.

Na dużą blaszaną pokrywkę wysypałam ziemię, a potem zasiałam nasionka w równych rzędkach. Wzdłuż brzegów powtykałam groch, pszenicę, której nie zjadły ptaki, i kilka ziaren fasoli.

Orzeszki ziemne wyłuskałam ze skorupki i zasadziłam osobno w małej doniczce. Na mojej działce wytyczyłam kamyczkami ścieżkę i wysypałam ją piaskiem. A potem wstawiłam ogrodnika. Zamieszkały tam też dwa króliczki. Na działce panował piękny porządek.

Po kilku dniach kiełki otrzepały się z ziemi i zaczęły się rozpychać na wszystkie strony. Po moich równych grządkach nie było śladu. Wszystko rosło jak na drożdżach.

A po tygodniu poletko zamieniło się w dżunglę! Groch wyszedł za ogrodzenie, a fasola wiła się jak liany. Ogródka prawie nie było widać, a króliki... gdzie się podziały króliki?

Po dwóch tygodniach na grządkach panował taki chaos, że postanowiłam zlikwidować uprawę.

Pszenicę, gorczycę i rzeżuchę ścięłam nożyczkami i przyrządziłam z nich sałatkę. Groch i fasolę przesadziłam na działkę pana Kallego. Bo moja działka okazała się, jak widać, jednorazowego użytku. Ale zabawa była przednia! A orzeszek wciąż stoi w doniczce na oknie. [...]

Leksykon

- chaos
- liana
- przedni
- uprawa

- 1 W jaki sposób dziewczynka zaplanowała urządzenie swojej działki i co na niej zasiała?
- 2 Jak zmieniał się ogród bohaterki? Jak sądzisz, dlaczego ogródek został nazwany dżunglą?
- 3 Wyjaśnij znaczenie powiedzenia: **rosnąć jak na drożdżach**.
- 4 Spróbuj inaczej zaplanować domowy lub klasowy ogródek.



To już wiem!

Wyróżniamy trzy rodzaje zdań ze względu na treść zdania lub intencję osoby je wypowiadającej:

- **oznajmujące** – informujące o czymś; zakończone kropką, np. **W moim ogrodzie zakwitły tulipany.**
- **pytające** – zadające pytanie rozmówcy; zakończone znakiem zapytania, np. **Jakie kwiaty kwitną w tym ogrodzie?**
- **rozkazujące** – wyrażające prośbę, życzenie lub rozkaz; zakończone wykrzyknikiem lub kropką, np. **Wstaw bukiet do wazonu.**

Każde z tych zdań może wyrażać emocje i kończyć się wykrzyknikiem. Wtedy takie zdanie nazywamy **wykrzyknikowym**.

najważniejsze wyrazy w zdaniu

czasownik

(bez niego nie ma zdania)

rzeczownik

(wykonuje czynność wskazywaną przez czasownik)

Kornelia podlewa kwiaty.
rzeczownik czasownik

Króliczki zamieszkały na działce.

Wypowiedzenie, w którym nie ma czasownika w formie osobowej, nazywamy **równoważnikiem zdania**. Równoważniki stosujemy np. podczas pisania planu wydarzeń.

Podlewanie kwiatów przez Kornelię.
Zamieszkanie króliczków na działce.



zdanie

proste

Kornelia **podlewa**.

rzeczownik czasownik



rozwinięte

Pracowita **Kornelia** **podlewa** codziennie swoje kwiaty.

określenie rzeczownik czasownik określenia czasownika

rzeczownika

pojedyncze

zawiera jeden czasownik

Kornelia **ułożyła** kompozycję kwiatową.

Podarowała ją mamie.



złożone

zawiera więcej niż jeden czasownik; składa się z kilku zdań pojedynczych połączonych wyrazami, takimi jak: **i**, **oraz**, **lub**, **więc**, **bo**, **ponieważ**.

Kornelia **ułożyła** kompozycję kwiatową **i** **podarowała** ją mamie.

- 1 Jakie wyróżniamy rodzaje zdań ze względu na treść zdania lub zamiar osoby mówiącej? Podaj po jednym przykładzie każdego rodzaju zdania.
- 2 Powiedz, jakie wyrazy są najważniejsze w zdaniu.
- 3 Zapisz w zeszycie tytuł opowiadania znajdującego się na s. 50 i podkreśl w nim najważniejsze wyrazy.
- 4 Ile czasowników zawiera zdanie złożone, a ile – zdanie pojedyncze?
- 5 Rozwiń zdanie: **Ogrodnik pracuje**.
- 6 Jak nazywa się wypowiedzenie, w którym nie ma czasownika w formie osobowej? Podaj przykład takiej wypowiedzi.



Elżbieta Lekan

Kompozycje kwiatowe



Rośliny towarzyszyły człowiekowi od bardzo dawna. Ludzie cenili je za leczniczą moc, a przede wszystkim za ich piękno. Dlatego zaczęto układać z kwiatów oraz traw, gałązek, liści, owoców różne dekoracje. Tak narodziła się **florystyka**. Początkowo ciętymi kwiatami przystrajano ołtarze w świątyniach, oddawano hołd władcom lub wkładano je zmarłym do grobów.

Pierwsi **floryści**, czyli ludzie znający się na roślinach i potrafiący je pięknie ułożyć, używali do swoich kompozycji główek kwiatów, liści i gałązek. W ten sposób powstawały **girlandy**, najstarsze kompozycje kwiatowe. Układano je z pięknych, pachnących róż, które są uważane za najstarsze kwiaty świata. Dziś girlandami ozdabiamy najczęściej domy, poręcze schodów oraz stoły.

Z zamkniętej girlandy powstał **wieniec**, który pleciono z liści i kwiatów róż, lilii, fiołków, hiacyntów oraz mirtu, tymianku, szaławii i lauru. Dziś wieńce są ozdobą domów w czasie świąt. Przygotowuje się je również na jesienne święto plonów (dożynki), kładzie na grobach lub składa pod pomnikami.

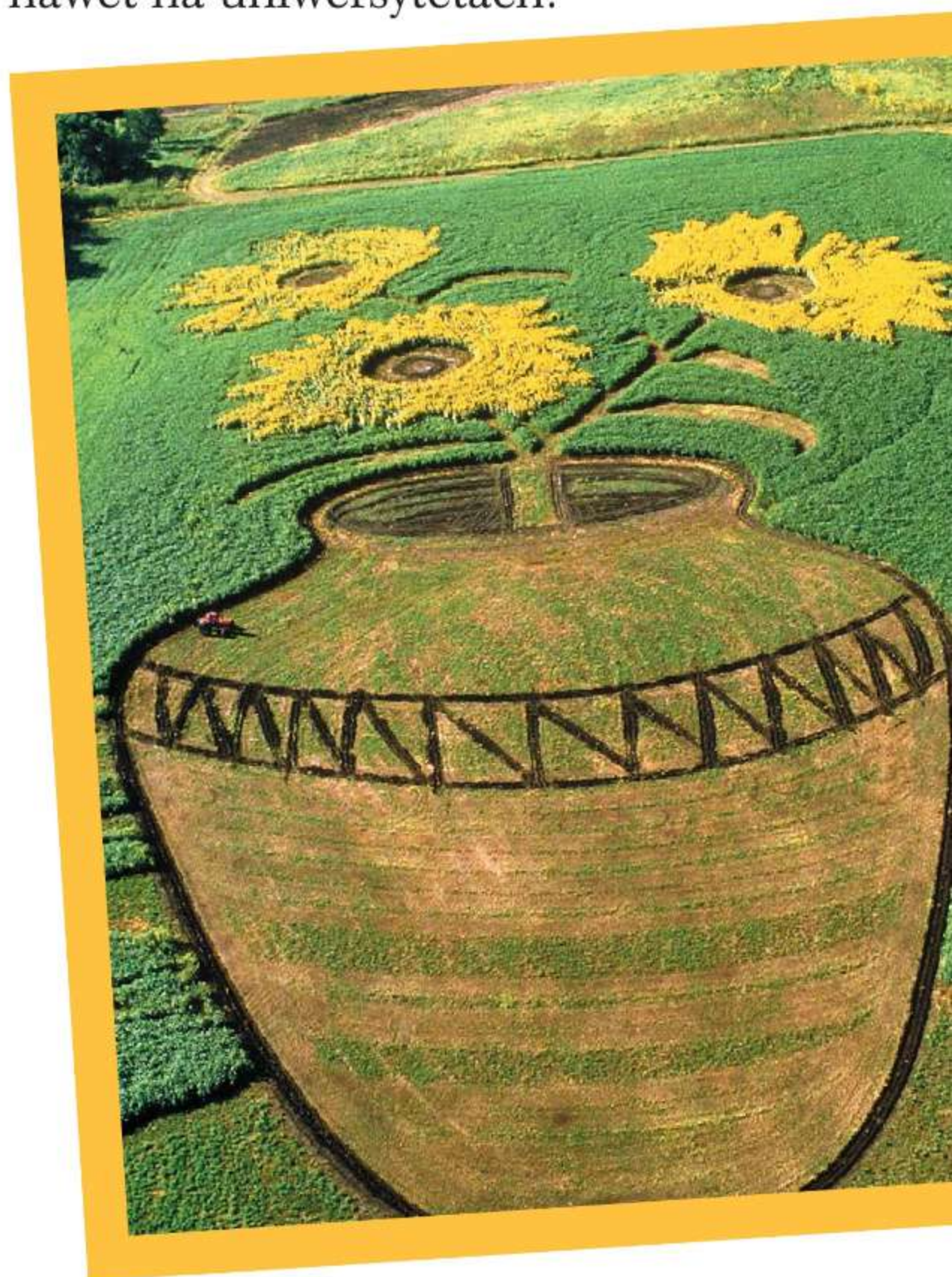




Dawno temu, w Japonii, rozwinęła się sztuka układania kwiatów w naczyniach zwana **ikebaną**, co oznacza „żyjące kwiaty”. Nazwa pochodzi od sposobu układania kompozycji z pąków kwiatów, które później rozkwiwały. Ikebana zajmuje specjalne miejsce w japońskich domach. Jej układania uczy się w każdej szkole dla dziewcząt, a nawet na uniwersytetach.

Dzisiaj floryści ozdabiają kwiatami salony, biura, kościoły lub mieszkania. Tworzą bukiety i kompozycje kwiatowe z okazji uroczystości rodzinnych czy ważnych wydarzeń. Organizują wystawy kwiatów i konkursy, w których udział biorą mistrzowie tej sztuki. Inni artyści zajmują się sztuką ziemi – **land art**. Potrafią tak przekształcić elementy pejzażu, aby powstały z nich dzieła sztuki.

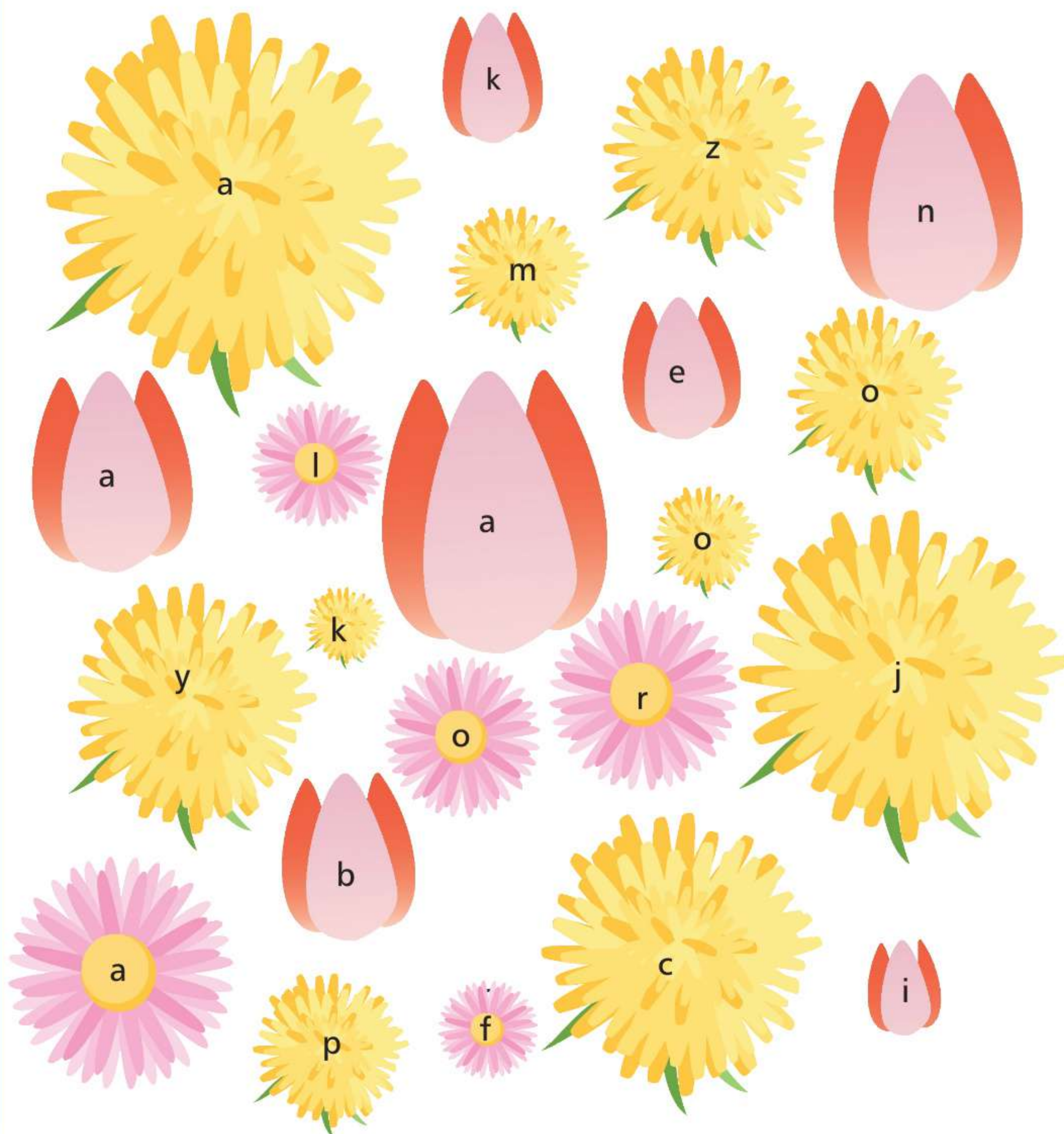
Gdy wręcza się komuś bukiet, należy pamiętać o tym, że liczba kwiatów powinna być nieparzysta, a kwiaty muszą być skierowane do góry. Przed wręczeniem bukietu trzeba zdjąć z niego opakowanie. Obdarowana osoba powinna od razu włożyć kwiaty do wazonu z wodą i postawić go w widocznym miejscu.



- 1 Powiedz, czym zajmują się floryści.
- 2 Wymień nazwy kompozycji kwiatowych, o których jest mowa w tekście. Która z nich powstała najdawniej?
- 3 Wyjaśnij, w jaki sposób należy wręczać komuś bukiet kwiatów.

Gimnastyka oka i języka

- 1 Odszukaj kwiaty jednego rodzaju. Uporządkuj je od najmniejszego do największego i odczytaj wyrazy z liter. Możesz sprawdzić w słowniku języka polskiego znaczenie wyrazów, których nie znasz.



Pisownia wyrazów wielką literą

Wielką literę piszemy
na początku zdania.

Pamiętajmy przy pisaniu
o literze pierwszej w zdaniu.

Wielką literą piszemy nazwy
rzek, gór, jezior, mórz.

Geografii teraz pora:
rzeki, góry i jeziora,
i podobne nazwy wszelkie
także chcą litery wielkiej.

Wielką literą piszemy
tytuły utworów.

Zgodnie z regułą, wielka litera
tytuł utworu zawsze otwiera.

Wielką literą piszemy
nazwy krajów
i ich mieszkańców.

Każdy region, kraj, kraina
pragnie godnie się zaczynać;
na początku więc, rzecz prosta,
wielką im literę postaw.
I niech nikt też nie omieszka
dać jej temu, kto w nich mieszka.



- 1 Odczytaj zasady pisowni wyrazów wielką literą.
- 2 Powiedz, kiedy jeszcze piszemy wyrazy wielką literą.
- 3 Naucz się na pamięć dwóch wybranych wierszyków.

Leksykon

● nie omieszkać

Odpoczynek

- Mamo – powiedziałem – wyglądasz na zmęczoną.
- Padam z nóg. Ale ty pewnie jesteś głodny?
- Nie przejmuj się – odparłem. – Zrobię sobie kanapkę.
- Ależ mam dużego synka – westchnęła mama. – Zdrzemnę się pół godzinki i będę rześka.
- Co ja bym zjadł? – zamyśliłem się. – Kanapkę z masłem orzechowym!!!
- wykrzyknąłem.

Ugryzłem się w język. Po pierwsze dlatego, że nie chciałem przeszkadzać mamie. A po drugie – nie byłem pewien, czy mama by się zgodziła. Masło orzechowe mogłem jeść tylko w soboty i niedziele. Ze względu na zęby. Psują się od największych smakołyków. To bez sensu, ale tak jest. Była środa, a środa to nie niedziela. Nie mogłem zjeść kanapki z masłem orzechowym bez pozwolenia. A mama spała. A może jeszcze nie?

Leksykon

- rześki



Podszedłem do niej na palcach i cichutko wyszeptałem:

- Czy mogę zjeść kanapkę z masłem orzechowym?
 - Co? Co się dzieje? – Mama przetarła oczy.
 - Czy mogę...
 - Tak, możesz, tylko nie za długo. – Mama przewróciła się na drugi bok. Nie za długo? Chyba nie chodziło o masło orzechowe. Ale najważniejsze, że powiedziała „możesz”. Szkoda, że nie spytałem też o krem czekoladowy...
- Wróciłem biegiem do kuchni. I to był błąd, bo po drodze potrąciłem krzesło. Narobiłem strasznego hałasu. Mama zerwała się z kanapy.



– Wszystko w porządku! – krzyknąłem. – Śpij!!!

Chwilę potem zadzwonił domofon.

– Aj – syknąłem, ale tym razem mama się nie obudziła.

To był Klemens. Nie zdążyłem mu powiedzieć, że ma być cicho.

– Cześć, Bajojku! – wykrzyknął, a potem bardzo grzecznie i wyjątkowo głośno powiedział:

– Dzień dobry!

– Dzień dobry! – westchnęła mama.

– Śpij, damy sobie radę – uspokoiłem ją.

Poszliśmy do mojego pokoju. Klemens nadmuchał supermocny balon, który tata przywiózł mu z Francji.

– Nie wolno mi bawić się piłką w pokoju – powiedziałem.

– Ale to jest balon.

– Fakt – zgodziłem się.

Odbijaliśmy i szło nam świetnie. A potem stało się coś przedziwnego. Balon wpadł na stojącą na szafie paprotkę i zrzucił ją z wielkim hukiem. Aż trudno uwierzyć, że w jednej małej doniczce mieści się tyle ziemi. Zasyłała łóżko, półki, książki, biurko, piórnik i oczywiście podłogę.

Mama stanęła w progu i złapała się za głowę.

– Jesteś już rześka? – zapytałem.

– Zdecydowanie tak – odparła. – A ten odpoczynek... baaardzo mnie zmęczył.

- 1 W jaki sposób bohater chciał pomóc mamie?
- 2 Opowiedz, co się wydarzyło podczas drzemki mamy.
- 3 Na czym polega żartobliwy ton tego opowiadania? Znajdź najśmieszniejszy, twoim zdaniem, fragment.
- 4 Powiedz, w jaki sposób starasz się pomagać mamie, kiedy jest zmęczona.



Nieudane święto

Cześć!

Tu Hania. Na dworze jest tak ładnie i zielono, a ja w ogóle do tej ładności nie pasuję, bo jestem smutna. I bardzo mi przykro. A przecież miało być zupełnie inaczej! Miało być wesoło i miło, bo dzisiaj jest święto. Przygotowywaliśmy się do niego z panią cały miesiąc. Nauczyłam się długiego wiersza i okropnie trudnej piosenki. I to w tajemnicy się uczyłam, w łazience, więc było jeszcze trudniej. No, ale chodziło o to, żeby mama się nie dowiedziała i miała niespodziankę na Dzień Matki.

Nauczyłam się bardzo dobrze, ale kiedy wszystkie mamy już siedziały w klasie i czekały na występ, to się zdenerwowałam, że jednak nic nie pamiętam. No, a potem zdenerwowałam się jeszcze bardziej, bo zobaczyłam, że mojej mamy nie ma razem z innymi mamami. Pani zaczęła mnie uspokajać, że jeszcze jest trochę czasu i mama na pewno przyjdzie. Ale potem czasu już nie było i mamy też nie, a trzeba było zaczynać. No to zaczęliśmy. Wiersz mówiłam na początku. Najgorsze, że nie miałam na kogo patrzeć, kiedy mówiłam „kochana mamo”, więc cały czas patrzyłam na wazon i chciało mi się płakać. Pocieszałam się, że mama chociaż na piosenkę zdąży, bo ona była na końcu. Śpiewałam do wazonu, ale miałam nadzieję, że jak skończę i popatrzę na widownię, to się okaże, że mama już tam siedzi.





Ale nic z tego. Dopiero jak wszyscy wyszliśmy się uklonić, otworzyły się drzwi i weszła moja mama. Strasznie zadyszana. Myślałam, że zapomniała o moim występie, ale okazało się, że za nic nie chcieli jej wcześniej wypuścić z pracy. Mama bardzo mnie przepraszała i widziałam, że jest jej strasznie przykro, że nie zdążyła, więc udawałam, że wszystko jest w porządku. I to było jeszcze gorsze.

Wasza rozczarowana Hania

PS

Jak tylko skończyłam pisać, mama weszła do pokoju i powiedziała: „Jestem taka wściekła na mojego szefa za to, że mnie nie puścił wcześniej, że mam ochotę go ugryźć!”. Wyobraziłam sobie, jak mama gryzie swojego szefa, i zaczęłam się śmiać. Mama zapytała, czy ja też jestem taka wściekła jak ona. Zawołałam, że jeszcze bardziej! I od razu zrobiło mi się lżej. Wtedy mama powiedziała, że absolutnie nie zgadza się, żeby jakikolwiek szef popsuł nam nasze święto. Zdziwiłam się, bo to przecież Dzień Matki, a nie dziecka, ale mama powiedziała, że to jest wspólne święto. „Nie byłabym mamą, gdyby nie było ciebie!” – stwierdziła i poszłyśmy do cukierni na pyszny sernik, a potem na spacer. Na spacerze powiedziałam mamie wiersz i zaśpiewałam piosenkę. Cichutko do ucha, bo głośno to się wstydziłam na ulicy. To nie to samo co na występie, ale już wcale nie chce mi się płakać.

Drzewo pokoju



My,
dzieci całego świata,
bez względu na kolor skóry,
pragniemy
pokoju.
Niech pokój
jak drzewo
urasta w chmury!

I chociaż
z różnych języków
pragnienie nasze wyrasta,
drzewo pokoju – jest jedno
i wszystkie łączy miasta.
I wszystkie łączy wioski,
we wszystkich
przebiega się rzekach.
Czy to Sekwana, czy Wisła,
czy Amazonka daleka.

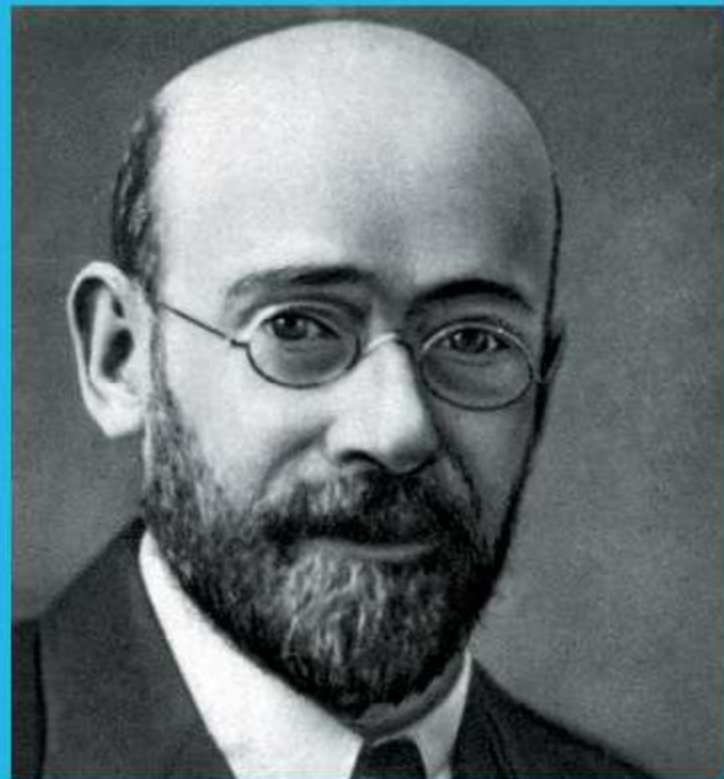
- 1 Do czego jest porównany pokój na świecie?
Znajdź właściwy wers w wierszu i głośno go przeczytaj.
- 2 Porozmawiajcie w klasie o tym, co sprzyja pokojowi
na świecie, a co mu zagraża.



Na naszym drzewie pokoju
owoce będą dojrzewać.
I nikt nie będzie głodny
w cieniu naszego drzewa.

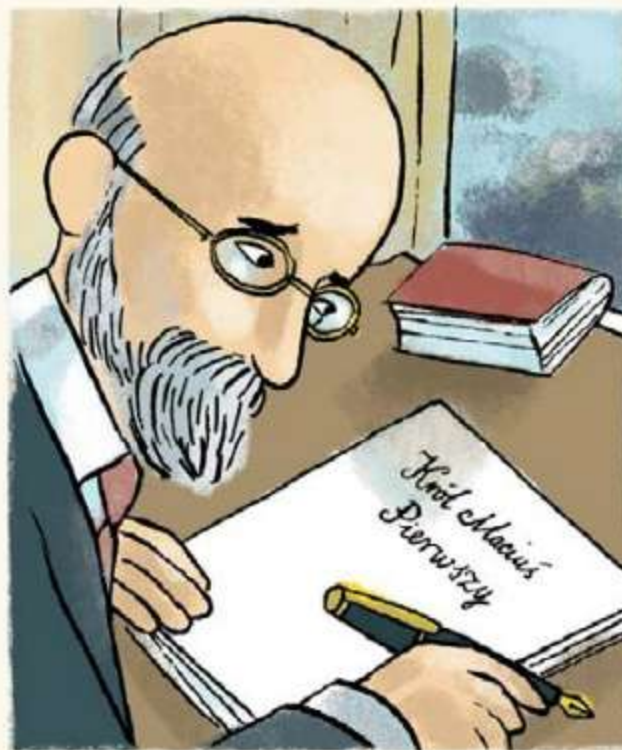
A kiedy
pieśń posłyszają
gałęzie naszego drzewa,
będą
jak nasze serca
we wszystkich językach
śpiewać!

- 3 Do czego porównasz pokój na świecie? Podaj kilka propozycji.
- 4 Powiedz, jak wyglądałoby twoje drzewko pokoju. Namaluj je.



Naprawdę nazywał się Henryk Goldszmit. Pochodził z rodziny żydowskiej, był polskim patriotą. Jako lekarz poświęcił się ratowaniu ludzkiego zdrowia. Szczególnie bliski był mu los dzieci. Dzięki jego staraniom w Warszawie powstał Dom Sierot, którym kierował przez trzydzieści lat.

Korczak był także dziennikarzem, pisarzem i pedagogiem. Jego najlepsze książki były adresowane do najmłodszych. Jest autorem znanych dzieł, takich jak „Król Maciuś Pierwszy” czy „Kajtuś Czarodziej”. Do dziś książki te cieszą się wielką popularnością. To nie przypadek. Stary Doktor – bo i tak go zwano – znał i rozumiał dzieci. Jako pedagog uważał, że dzieci powinny mieć takie same prawa jak dorośli. Wzywał do okazywania dzieciom miłości, przypominał o prawach dziecka do szacunku i godnego życia.



Podczas II wojny światowej z wielkim poświęceniem opiekował się żydowskimi sierotami. Zdobywał dla swoich wychowanków jedzenie i leki. W 1942 roku Niemcy zaczęli wywozić warszawskich Żydów do obozu śmierci w Treblince. Korczak wierzył, że tragiczny los ominie dzieci. Mógł uratować własne życie, ale nie chciał opuścić swoich podopiecznych. Zginął wraz z nimi zabity przez niemieckich okupantów.

Król Maciuś Pierwszy

(fragment)

[...] Doktor tak powiedział:

– Król jest ciężko chory i jeżeli w trzy dni nie wyzdrowieje, to będzie bardzo źle.

Wszyscy się bardzo zmartwili, a najstarszy minister włożył okulary i zapytał się:

– Więc co się stanie, jeżeli król nie wyzdrowieje?

Doktor nie chciał wyraźnie powiedzieć, ale wszyscy zrozumieli, że król umrze. [...] Według prawa, po śmierci króla wstępuje na tron i rządzi najstarszy syn króla. Dlatego też nazywają go następcą tronu. [...]

– No tak, ale syn królewski to jest mały Maciuś. Jakże on może być królem? Maciuś nawet pisać jeszcze nie umie. [...]

Pogrzeb króla odbył się z wielką paradą. [...] Tymczasem na wszystkich ulicach rozlepiono ogromne zawiadomienia, że Maciuś został królem, że wita swoich poddanych, że ministrowie zostają ci sami co dawniej i będą młodemu królowi pomagali w pracy. [...]

Prezes ministrów przyszedł do Maciusia na audiencję i powiedział, że trzeba pożyczyć dużo pieniędzy od bogatszych królów. [...]

– Dobrze – powiedział Maciuś. [...]

Maciuś został zaproszony w gości do zagranicznych królów. Pisali [...]:

Król Maciuś może być pewien, że nie pożałuje. Zrobimy wszystko, co będzie w naszej mocy, żeby się dobrze bawił i żeby otrzymał wszystko, co zechce.

Strasznie się Maciuś ucieszył [...]. Wszyscy zazdrościli Maciusiowi, że jedzie tak daleko. [...]

Maciuś wrócił do stolicy akurat wtedy, kiedy już wszystko było gotowe, aby dostać pieniądze od zagranicznych królów. [...]

Leksykon

- audiencja
- parada



Niecierpliwie czekał Maciuś na pieniądze, bo chciał wprowadzić swoje trzy reformy:

1. Żeby zbudować we wszystkich lasach, w górach i nad morzem dużo domów, żeby wszystkie biedne dzieci mogły wyjeżdżać na całe lato na wieś.
2. Żeby we wszystkich szkołach były huśtawki i karuzele z muzyką.
3. Żeby w stolicy urządzić wielki ogród zoologiczny, gdzie w klatkach byłyby dzikie zwierzęta: lwy, niedźwiedzie, słonie, małpy i węże, i ptaki.

Ale spotkał Maciusia zawód. Kiedy pieniądze przyszły, okazało się, że ministrowie nic dać nie mogą na reformy Maciusia, bo z góry już było obliczone, ile który minister weźmie na swoje wydatki.

Więc tyle trzeba wydawać na nowe mosty, tyle na koleje, tyle na budowę nowych szkół, tyle na zapłacenie długów wojennych.

– Gdyby wasza królewska mość wcześniej był powiedział, tobyśmy więcej pożyczili – mówili ministrowie. A myśleli sobie:

„Jak dobrze, że Maciusia na naradach nie było. Przecież tyle pieniędzy, ile potrzeba na reformy Maciusia, królowie zagraniczni nie chcieliby pożyczyć”.

Ano, dobrze, kiedy wyście mnie tak oszukali, już teraz wiem, co zrobić. Wziął i napisał wszystko do króla, który grał na skrzypcach:

Ja chcę wprowadzić takie same reformy, jak wasza królewska mość wprowadziłeś u siebie. I potrzeba mi dużo pieniędzy. Ministrowie pożyczili dla siebie, a teraz ja chcę pożyczyć dla siebie.

Długo czekał Maciuś i już myślał, że nie dostanie wcale odpowiedzi, aż tu raz, podczas lekcji, mówią, że przyszedł na audiencję poseł tego króla. Zaraz się Maciuś domyślił i prędko poszedł do sali tronowej.

Posel prosił, żeby wszyscy wyszli, bo to jest tajemnica, którą może powiedzieć tylko królowi. Więc jak wszyscy wyszli, poseł powiedział, że można pożyczyć Maciusiowi pieniędzy, ale żeby dał konstytucję, żeby rządził cały naród.

– Bo jak pożyczymy tylko Maciusiowi, możemy stracić, a jak

Leksykon

- reforma
- zawód

pożyczymy całemu narodowi, to zupełnie co innego. Tylko – powiedział poseł – ministrowie pewnie się nie zgodzą.

– Muszą się zgodzić – powiedział Maciuś. – Co oni sobie myślą? Jeżeli zgodzili się, żebym był królem-reformatorem – no, to już.

Ale ministrowie niespodziewanie łatwo się zgodzili. Ministrowie strasznie się bali, żeby ich Maciuś nie wsadził do więzienia, więc tak sobie obliczyli:

„Jak trzeba będzie coś zrobić, powiemy, że tak chce cały naród, i my nic nie możemy poradzić. My tylko musimy to robić, co nam każe cały naród [...]”.

Zaczęły się narady. Ze wszystkich miast i ze wszystkich wsi przyjeżdżali do stolicy najmądrzejsi ludzie. I radzili, radzili całe dni i całe noce. Bo bardzo trudno było obmyślić, żeby cały naród mówił, co chce, żeby robić. [...]

I przyjechało dużo kupców ze wszystkich stron świata, żeby umówić się, jakie potrzebne są zwierzęta, ptaki i węże do zoologicznego ogrodu. [...]

- 1 Dlaczego mały chłopiec został królem?
- 2 Odszukaj wyraz **reforma** w Leksykonie na s. 111. Przepisz jego wyjaśnienie do zeszytu.
- 3 Jakie reformy chciał wprowadzić król Maciuś Pierwszy?
- 4 Która z tych reform podoba ci się najbardziej? Dlaczego?
- 5 Wyobraź sobie, że jesteś królem lub królową. Jak wyglądałoby twoje królestwo? Jakie obowiązywałyby w nim zasady?



Pamiętnik Blumki

(fragment)

Blumka mieszkała w Domu Sierot, który prowadził doktor Korczak. Blumka pisała pamiętnik. Do pamiętnika wklejała też zdjęcia. Na jednym z nich jest Pan Doktor z dwanaściorgiem dzieci. [...]



To jest nasz Pan Doktor.
Tu na zdjęciu jestem ja, Blumka.

Mocno ściskam swój pamiętnik, w którym zapisuję to, co dzieje się w naszym domu. Zapisuję w nim też moje różne tajemnice. [...]

To Pan Doktor mówi, że każde dziecko ma prawo do swoich tajemnic i do swoich marzeń. I że dzieciom należy mówić prawdę.

Pan Doktor w każdą sobotę zwołuje zebranie wszystkich dwustu dzieci i wychowawców. Na zebraniu opowiadamy sobie, co dobrego i złego zdarzyło się w ciągu tygodnia, i zapisujemy to w naszej gazetce. [...] Pan Doktor jest zdania, że ważniejsze od kar są nagrody. [...] Pan Doktor uczy nas, że dziewczynki i chłopcy mają równe prawa i mogą robić to samo [...]. Pan Doktor często powtarza, że jesteśmy tak samo ważni jak dorośli i że mały nie znaczy gorszy czy głupszy. [...]

- 1 Gdzie mieszkała Blumka? Wskaż odpowiedni fragment tekstu.
- 2 O jakim Panu Doktorze jest mowa w „Pamiętniku Blumki”?
- 3 Jakie zasady panowały w Domu Sierot? Wymień te, które są według ciebie najważniejsze.
- 4 Napisz w zeszycie, do czego służy pamiętnik.

Rzecznik Praw Dziecka w Polsce

Tropiciele
wiedzy

Każde dziecko w Polsce, któremu dzieje się krzywda, ma prawo zadzwonić do Biura Rzecznika Praw Dziecka z prośbą o pomoc.

W Polsce po raz pierwszy Rzecznika Praw Dziecka powołano w 2000 roku. Od tego czasu broni on praw najmłodszych Polaków oraz stara się ich chronić przed przemocą, okrucieństwem i innym złym traktowaniem.

Dzieci, które chcą zgłosić problem rzecznikowi, mogą przyjść do jego biura przy **ul. Przemysłowej 30/32 w Warszawie**, wysłać e-mail na adres: **rpd@brpd.gov.pl** lub zadzwonić pod bezpłatny numer 800 12 12 12. W godzinach nocnych, gdy w biurze rzecznika nikt nie dyżuruje, można nagrać wiadomość i pozostawić swój numer telefonu. Następnego dnia pracownik oddzwoni, aby pomóc w rozwiązaniu problemu.

bezpłatny anonimowy numer

rpd@brpd.gov.pl



Mnóstwo dzieci skorzystało już z pomocy rzecznika. Najczęściej zgłaszały się, gdy miały kłopoty w szkole lub w rodzinie. Wiele razy prosiły o pomoc, gdy były bite i prześladowane przez dorosłych bądź rówieśników. Zawsze mogły liczyć na wysłuchanie, radę psychologa lub interwencję w szkole i u pedagoga.

- 1 Z kim najpierw warto porozmawiać, gdy pojawiają się problemy w szkole lub rodzinie?
- 2 Wyobraź sobie, że ustanawiacie Szkolnego Rzecznika Praw Dziecka. Czym powinien się zajmować? Kto mógłby pełnić tę funkcję? Czy lepiej, żeby to była osoba dorosła czy dziecko?

Jak dbać o piękny uśmiech?

Zęby służą ludziom do rozdrabniania pożywienia. Bez nich trudno by było zjadać różnego rodzaju pokarmy. Człowiek w ciągu swojego życia ma dwa komplety zębów. Zęby mleczne wypadają dzieciom między 6. a 12. rokiem życia. Stałe zęby powinny służyć człowiekowi przez całe życie. Dlatego tak ważne jest codzienne dbanie o higienę jamy ustnej.

Aby twoje zęby były zdrowe, mocne i ładne, stosuj trzy podstawowe zasady.



Po każdym posiłku myj zęby przez 3 minuty.



Szczotkuj w dół przednią powierzchnię zębów górnych.



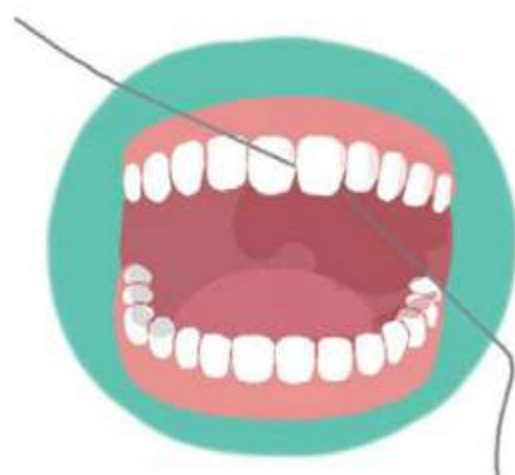
Dolne zęby czyść w górę, w kierunku ich brzegów, wymiatając resztki pokarmu.



Tak samo postępuj z wewnętrzną powierzchnią zębów.



Powierzchnie żujące zębów myj, wykonując ruchy koliste.



Do czyszczenia przestrzeni między zębami używaj nici dentystycznej, bo nie do każdego miejsca można dotrzeć szczoteczką.



Nie zapominaj o czyszczeniu języka.



Staraj się jak najmniej jeść słodczy i pić słodkich napojów.

ZASADA
2



Cukier zawarty w słodkich produktach żywnościowych sprzyja rozwojowi bakterii, które powodują powstawanie choroby zębów – **próchnicy**.



Regularnie odwiedzaj gabinet stomatologiczny.

ZASADA
3



Podczas wizyty w gabinecie stomatologicznym lekarz **dentysta** sprawdzi stan zębów i dziąseł. Wyleczy w zębach ubytki powstałe na skutek próchnicy i uzupełni je tak zwanym wypełnieniem, czyli plombą. Ząb zaatakowany próchnicą nie zawsze boli. Unikanie wizyty u dentysty może sprawić, że ząb nie będzie nadawał się już do leczenia i trzeba będzie go usunąć.

Niektórzy lekarze stomatolodzy specjalizują się w określonych działaniach. Specjalista od stomatologii dziecięcej to **pedodonta**. **Ortodonta** zajmuje się wadami zgryzu polegającymi na niedopasowaniu do siebie górnych i dolnych zębów. Leczenie ortodontyczne polega najczęściej na założeniu odpowiedniego aparatu na zęby.

- 1 Wyjaśnij, czym zajmuje się lekarz stomatolog.
- 2 Uzasadnij, dlaczego należy regularnie zgłaszać się na badania do stomatologa.
- 3 Opisz, jak należy prawidłowo czyścić zęby.
- 4 Powiedz, w jaki sposób można zapobiegać próchnicy zębów.





Dorota Gellner

Tatusiowie

**Ochrona
praw autorskich**

Zapis dostępny
w wydaniu drukowanym

Ochrona praw autorskich

Zapis dostępny
w wydaniu drukowanym



- 1 Kim są bohaterowie scenariusza inscenizacji?
- 2 Przeczytaj fragmenty mówiące o obowiązkach tatusiów. Powiedz, jak poradzi sobie z tymi czynnościami.
- 3 Jak myślisz, w jaki sposób mamy radzą sobie z typowo męskimi zajęciami w domu?
- 4 Napisz w zeszycie kilka zdań o swoim tacie – jak wygląda, co lubi, a czego nie lubi. Jak najchętniej spędzasz czas z tatą?



Leksykon

● ażurowy

Elżbieta Zechenter-Spławińska

Znów wakacje

Wyrośniemy ze starej klasy...
Wyżsi o kilka centymetrów,
staniemy u progu wakacji
z plecakiem pełnym projektów.

Przybędzie nam kilka piegów,
tych ziarenek, które słońce sieje,
i przez kilka pięknych tygodni
w kalendarzu będą same niedziele.

Rozpalimy na polach ogniska
i wędrować będziemy przez góry,
nowe drzewa poznamy z bliska
i nad morzem kłębiące się chmury.

Gdy wrócimy po wakacjach do domu
i zaczniemy pakować zeszyty –
na dnie torby muszelkę znajdziemy,
ziarnko piasku i górskie goździki.



- 1 Kim są osoby mówiące w wierszu?
- 2 Jak uczniowie przedstawieni w wierszu wyobrażają sobie wakacje?
- 3 Napisz w zeszycie, jak rozumiesz słowa: „Przez kilka pięknych tygodni w kalendarzu będą same niedziele”.
- 4 Opowiedz o swoich wakacyjnych planach.



Rondelkolandia

Torcik

„Wakacyjna przygoda”



Jak to zrobić?

- Z pomocą osoby dorosłej w osobnych naczyniach rozpuść dwie galaretki w różnych kolorach, każdą w szklance gorącej wody.
- Po schłodzeniu jednej rozpuszczonej galaretki zmiksuj ją z połową puszki mleka skondensowanego.
- Powstałą piankę wlej do tortownicy lub szklanej miski, wstaw do lodówki i poczekaj, aż stężeje.
- Postępuj tak samo z drugą galaretką.
- Na schłodzonej powierzchni ułóż owoce (np. mandarynki, truskawki) i zalej schłodzoną trzecią galaretką, rozpuszczoną zgodnie z przepisem podanym na opakowaniu.
- Ponownie całość schłódź w lodówce.



Przygotuj:

3 opakowania galaretki
w różnych kolorach,
4 szklanki gorącej wody,
1 puszkę mleka
skondensowanego,
owoce sezonowe,
szklaną miskę,
3 naczynia do
rozpuszczania galaretek,
łyżkę, trzepaczkę,
mikser.

- 1 Wymień produkty potrzebne do przygotowania wakacyjnego tortu.
- 2 Powiedz, jaki inny wakacyjny deser możesz przygotować z owoców.





BEZPIECZNE WAKACJE

Wybierz tylko te zdania, które do ciebie pasują. Zapisz odpowiednią liczbę punktów w zeszycie.

1. Podczas wędrowki w górach

- a. często schodzę ze szlaku, żeby skrócić drogę. **3**
- b. chodzę tylko po wyznaczonych szlakach. **1**
- c. zrywam każdy śliczny kwiatek. **2**

2. Na koloniach i obozie

- a. nie oddalam się od grupy. **1**
- b. rozmawiam z kolegami, krzycząc najgłośniej, jak potrafię. **2**
- c. zatrzymuję się przy każdym straganie. **3**

3. Na biwaku w lesie

- a. nie hałasuję i nie płoszę zwierząt. **1**
- b. głaszczę uroczonego liska, który podszedł do mnie. **3**
- c. rozpalam na polanie ognisko. **2**

4. W lesie

- a. zbieram czerwone grzyby w kropki. **3**
- b. zbieram wyłącznie te grzyby i owoce, które dobrze znam. **1**
- c. zbieram te owoce, które są czerwone. **2**

5. W czasie pobytu nad wodą
- a. skaczę do jeziora lub rzeki na głowę. **3**
 - b. po dłuższym przebywaniu na słońcu szybko wchodzę do wody, aby się ochłodzić. **2**
 - c. kąpię się w wyznaczonych miejscach pod opieką osób dorosłych. **1**
6. Na ulicy
- a. bawię się blisko jezdni. **2**
 - b. bez chodnika chodzę lewym poboczem. **1**
 - c. rzucam się w pogoń za butelką z piciem, która upadła mi na jezdnię. **3**
7. Na wsi
- a. pomagam w pracach polowych na prośbę cioci. **1**
 - b. podchodzę bardzo blisko do maszyn pracujących na polu, aby je obejrzeć. **3**
 - c. głaszczę nieznanego konia na pastwisku. **2**
8. Przestrzegam zasad bezpieczeństwa
- a. tylko w czasie wakacji. **3**
 - b. w lesie i w górach. **2**
 - c. zawsze i wszędzie. **1**

Podlicz punkty zapisane w zeszycie i odczytaj podsumowanie zabawy.

od 17 do 24 punktów

Zachowaj więcej rozwagi. Słuchaj rad osób dorosłych.
Koniecznie zadbaj o własne bezpieczeństwo.

od 9 do 16 punktów

Nie zawsze dbasz o swoje bezpieczeństwo.
Pytaj osoby dorosłe, co należy zrobić w danej sytuacji.

8 punktów

Postępujesz rozsądnie, dbasz o bezpieczeństwo.
Kierujesz się radami osób dorosłych.

BRAWO!

Uwaga! Rośliny trujące!

Nie wszystkie rośliny są bezpieczne, zwłaszcza dla dzieci. Wiele z nich zawiera substancje trujące. Dlatego pamiętaj, aby nie dotykać, nie zrywać i nie brać do ust nieznanych roślin.



Glistnik jaskółcze ziele

Często rośnie przy drodze, na trawniku. Ma żółte kwiaty. Po ich zerwaniu z łodygi wycieka pomarańczowy sok. Wszystkie części tej rośliny są trujące.

Cis pospolity

Dawniej potężne drzewo, obecnie zaś krzew ozdobny rosnący w całej Polsce. Substancje trujące są zawarte w prawie całej roślinie.



Konwalia majowa

Ze względu na pachnące kwiaty roślina ta często jest sadzona w ogrodach. Trujące są jej liście, łodygi i owoce.



Pokrzyk wilcza jagoda

Silnie trująca roślina występująca na skrajach lasów, wysypiskach śmieci, nieużytkach. Jej ciemnogranatowe, błyszczące owoce zawierają truciznę. Można je pomylić z owocami czarnej jagody.



Wawrzynek wilczelyko

To krzew rosnący w lasach. Ma bardzo trujące owoce czerwonego koloru, które mocno przylegają do gałązki. Pozostałe części tej rośliny również zawierają substancje toksyczne dla człowieka.



Ligustr pospolity

Krzew często sadzony na działkach lub w ogrodach jako roślina żywopłotowa. Liście i czarne owoce tej rośliny są silnie trujące.

- 1 Wyjaśnij, dlaczego nieznaną roślinę nie należy dotykać, zrywać i brać ich części do ust.
- 2 Wymień nazwy roślin trujących opisanych w podręczniku.
- 3 Podaj cechy charakterystyczne rośliny o nazwie glistnik jaskółcze ziele.
- 4 Odszukaj w różnych dostępnych zasobach, w tym internetowych, informacje dotyczące roślin trujących innych niż te opisane w podręczniku.

Krowa za dziesięć, pies za pięć!

(fragment książki „Kacper z szuflady”)

[...] Bohaterami będziemy jak zwykle my – to znaczy Kacper (mój synek) i ja. Ale nie tylko. Dodatkowo w opowieści tej wystąpią: pani konduktor, kierownik pociągu, pani Monika, pan Kazimierz, czterech policjantów, parę bliżej mi nieznanych osób, jak również – kury, koty, psy, krowy, konie, zające, sarny, jelenie oraz... słoń. [...]

Jak wiadomo podróżowanie pociągiem jest bardzo fajne, ale tylko przez pierwszych kilkanaście minut – potem człowiek zaczyna się nudzić. A już szczególnie mały człowiek – jak Kacper na przykład. [...] Właśnie po to, żeby Kacper nie marudził, wymyśliłem kiedyś zabawę, którą nazwaliśmy „Krowa za dziesięć” – a dlaczego właśnie tak, zaraz wytłumaczę. Reguły są proste: wyglądamy przez okno i wypatrujemy zwierząt. Jeśli któryś z nas zobaczy, powiedzmy, kurę, dostaje jeden punkt. Kota – dwa punkty. Psa – pięć punktów. Krowę... – o krowie później. Konia – dwadzieścia punktów. Za zające liczymy po pięćdziesiąt punktów. Za sarny i jelenie – po sto. [...] Ale najprzyjemniej liczy się krowy. Choćby dlatego, że łatwo dodawać dziesięć do dziesięciu. No i krowy pasą się dużymi stadami. [...] I najczęściej to krowy decydowały o zwycięstwie. Dlatego, na ich cześć, nazwaliśmy naszą zabawę „Krowa za dziesięć”. Dawno temu ustaliliśmy z Kacprem, że osoba, która zobaczy słońca, otrzyma tysiąc punktów. A że przeważnie gramy właśnie do tysiąca, dostrzeżenie słońca jest równoznaczne ze zwycięstwem. Rzecz jasna niewielkie są szanse na wypatrzenie słońca z okna pociągu [...]. Co jeszcze trzeba wiedzieć o „Krowie za dziesięć”? Oczywiście nie wolno oszukiwać. [...] I nie wolno liczyć zwierząt, które kto inny zauważył już wcześniej. [...]

Historia ta zaczęła się niewinnie. [...]

Kilkanaście minut po tym, jak nasz pociąg zostawił za sobą Warszawę, Kacper westchnął, ziewnął, a potem oświadczył, że jest mu nudno. [...]

– No dobra. – Odłożyłem z rezygnacją gazetę. – Zagrajmy w „Krowę za dziesięć”.

– Ale do tysiąca! – ucieszył się Kacper.

Leksykon

- strzyc uszami

Biznesmen, słysząc słowo „tysiąc”, zastrzygł uszami i podniósł wzrok znad wypełnionych wykresami dokumentów. Starsza pani pogryzała nerwowo pierniczki.

– Niech będzie do tysiąca – zgodziłem się. [...]

– Pies, kot, kura! – wrzasnął w odpowiedzi Kacper. – Mam osiem punktów!

Pani Monika podskoczyła na siedzeniu i potrąciła biznesmena – dokumenty rozsypały się po podłodze. [...] W przedziale zaległa cisza.

– A o co chodzi w tej grze? – zapytał pan Kazimierz, przerywając niezręczne milczenie.

Zaczęliśmy skwapliwie tłumaczyć, na czym polega gra w „Krowę za dziesięć”. [...]

– To może i ja zagram? – zaproponował pan Kazimierz. – Ja będę z Kacprem, a pan sam.

– Przecież to ja przegrywam! – powiedziałem z oburzeniem.

– Mogę panu pomóc – zadeklarowała pani Monika. [...]

– Krowa! – pan Kazimierz zerwał się na równe nogi. – Druga, trzecia, czwarta, piąta! Pięć krów! [...]

Pani Monika kopnęła mnie w kostkę.

– Gdzie pan ma oczy?! Nie widział pan tych krów?!

– No nie – jęknąłem, rozcierając obolałą nogę. [...]

Ale pani Monika nie dała nam przeprowadzić tej interesującej rozmowy do końca; wstała, otworzyła drzwi na korytarz i zakomunikowała biznesmenowi, że jest ze mną i z nią w drużynie i że ma wypatrywać zwierząt z tamtej strony pociągu.

– To niesprawiedliwe! – zdenerwował się pan Kazimierz. – Was jest troje, a nas tylko dwóch!

Pani Monika pomyślała jednak o wszystkim.

– Pani będzie z nimi! – zwróciła się do starszej pani. [...]

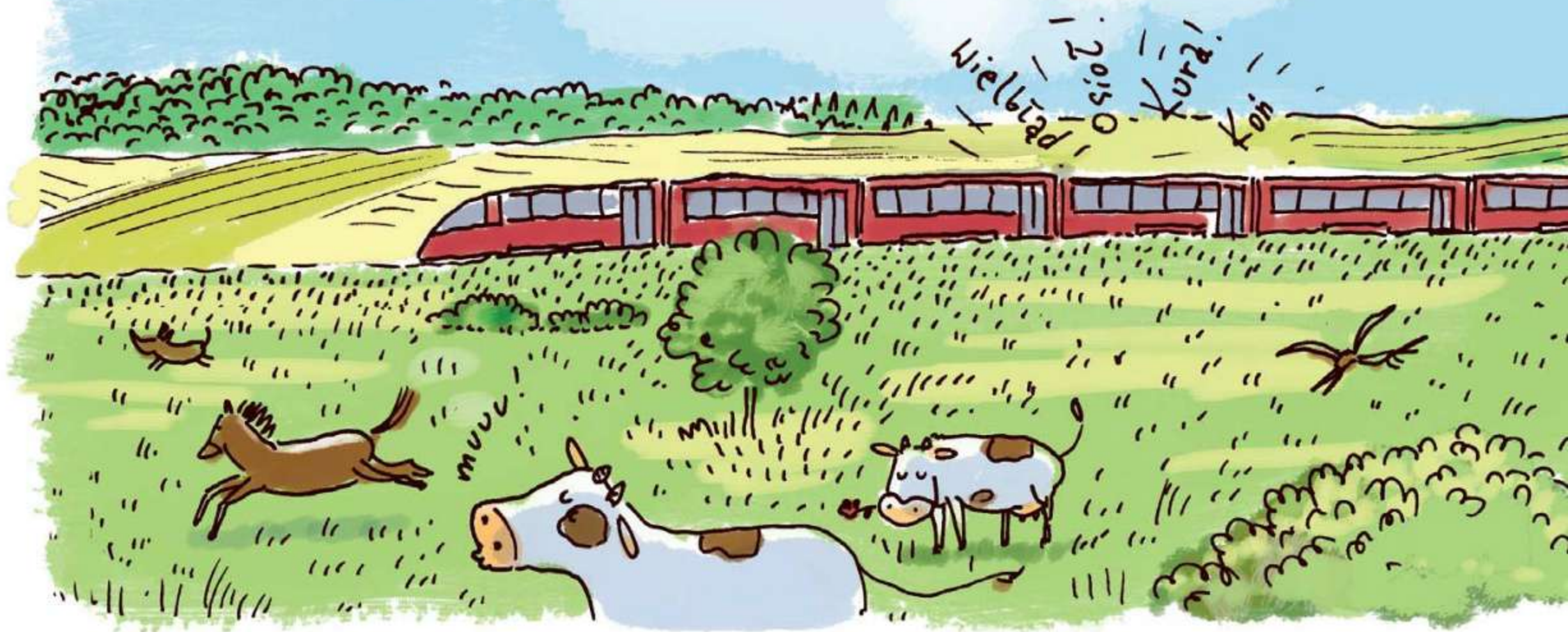
– Dobrze. – Pokiwała głową. – A o co gramy?

Tu mnie zaskoczyła. Nigdy wcześniej nie przyszło mi do głowy, żeby ustalić, o co gramy.



Leksykon

● skwapliwie



Wzruszyłem ramionami.

– To może niech przegrani – zaproponowała starsza pani – kupią zwycięzcom jakieś słodycze? W warsie?

– Zgoda! – krzyknął Kacper. [...]

Wszystko wskazywało na to, że w najbliższym czasie czeka mnie wędrówka do wagonu restauracyjnego.

A jednak dzień ten miał przynieść jeszcze wiele niespodzianek.

Biznesmen, który do tej pory stał nieruchomo na korytarzu i z ponurą miną popatrywał za okno, nagle poruszył się gwałtownie, jęknął, przycisnął twarz do szyby i zaczął coś bezgłośnie liczyć; przez półotwarte drzwi sączyła się do przedziału cienka strużka jego szeptu. I nagle...

– Dwieście siedemdziesiąt dwa punkty! – wydarł się biznesmen. – Jedenaście krów, trzy konie, dwadzieścia trzy kury, pięć psów, dwa koty i jeden zając!

Oślupiałem. Co za fenomenalna pamięć! [...]

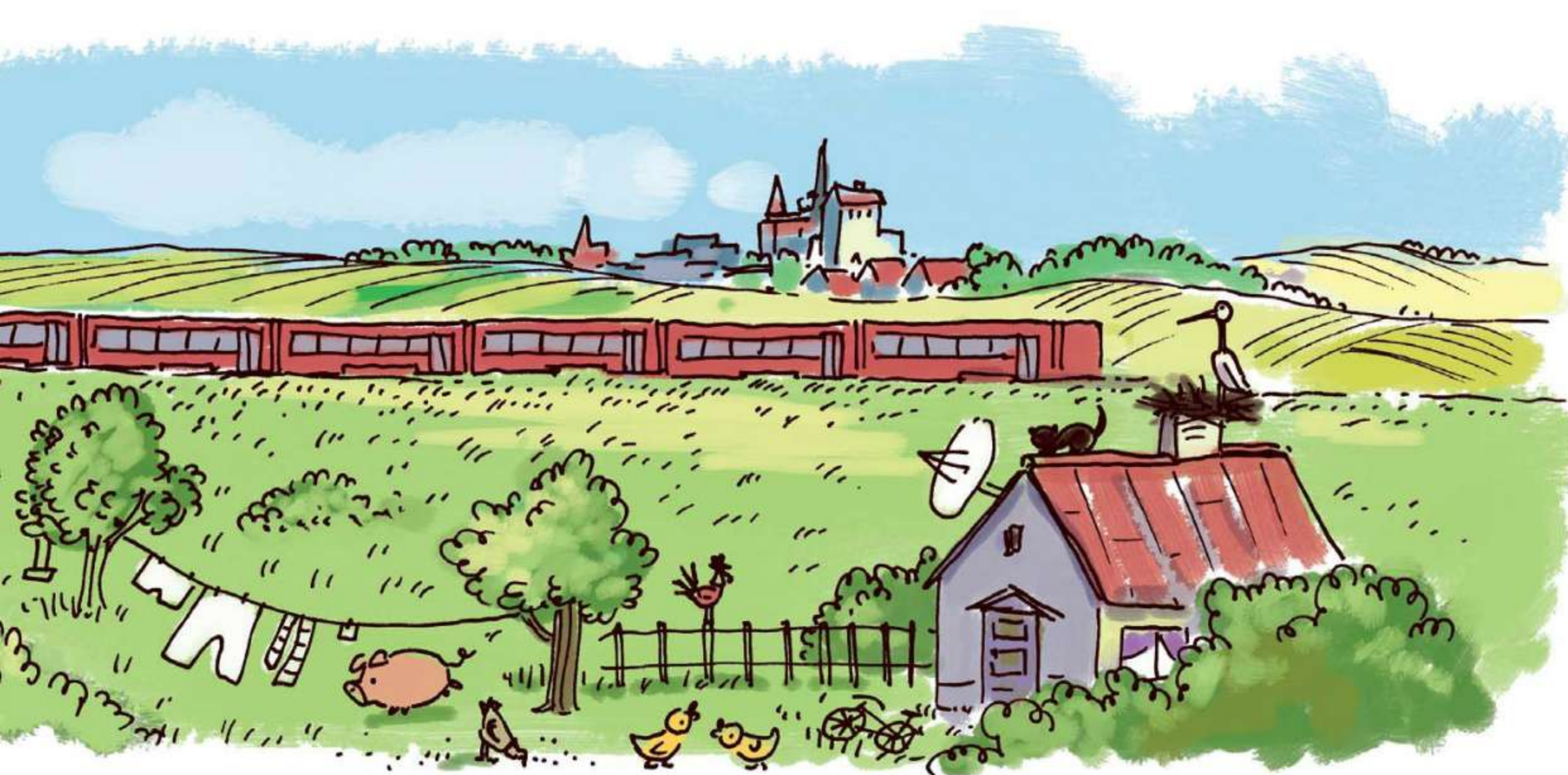
– Brawo! – zapiszczała pani Monika, podskakując przy tym i klaszcząc jak mała dziewczynka. – Wygrywamy! [...]

Do biznesmena podeszła pani konduktor – wystarczył jeden rzut oka, by stwierdzić, że jest w marnym nastroju.

– Pies! – krzyknął biznesmen, rozplaszczając nos na szybie. – Dwieście siedemdziesiąt siedem punktów!

– Musi pan tak wrzeszczeć? – zapytała pani konduktor.

– Krowa! – wydarł się, nie zwracając na nic uwagi, biznesmen. – Krowa, krowa, krowa, krowa!



– Taak?! – wycedziła pani konduktor. – No to zobaczymy! – A potem sięgnęła po nadajnik, połączyła się z kierownikiem pociągu i opowiedziała o chuliganie w wagonie drugiej klasy.

Zaczynałem być niespokojny. [...]

Minutę później na korytarzu pojawił się kierownik pociągu. Wielki, spocony, czerwony na twarzy, o wzroku, w którym wyczytałem: „Zamorduję, ożywię, a potem zamorduję jeszcze raz!”.

– Który to?! – huknął.

– Ten – pani konduktor wskazała przylepionego do szyby biznesmena.
– Nazwał mnie krową.

– Koń! – ryknął biznesmen. – Koń, kura, osioł! Osły też liczymy? – zapytał, odwracając się w stronę przedziału.

Oślupiałem. Jak to osioł? Tutaj? [...]

– Proszę bardzo – wycharczał kierownik pociągu. –
Nie zamierzam użerać się z chamstwem.

I wyjął z kieszeni telefon. [...]

– Wielbłąd!

Spojrzelismy za okno.

– Do licha, skąd tu wielbłąd? – wykrztusiłem.

– Ile punktów za wielbłąda?! – zapytał podekscytowany Kacper.

– O nie! – krzyknęła pani Monika. – Nie było mowy o wielbłądzie! [...]

– Świnia! – powiedział ze spokojem biznesmen.

W jednej chwili straciłem do niego resztki sympatii.

– No, no! – zaciętrzewiłem się. – Tylko bez takich! [...]

Leksykon

● podekscytowany

- Ale świnia, naprawdę – poparła go pani Monika.
- I koń. Za oknem. [...]
- Tata, patrz!

Zatkało mnie. Miałem wrażenie, że cały świat zamarł z wrażenia – może dlatego, że pociąg stanął na stacji.

- Słoń! – ryknął pan Kazimierz. – Prawdziwy słoń!

Wzdłuż peronu jak gdyby nigdy nic kroczył sobie słoń. Jego grzbiet przepasywała szarfa z napisem „Cyrk Bimbo”. Idący obok cyrkowcy rozdawali ulotki reklamujące najbliższy występ. [...]

- Panowie! – krzyknął kierownik pociągu, wychylając się przez okno. – Tutaj!

Ponury biznesmen zrozumiał nagle, że może mieć kłopoty. Utwierdzili go w tym przekonaniu czterej policjanci.

- Pan pozwoli z nami – powiedział jeden z nich.

- Ale dlaczego? – pisał biznesmen. – Przegrani mieli tylko kupić coś w warsie. Nie było mowy o areszcie!

Policjanci wymienili między sobą zdumione spojrzenia. Pani konduktor znacząco popukała się w głowę.

- Przepraszam... – chrząknąłem. – Ja państwu wszystko wytłumaczę.

I jękając się ze zdenerwowania, wytłumaczyłem, na czym polega zabawa w „Krowę za dziesięć” oraz co spowodowało nieporozumienie między biznesmenem a obsługą pociągu. [...]



- 1 Wymień głównych bohaterów opowiadania.
- 2 Wyjaśnij zasady gry „Krowa za dziesięć”.
- 3 Na czym polegało nieporozumienie między biznesmenem a obsługą pociągu?
- 4 Wymyśl zabawę umilającą czas w trakcie podróży lub opowiedz o grze, którą znasz.



- 1 Przeczytaj wyrazy. Wyjaśnij, dlaczego są tak napisane.

PRZERWA

linia

uci e c

SKAŁA

**NÓŻ
NUŻ**

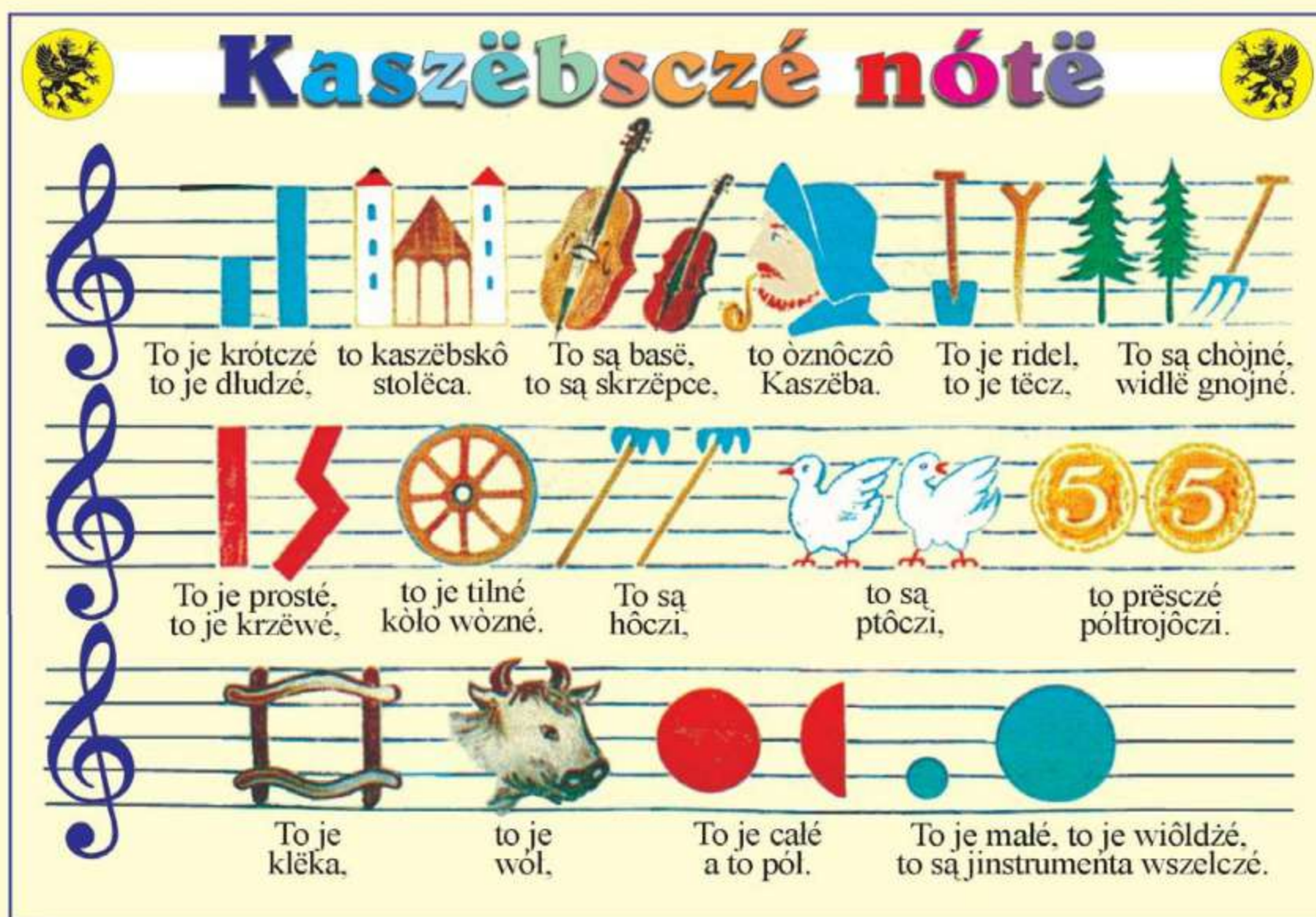
l + i + c + z + y + ć

olbrzym



Kaszuby

Kaszuby to region położony na północy Polski ciągnący się od Zatoki Gdańskiej po Bory Tucholskie. Ludzie mieszkający na tym terenie zachowali odrębną kulturę i własny język. Stworzyli również herb, flagę i hymn po to, aby pokazać, że pamiętają o tradycjach swoich przodków.



Słowniczek

bùlwa – (czytaj: blylwa) ziemniak

Kaszëba – (czytaj: kaśeba) Kaszub

mëma – (czytaj: mema) matka

nickò – (czytaj: nickłe) drobiazg

rëba – (czytaj: reba) ryba

slëchôj – (czytaj: słęchyj) słuchaj

Od 2005 roku język kaszubski ustanowiono w Polsce językiem regionalnym. Dlatego dzieci w niektórych szkołach tego regionu uczą się również swojego języka. Po kaszubsku wydawane są książki i czasopisma, nadawane są programy radiowe i telewizyjne. Na tablicach informacyjnych przy drogach w niektórych miejscowościach widnieją nazwy po polsku i po kaszubsku.





kapelusz

wãps
(czytaj:
wamps)
– kamizelka

skòrznie
(czytaj: skłernie)
– buty męskie

czëpk
(czytaj: ćepk)
– złotnica
(ozdobne na-
krycie głowy)

lifk – gorset

szërtuch
(czytaj: śertuch)
– fartuch

sëknia
(czytaj: seknia)
– suknia

bótë
(czytaj: bute)
– buty damskie

Uroczysty strój

Częstymi motywami
w wielobarwnym
hafcie kaszubskim są:
tulipany,
dzwoneczki,
wisienki lub nie-
zapominajki.



Kaszuby słyną również
z wyrobów plecionkarskich
(głównie koszy), wyrobów
z rogów zwierząt (tabakiery
do przechowywania tabaki,
czyli sproszkowanego tyto-
niu) oraz garncarstwa.



- 1 Wskaż na mapie Polski, gdzie mieszkają Kaszubi.
- 2 Posłuchaj nagrania kaszubskiego abecadła odtworzonego przez nauczyciela.
- 3 Powiedz, co kojarzy ci się z kulturą kaszubską.
- 4 Opisz w zeszycie strój kaszubski.



Koniec i początek

Cześć!

Tu Henio. No i znowu są wakacje. Bardzo się z tego cieszę, bo kto by się nie cieszył z wakacji, prawda? Nawet Tomek się cieszy, chociaż był zawsze najlepszym uczniem i pupilkiem naszej pani, zupełnie jak Ananiasz z „Mikołajka”.

No ale chociaż wszyscy się cieszą z wakacji, to na zakończeniu roku było jakoś smutno. A kiedy pani powiedziała jak zwykle: „Do zobaczenia po wakacjach”, to pociągnęła nosem i my też pociągnęliśmy, bo wiedzieliśmy, że to znaczy coś zupełnie innego niż zawsze. To znaczyło, że będziemy naszą panią widzieć czasami na korytarzu, ale ona już nie będzie naszą panią, tylko panią jakichś nowych pierwszaków. A my będziemy mieć lekcje piętro wyżej – każdą lekcję w innej sali i każdą z innym nauczycielem, tak jak wszyscy ze starszych klas.

Bo my od nowego roku też będziemy już „starszymi klasami”. I wiecie co? Jakoś wcale mi się to nie podoba. Czasami to już się z Hanią nie mogliśmy doczekać, kiedy to się stanie, a teraz było mi jakoś tak dziwnie. I Hani, i innym też. Nawet Tomkowi. Jego rozumiem – pewnie się boi, że może przestać być pupilkiem, ale ja to nie wiem, czego się boję. Przecież to nic strasznego chodzić do czwartej klasy, prawda? Czwarte klasy nie mają już balu przebierańców, tylko dyskoteki, a to jest o wiele fajniejsze. No i mogą same wychodzić na przerwy i nie pytają pani, czy mogą iść do sklepiku.

No to ja naprawdę nie wiem, czemu ja się nie cieszę. A może Wy wiecie? Trochę pocieszyła nas pani, bo chociaż sama była bardzo wzruszona, kiedy zobaczyła nasze miny, zawołała: „Hej! Czy mi się wydaje, czy ktoś tu chciałby zostać na całe życie w trzeciej klasie? Jeśli tak, ręka do góry!”. Zaczęliśmy się śmiać i nikt nie podniósł ręki oprócz Marcina, ale on zawsze lubi się wygłupiać. A potem pani rozdała nam świadectwa. I do każdego dodała niespodziankę – śmieszny srebrny klucz. „Do czego one są?” – zapytała Hania, a pani powiedziała: „To magiczne klucze. Zamykacie nimi drzwi

Leksykon

- pupiliek





trzeciej klasy i otwieracie te do czwartej. Bo zawsze, żeby mogło się zacząć coś nowego, coś starego musi się skończyć. Tak to jest”. I chociaż to było trochę smutne, to chyba jednak wesołe. No to wesołych wakacji! Ja jadę na obóz zuchowy, a Wy?

Wasz Henio

PS

Zapomniałem napisać o Noni. Postanowiliśmy z Hanią dać ją naszej pani w prezencie. Niech pociesza inne pierwszaki! One pewnie trochę boją się iść do szkoły. Pani bardzo się ucieszyła i powiedziała, że to świetny pomysł i że jest z nas dumna, że myślimy o innych. Poczuliśmy się z Hanią bardzo dorośli i już tylko trochę żałowaliśmy rozstania z Noni. A potem poszliśmy na lody. Pierwsze w czasie tych wakacji!

W czwartej klasie



Właśnie zakończyliście pierwszy etap edukacji szkolnej. Za wami trzy lata nauki. Zdobyliście wiele wiadomości i nowych umiejętności. Odpocznijcie w wakacje, by z zapasem sił rozpocząć klasę czwartą, w której będziecie poszerzać wiedzę i zdobywać nowe doświadczenia.

W czwartej klasie lekcje będą podzielone na **przedmioty**, np. język polski, matematykę, przyrodę, plastykę i historię. Każdy przedmiot będzie prowadzony przez innego nauczyciela w innej sali. Będziecie też mieć **nowego wychowawcę**.

Każdy z nas jest inny, więc nauczyciele będą mieli różne style pracy i wymagania, z którymi was zapoznają. Dużo czasu poświęcicie na pracę samodzielną, a zdobyte wiadomości i umiejętności będziecie mogli zaprezentować nie tylko przed koleżankami i kolegami, lecz także podczas prac klasowych i krótkich sprawdzianów pisanych w wyznaczonym czasie.

Z poszczególnych przedmiotów będziecie otrzymywać **oceny** wyrażone stopniem, np. czwórkę lub piątkę. Nadal będziecie odrabiać prace domowe i pracować metodą projektu. Będziecie mogli również uczęszczać na dodatkowe zajęcia. Nowy etap edukacji to także udział w pracach **samorządu szkolnego** i wpływ na życie szkolne.

W czwartej klasie czeka was sporo zmian, ale jedno pozostanie niezmiennie. Będzie to czas intensywnego rozwoju, poznawania świata i nawiązywania przyjaźni. Liczymy, że bardzo wam się spodoba!



Metody nauki

- praca na lekcji
- praca w domu
- projekty
- zajęcia dodatkowe

Sprawdzanie wiedzy

- odpowiedzi ustne
- sprawdziany
- pisemne prace klasowe
- oceny od 1 do 6





Abecadło muzyczne

Kujawiak

Kujawiak jest ludowym tańcem weselnym oraz polskim tańcem narodowym.

Wywodzi się z ziemi kujawskiej. Wcześniej był nazywany **kolebanym** lub **śpiącym**. Kujawiaka tworzyli artyści ludowi oraz wielcy kompozytorzy. Jednym z nich był polski kompozytor i skrzypek – Henryk Wieniawski.

Para podczas tańca wykonuje ruchy wolno, posuwicie, obraca się spokojnie i lekko kołysze. Podstawowe figury taneczne kujawiaka to: **odsibka** i **dosibka**, **kolebany**, **śpiący**. W tańcu wykonuje się również wirowanie w czterech kierunkach. Podczas wirowania chodzi się na lekko ugiętych nogach w rytmie trzech ćwierćnut. Mocniejszym elementem kujawiaka jest tupanie podczas muzycznych akcentów.

Cechy tańca:

- takt na trzy,
- tempo wolne,
- charakter spokojny.



- 1 Wymień najważniejsze informacje dotyczące kujawiaka.
- 2 Powiedz, jak nazywają się podstawowe figury taneczne kujawiaka.
- 3 Zatańczcie swobodnie do melodii kujawiaka, a potem zatańczcie w parach zgodnie ze wskazówkami nauczyciela.

Abecadło instrumentów

Instrumenty dęte



Wśród instrumentów muzycznych wyróżniamy grupę instrumentów **dętych**. Źródłem dźwięków jest w nich drgające powietrze. Sposób wydobywania dźwięku zależy od budowy tych instrumentów: powietrze wdmuchujemy przez ustniki lub stroiki, naciskamy klapki, zakrywamy otwory lub przesuwamy suwak (część ruchomą puzonu). Instrumenty dzielimy na **dęte drewniane** (mają drewniane stroiki) i **dęte blaszane** (mają metalowe ustniki). Instrumenty dęte mogą grać solo, w zespole lub w orkiestrze. Wykonują tylko jedną linię melodyczną.

Klarnet to instrument dęty drewniany.



Puzon to instrument dęty blaszany.



- 1 Powiedz, co jest źródłem dźwięków w instrumentach dętych. W jaki sposób dźwięki mogą wydobywać się z tych instrumentów?
- 2 Na jakie grupy dzielimy instrumenty dęte?
- 3 Przyjrzyj się dokładnie klarnetowi i puzonowi. Powiedz, w czym te instrumenty są podobne, a czym się od siebie różnią.
- 4 Podczas słuchania utworów granych na klarnecie lub puzonie naśladowuj ruchem rąk sposób gry na tych instrumentach. Postaraj się zachować rytm.



Abecadło muzyczne

Muzyka wesoła i smutna

Kiedy muzyka jest wesoła, a kiedy smutna? Zależy to od skali muzycznej, którą w utworze wykorzystuje kompozytor.

Jeżeli kompozytor chce, aby jego utwór był pogodny, a nastrój muzyki wesoły, skoczny i żywiołowy, to użyje skali **dur** – nazywanej również **major**.



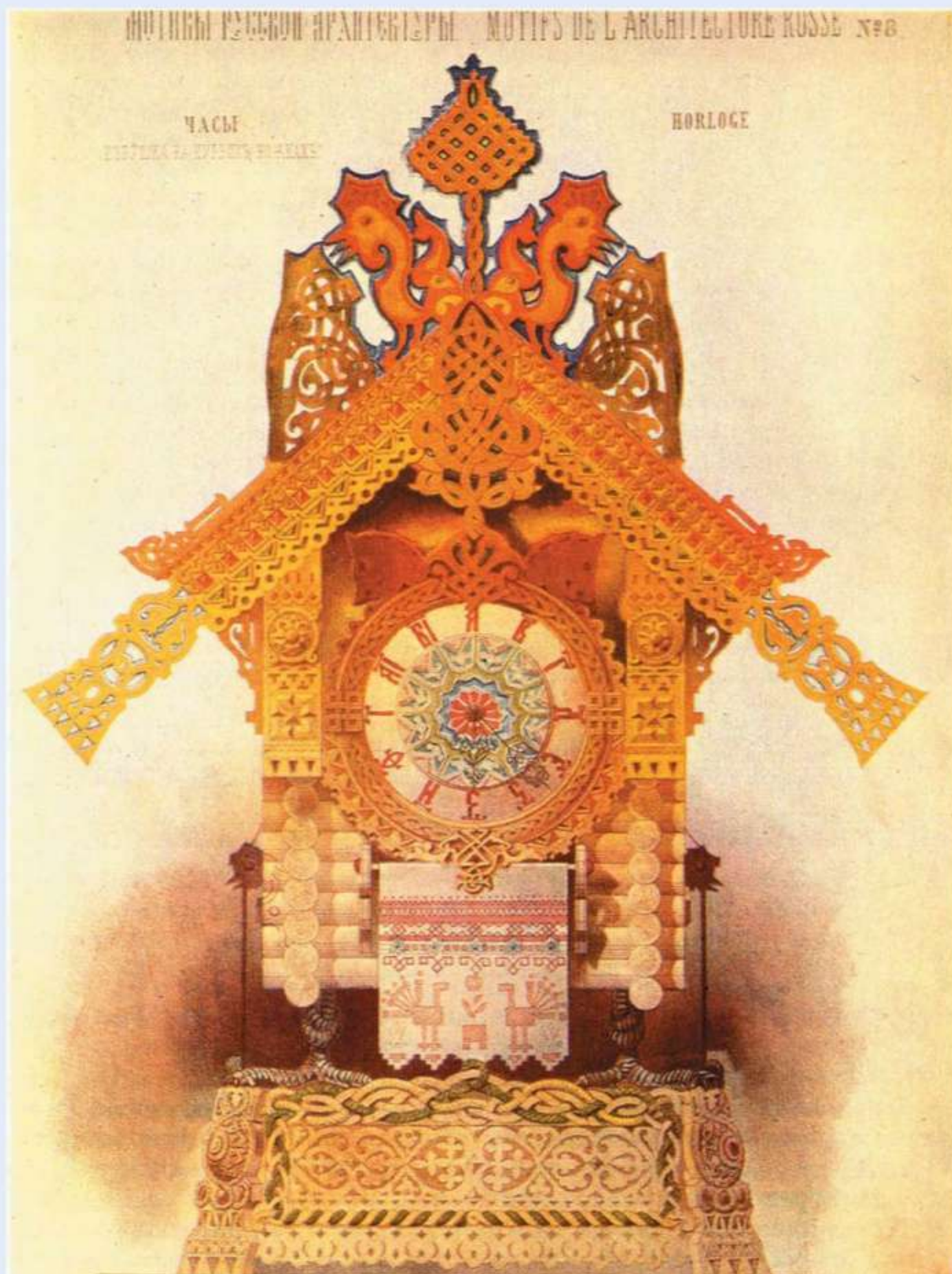
Jeżeli twórca chce, aby kompozycja była smutna, wyrażająca tęsknotę, poważna, decyduje się na użycie skali **moll**, zwanej również **minor**.



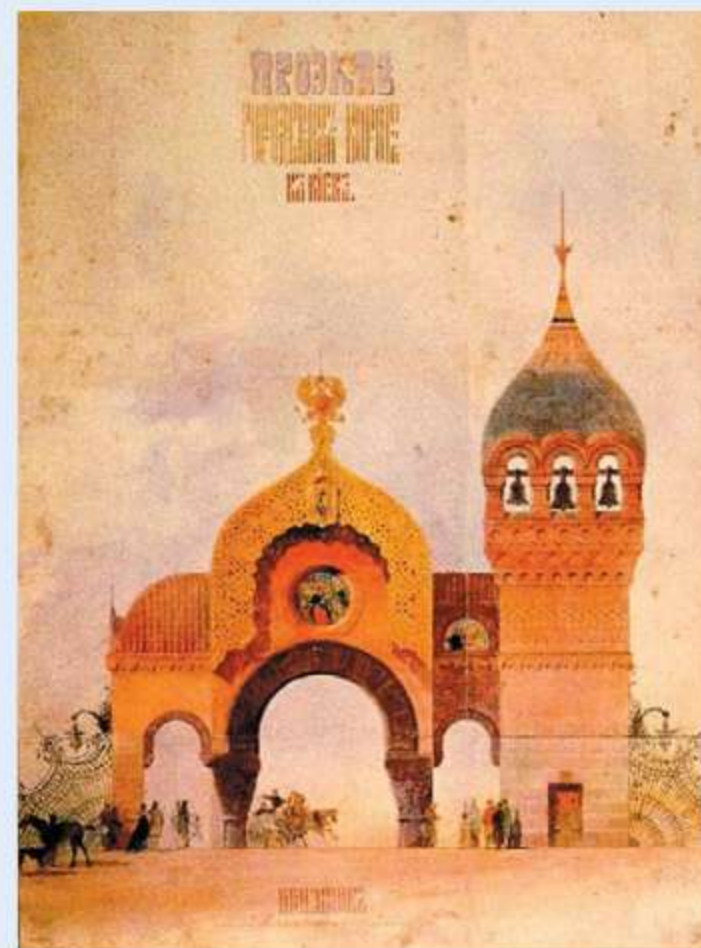
Są jednak utwory skomponowane w skali dur, których nastrój odbieramy jako smutny, oraz utwory w skali moll, które odbieramy jako pogodne. Decydują o tym instrumenty, na których wykonywany jest utwór, a także jego budowa, tempo oraz sposób, w jaki jest zagrany, czyli interpretacja.

- 1 Powiedz, kto decyduje o nastroju utworu muzycznego.
- 2 Jak nazywamy skalę muzyczną, w której zazwyczaj kompozytorzy tworzą muzykę wesołą, a jak skalę, w której najczęściej są pisane utwory smutne?
- 3 Co, oprócz skali muzycznej, decyduje o tym, w jaki sposób odbierany jest utwór muzyczny?
- 4 Przypomnij sobie piosenki, które śpiewaliście w klasie, oraz utwory, których słuchaliście. Podziel te utwory na dwie grupy: charakteryzujące się melodią wesołą i mające melodię smutną.
- 5 Wybierzcie jedną znaną wam wesołą piosenkę i zaśpiewajcie ją wspólnie.

Piórką, dźwiękiem i pędzelkiem



Wiktor Hartmann, „Zegar. Chatka na kurzych nóżkach”



Wiktor Hartmann, „Rysunek bramy miejskiej w Kijowie”

- 1 Wysłuchaj fragmentów utworów Modesta Musorgskiego z cyklu „Obrazki z wystawy”: „Chatka na kurzej stopce”, „Wielka Brama w Kijowie”.
- 2 Powiedz, co przedstawiają obrazy. W jaki sposób fragmenty muzyki oddają to, co widać na obrazach?
- 3 Wykonaj ilustracje do fragmentów utworów Modesta Musorgskiego. Stwórzcie klasowy album.

Najlepszy kajakarz świata

Pewnej soboty tata Jacentego zabrał smoki na spływ kajakowy rzeką.

– Jestem najlepszym kajakarzem świata! – zawołał Cyryl i wskoczył do kajaka.

Lotka dosiadła się do niego. Za nimi popłynęli Ksawery z Jacentym, a tata Jacentego na końcu. Cyryl zamachnął się wiosłem tak mocno, że zalał wodą siedzącą przed nim Lotkę. A potem tak wiosłował, że płynęli zygzakiem.

– Uważaj, co robisz! – krzyknął Jacenty. – Straszysz łabędzie!

– Perkozy i kurki wodne też – dodała Lotka, gdy sprzed ich kajaka zerwały się kolejne ptaki.

Nagle Cyryl tak skręcił, że kajak zachybotał się, przechylił i... smoki wpadły do wody. Dobrze, że miały na sobie kapoki! Gdy znowu siedziały na swoich miejscach, Lotka poprosiła Cyryla:

– Teraz siedź tylko i nie przeszkadzaj.

Przez jakiś czas płynęli równo, ale Cyryl był zły, że nie może wiosłować. Przecież to nie mogło być takie trudne! Co z tego, że raz się nie udało? Uniósł wiosło i z całej siły się zamachnął. Kajak skręcił, wpłynął w trzciny, a Lotka wypadła z niego jak z katapulty i znów wylądowała w wodzie.

– Och, jak mokro – jęknęła. – Jestem smokiem, a nie syrenką!

– To znak, że czas na postój – powiedział tata Jacentego. Wyciągnął zaklinowany w trzcinach kajak i doholował go do brzegu. Gdy rozpalili ognisko, Cyryl usiadł przy nim i smętnie zwiesił łeb.

– Kajaki są do niczego – oznajmił.

Pozostałe smoki spojrzały na jego nieszczęśliwą minę. I nagle Lotka się roześmiała.

– Przestań się martwić – powiedziała. – Przynajmniej było wesoło. A jutro siądziesz po prostu z przodu i nauczę cię wiosłowania.

– Serio? – rozpromienił się Cyryl. – W takim razie jeszcze zostanę najlepszym kajakarzem świata. Od jutra!



Podróż Ksawerego

Ksawery uwielbiał kolej. Kiedy tylko mógł, leciał na stację lub na wiadukt nad torami, żeby obserwować przejeżdżające pociągi. Liczył wagony w pociągach towarowych, a obok pasażerskich leciał przez chwilę i machał skrzydłami do podróżnych. Wyobrażał sobie, że sam siedzi w środku i jedzie w nieznane. Lubił w pociągach wszystko: zapach stali, to, że są duże i ciężkie, i to, że stukają po torach w rytm podróży.

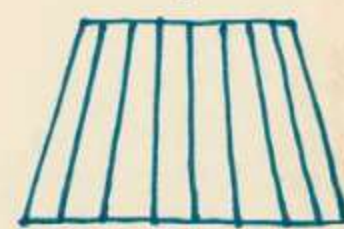
Pewnego razu pani Gryzelda zapowiedziała, że na wycieczkę klasową pojadą... pociągiem. Ksawery o mało nie oszalał z radości! Po powrocie do domu od razu zapakował plecak, a potem sięgnął po mapy, żeby prześledzić trasę kolejową. Przez cały następny tydzień chodził jak nieprzytomny i powtarzał pod nosem: tuk, tuk, tuk... jakby sam był małym smoczym pociągiem.

Dzień przed wycieczką zdarzyła się tragedia. Ksawery zachorował!

– Z gorączką nie możesz pojechać – powiedziała mama.

Biedny Ksawery leżał w łóżku i wpatrywał się w sufit z rozpaczą. Śnił na jawie o pociągu unoszącym go w dal. Z trudem przetrwał chorobę. A gdy wracał do szkoły, ledwo powłóczył łapami. Nie chciał wysłuchiwać historii





o tym, jak fantastyczna była wyprawa, na którą nie mógł pojechać. Wszedł do klasy już po dzwonku, gdy...

– Niespodzianka! – zawołały wszystkie smoki.

Na ławce Ksawerego leżał model pociągu towarowego i zaproszenie na przejażdżkę prawdziwą lokomotywą!

– Pani Gryzelda załatwiła to dla ciebie, bo jej kuzyn pracuje na kolei – wyjaśniła Lotka.

Pani Gryzelda skinęła głową z uśmiechem, a Ksawery, nie myśląc o tym, że jest w szkole, wywinął w powietrzu koziołka z radości.



Bukiet z warzyw

Wszystkie smoki szykowały się do Dnia Matki. Każdy przygotowywał coś, co mogłoby ucieszyć jego mamę najbardziej na świecie. Lotka napisała książkę, którą sama zilustrowała i oprawiła; Ksawery namalował wazon z kwiatami; a Cyryl szykował pokaz z piłką do siatkówki. I tylko Jacenty latał przygnębiony, że nie ma żadnego pomysłu.

Dwudziestego szóstego maja wstał przed świtem i wymknął się z domu, zanim mama zdążyła wstać. Zostawił tylko kartkę na biurku, że wyleciał wcześniej. W szkole wysłuchiwał relacji o mamach zachwyconych prezentami i wpadł w prawdziwe przygnębienie. Miał pustkę w głowie i tak był tym zestresowany, że zaraz po lekcjach poczłapał do przyjaskiniowej szklarni. Dłubanie w ziemi zawsze go uspokajało. Okopał grządki, wypielił. A przy okazji powrywał trochę dorodnych warzyw. Wsadził je do koszyka i powłókł się smętnie do kuchni. Opłukał marchew i seler, obrał i pokroił pietruszkę, fasolkę i małe słodkie cebulki. Robił to wszystko mechanicznie, załamany, że niedługo wróci mama, a on wciąż nic dla niej nie ma. Nawet nie zauważył, kiedy przygotował pachnącą, zawiesistą zupę. Zmiksował ją i posypał ziołami, gdy do kuchni wpadła prosto z pracy zasapana mama.

Na widok stojącego przy kuchni Jacentego aż krzyknęła z zachwytu.

– Och, jaki cudowny prezent! – zawołała. – Nie ma nic piękniejszego dla zapracowanej smoczycy niż pyszny obiad po ciężkim dniu!

Jacenty spojrzał z niedowierzaniem na garnek pełen zupy. A mama podfrunęła do niego, przytuliła go mocno i wyszeptała:

– Dziękuję, kochany synku, za ten wspaniały bukiet... z warzyw!





Prawa smoka

Lotka ciężko pracowała przez cały rok. Uczyła się, odrabiała lekcje, pomagała w domu, robiła prace dodatkowe, czytała, pisała, biegała i grała w piłkę z innymi smokami.

– Odpoczęłabyś czasem – prosił ją Ksawery.

– Nie mam czasu – odpowiadała. – Tyle jeszcze książek do przeczytania, spraw do załatwienia, rzeczy do nauczania...

– Brr! – wzdrygał się Ksawery. – Można się zmęczyć od samego patrzenia. Odpocząć też czasem trzeba. To podstawowe prawo każdego smoka.

– A co z obowiązkami? – pytała Lotka.

Ksawery wzruszał na to skrzydłami, zwijał się w kłębek i zapadał w krótką drzemkę. I tak było przez dłuższy czas.

Pewnego dnia, po niemal całej nocy spędzonej na nauce, Lotka otworzyła oczy, wyskoczyła spod koca, ubrała się i... usiadła, bo zakreśliło jej się w głowie. „Czy jestem chora?” – zaniepokoiła się. „To niemożliwe! Przecież dziś mam prezentację o lasach iglastych, a jutro odczyt w smoczej bibliotece!”. Ubrała się i z trudem dowlokła do szkoły. Już w czasie drugiej lekcji wiedziała, że ciężko jej będzie poprowadzić prezentację, bo łeb ciążył jej okropnie, a powieki same opadały na oczy. Przetarła je łapą i na chwileczkę oparła łeb na ławce. Och, jak miło... Chrr! – Po chwili w całej sali rozległo się chrapanie. Lotka spała.

Pani Gryzelda nie mogła uwierzyć własnym oczom. Po każdym spodziewała się chrapania w czasie lekcji, tylko nie po Lotce!

– Co jej się stało? – spytała zaniepokojona.

– Przez całą noc wypełniała obowiązki, a teraz wykorzystuje smocze prawo do spania – mruknął Ksawery.

Pani Gryzelda patrzyła chwilę na śpiącą Lotkę. A potem zwróciła się do pozostałych smoków:

– Myślę, że nadszedł czas, żebyśmy opowiedzieli sobie o smoczych prawach i obowiązkach. I o tym, że na jedno i drugie trzeba znaleźć odpowiedni czas. Bo jak nie...

– To wszystko się może posmoczyć – skomentował Ksawery. – I to nawet tak odpowiedzialnemu smokowi jak Lotka!



Wspólny wyjazd

Szkoła się skończyła i nadeszły wakacje. Ksawery, Jacenty i Lotka szykowali się na wspólny obóz. Cyryl nie jechał. Miał razem z rodzicami remontować jaskinię po wiosennej powodzi.

– Nie martw się – pocieszali go kumple. – Kiedyś pojedziemy razem.

– Phi! – Cyryl prychnął. – Wcale mi nie zależy. Taki obóz to nic ciekawego. A poza tym trzeba się spakować, a potem jedzie się całymi godzinami smokobusem, jest nudno, ogony bolą od siedzenia i wszyscy się kłócą, bo mają dość. Taka podróż to koszmar! To ja już wolę zostać w domu i malować ściany.



Jacenty i Ksawery nic na to nie powiedzieli. I tylko Lotka zauważyła, że kiedy nikt nie patrzył, Cyryl westchnął ciężko, a w jego wesołych zwykle oczach zalśniły łzy. „Niedobrze!” – pomyślała. „Cyryl nie może być smutny”.

Po południu zwołała tajną naradę u siebie w jaskini. Wzięli w niej udział nie tylko Ksawery z Jacentym, ale też rodzice całej trójki. Długo razem radzili, kiwali smoczymi łbami i uzgadniali szczegóły. Następnego dnia przyszli do mamy i taty Cyryla i zaproponowali, że pomogą wysłać Cyryla na obóz.

– Trzeba sobie nawzajem pomagać – powiedział tata Lotki.

Gdy Cyryl usłyszał o tym, że jednak pojedzie, wywinął koziółka w powietrzu z radości.

– Nie wiem tylko, jak zniesiesz tę koszmarną podróż – zażartowała Lotka. – No wiesz: kłótnie, bolący ogon i nudę...

– Nudę?! – zawołał Cyryl. – Nie ma mowy o nudzie. Przecież będziemy razem! A czy my się kiedykolwiek razem nudzimy?

– Nigdy! – zawołali chórem Jacenty, Ksawery i Lotka.

A potem cała czwórka odtańczyła smoczy taniec radości, że czekają ich kolejne wspaniałe wakacje. I nowe wspólne przygody!





Z biegiem Wisły

- Halo, cześć Kacper! Dzwonię z propozycją nie do odrzucenia.
- Zamieniam się w słuch.
- Mój tata organizuje w wakacje samochodową wyprawę „Z biegiem Wisły” i mamy jedno wolne miejsce.
- Ekstra!
- Zaczynamy od źródła, czyli od Baraniej Góry, na pierwszy nocleg zatrzymujemy się w Krakowie, na drugi – w Sandomierzu, potem przez Kazimierz Dolny jedziemy do Warszawy, następnie do Torunia, a kończymy u ujścia, czyli w Gdańsku. Oczywiście po drodze odpoczywamy, zwiedzamy, opalamy się i robimy zdjęcia. Co ty na to?
- A ja na to jak na lato*!
- To znaczy...
- Pakuję plecak!



A gdyby tak...

- W sobotę jedziemy do babci – przypomniała mama.
- A nie moglibyśmy już w piątek... – zaczął nudzić Tomek.
- Niestety, w piątek mam bardzo dużo pracy – rozczarował go tata – a bez kierowcy nie pojedziecie.
- Kiedyś zaprojektuję samochód, który nie będzie potrzebował kierowcy – rozmarzył się Tomek. – Zaprogramuję go: Olszyny 265 i pójdę spać, a on zawiezie mnie do babci.
- Kto wie, może kiedyś tak będzie – zamyślił się tata. – Potrzeba jest matką wynalazków! Jeszcze nie tak dawno ludziom nie mieściło się w głowie, że można jeździć „wozem bez konia”, a tu proszę – można i to jak szybko!

* A ja na to jak na lato – wyrażenie oznaczające, że ktoś się na coś zgadza, coś mu odpowiada



Od: Karolina

Do: Marta, Kamil

Temat: Magia ogrodu

Marto, Kamilu!

Ciocia Basia złamała nogę! Podobno nie będzie mogła wychodzić z domu przez kilka tygodni. A tak się cieszyła, że wreszcie będzie mogła zająć się swoim ogródkiem... Jak ją pocieszyć?

Karolina



Od: Marta

Do: Karolina, Kamil

Temat: Magia ogrodu

Karolino, Kamilu!

Mam pomysł! Urządzmy jej ogród na balkonie. Będzie mogła odpoczywać wśród kwiatów bez wychodzenia z domu.

Marta

Nowa wiadomość



Od: Ciocia Basia

Do: Marta, Karolina, Kamil

Temat: Magia ogrodu

Moi Kochani!

To najpiękniejszy prezent, jaki dostałam w życiu! Całe dni spędzam teraz na balkonie, wygrzewając się w słońcu i podziwiając moje przepiękne kwiaty! Dziękuję z całego serca.

Ciocia Basia

Wyślij

Odrzuć

Dodaj załącznik



Tata

Biedny tata, że taki duży,
nie może się chlapać w kałuży.
Jak Tarzan się huścić na linie
w zasadzie... też nie powinien.

Na szczęście ma nas i dlatego
właśnie wieżę buduje, do tego
gra w piłkę, samolot składa,
bo z dziećmi... więcej wypada.

Marcin Przewoźniak

Zdobywca wielkiej góry

Tato? Po co tam wchodzimy?
Tato! Całkiem się spocimy.
Tato. Noga mi odpadnie!
Stójmy. Tutaj też jest ładnie.

Ile jeszcze wchodzić trzeba?
Czy to droga jest do nieba?
Są tu gdzieś ruchome schody?
Czy na szczycie będą lody?

Oto szczyty. Zobacz, tata!
Najwspanialszy widok świata!
Patrz, pod nami cała Ziemia!
Wyższej góry tutaj nie ma?



Przygotowania do wakacji

Ale koszmar! Śniło mi się, że zaspałem, spóźniłem się na pociąg i pojechaliście na kolonie beze mnie! Dobrze, że to dopiero jutro.

Kuba



JAKIE JUTRO?! Wszyscy siedzimy już w pociągu. Odjazd za 15 minut! Pospiesz się!

Marcin

CO?! Znów pomyliłem daty? Lecę obudzić rodziców!

Żartowałem, widzimy się na dworcu jutro o 7.30 😊 Tylko się nie spóźnij.

Bardzo śmieszne 😊. Przez Ciebie nabija się ze mnie cała rodzina. Poczekaj tylko na zieloną noc 😊!

Leksykon

- nabijać się z kogoś

- A** **atleta** – człowiek o mocnej budowie ciała i wielkiej sile fizycznej
audiencja – oficjalne przyjęcie kogoś na rozmowę przez osobę na wysokim stanowisku
autograf – własnoręczny podpis
autoportret – portret, na którym artysta maluje sam siebie
ażurowy – mający dużo otworów tworzących wzór
- B** **Bahamy, Bermudy** – wyspy położone na Atlantyku niedaleko południowo-wschodniej części Stanów Zjednoczonych
bój – tu: walka, bitwa
- C** **cembrowina** – tu: betonowy krąg wokół studni
chaos – bałagan, zamieszanie
chleptać – o zwierzętach: pić, wciągając płyn językiem
- D** **dedykacja** – tu: krótki tekst skierowany do konkretnej osoby, napisany na początku książki, informujący o tym, komu została ona podarowana lub poświęcona
drzewiej – dawniej
- F** **fenomen** – tu: niezwykle, rzadkie, wyjątkowe zjawisko
fraszka – tu: drobnostka, rzecz mało ważna
- G** **gospodarka** – system zakładów produkcyjnych, rolniczych i usługowych, które produkują przedmioty i żywność, świadczą usługi dla ludności w regionie, kraju lub na całym świecie
- H** **husaria** – wojsko jeżdżące na koniach i noszące pólzbroje ze skrzydłami u ramion
- I** **igraszka** – tu: nic trudnego
- K** **kres** – koniec czegoś
kum – tu: przyjaciel, towarzysz
- L** **liana** – roślina o bardzo długich łodygach, wijąca się lub czepiająca się innych roślin, rosnąca w lasach tropikalnych
- M** **marszałek sejmu** – osoba przewodnicząca obradom sejmu
matnia – pułapka na zwierzynę
- N** **nabijać się z kogoś** – śmiać się z kogoś
nie omieszkąć – zrobić coś, co należy
- P** **paleta** – owalna płytką służąca malarzowi do mieszania farb
parada – uroczysta ceremonia
pełnia miesiąca – Księżyc w pełni widoczny z Ziemi jako okrągła tarcza
podekscytowany – pobudzony, przejęty czymś
polityka zagraniczna – działania władz państwa w stosunku do innych państw

P

populacja – tu: grupa zwierząt tego samego gatunku, żyjących w jednym środowisku

poseł – osoba wybrana przez wyborców do reprezentowania ich w sejmie

przedni – tu: wspaniały, znakomity

pupilek – osoba, którą ktoś lubi bardziej od innych i którą wyróżnia

R

reforma – zmiana lub wiele zmian w jakiejś dziedzinie życia

rybitwa – ptak żyjący nad rzekami, podobny do mewy, polujący na ryby

rześki – tu: świeży, wypoczęty

S

sejm – część parlamentu złożona z posłów

skwapliwie – gorliwie, nadzwyczaj chętnie

strzyc uszami – zwrócić na coś uwagę, nasłuchiwać

symfonia – utwór muzyczny przeznaczony na orkiestrę

szlachta – bogata grupa społeczeństwa, która miała prawo do własności ziemi wynikające z dziedziczenia oraz cieszyła się licznymi przywilejami nadawanymi przez władców

T

tarło – okres, w którym ryby łączą się w pary; samica wtedy składa ikrę

transatlantyk – duży statek pasażerski odbywający regularne rejsy przez Ocean Atlantycki

transport – przewożenie osób i rzeczy za pomocą jakiegoś pojazdu lub statku w konkretne miejsce

tuczony – o zwierzętach: karmiony intensywnie w celu szybkiego przyrostu mięsa i tłuszczu

turkotać – o pojazdach będących w ruchu: wydawać krótkie, szybko następujące po sobie dźwięki

U

uprawa – przygotowanie terenu pod zasiew lub rośliny uprawiane na jakimś terenie; również teren, na którym są hodowane rośliny

W

węzłowa stacja – stacja łącząca co najmniej dwie linie kolejowe

wiek – sto lat

wiekowy – tu: bardzo stary, liczący wieki, czyli setki lat

wygon – wspólne pastwisko dla zwierząt gospodarskich z całej wsi

Z

zacumowany – statek przymocowany cumami (grubymi linami) do nabrzeża

zawiodowca stacji – osoba kontrolująca ruch pociągów na stacji kolejowej

zawód – tu: rozczarowanie

z mozołem – z trudem



bez-

słyszemy **s**, piszemy **z**

bezpiecznie
bezpłatnie

bezszelestnie
beztrosko

ws-

słyszemy **f**, piszemy **w**

wschodzić
wspomnieć



wspólnie
współcześnie



problem z napisaniem
w wyrazie właściwej litery

b czy p

chleb – chle**b**ek
grzyb – grzyb**y**
jabł**k**o – jabł**e**cznik
ryb**k**a – ryb**a**
trąb**k**a – trąb**a**
ząb – zęb**y**

z czy s

kó**z**ka – ko**z**a
mró**z** – mro**z**y
obra**z** – obra**z**y

g czy k

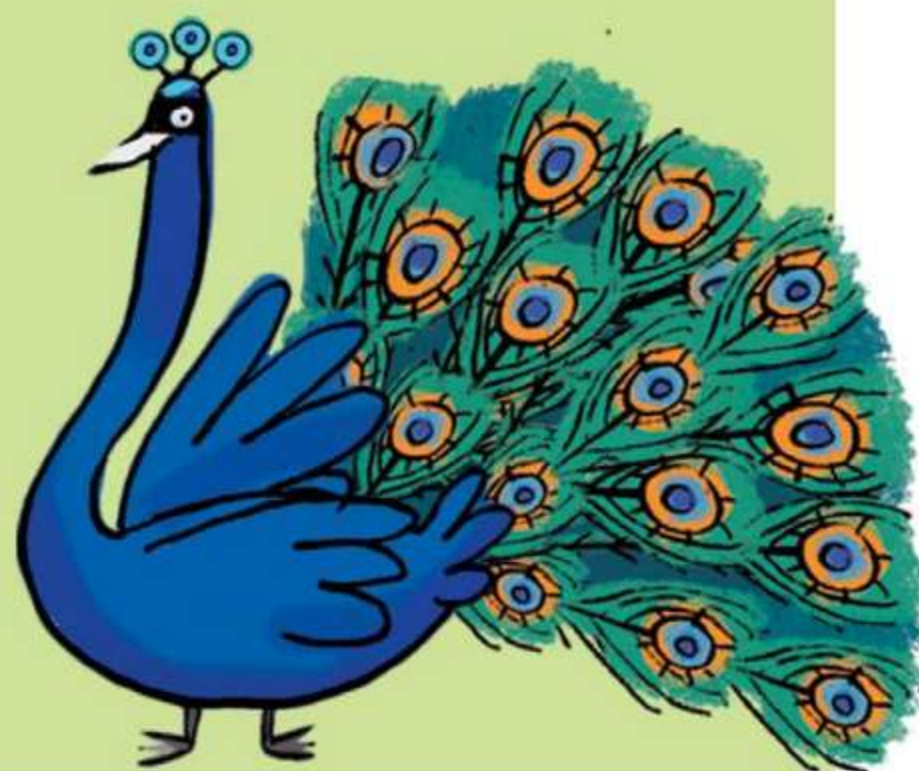
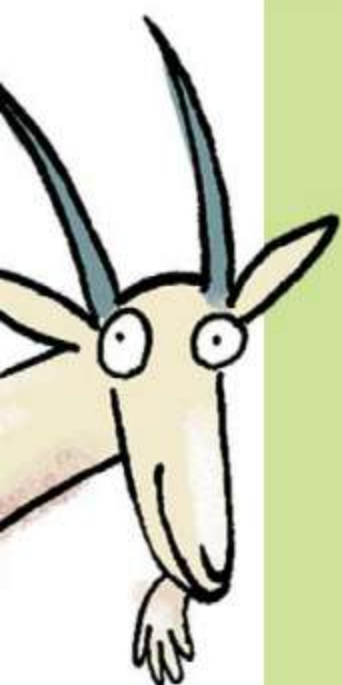
brzeg – brzeg**i**
pociąg – pociąg**i**

w czy f

dopły**w** – dopły**w**y
głó**w**ka – głó**w**a
paw – paw**i**e
słó**w**ko – słó**w**o
staw – staw**y**
traw**k**a – traw**a**

d czy t

bud**k**a – bud**a**
kod – kody
łód**k**a – łód**z**ie
ogró**d** – ogró**d**y



-ść

w zakończeniach wyrazów

czę**ś**c
ki**ś**c
ko**ś**c
li**ś**c

pię**ś**c
sze**ś**c
zło**ś**c

ś, ć, ź, ń, dź

przed literami
oznaczającymi spółgłoski

myśl
roślina
śmiało
spi
śpiew

ćma
źle
źrebie
słońce
dźwig



ś, ć, ź, ń, dź

na końcu rzeczowników
w liczbie pojedynczej



miś
struś
nić
płoć
gałąź

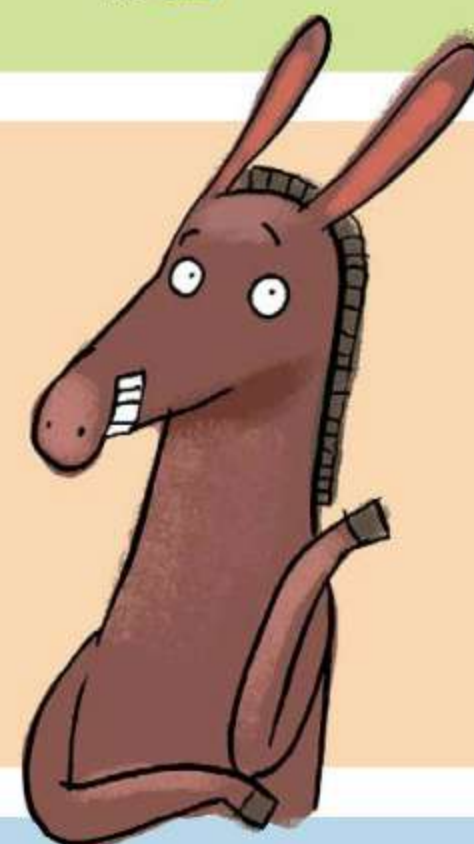
paź
jeleń
koń
łabędź
łódź

si, ci, zi, ni, dzi

przed literami
oznaczającymi samogłoski

Kasia
księżyc
osioł
bocian
ciemno
ziarno
zielono

gniazdo
nie
niebo
niejedno
nieść
spodnie
dziecko



wielka litera

w nazwach państw
i ich mieszkańców

Austria – Austriak
Belgia – Belg
Czechy – Czech
Dania – Duńczyk
Francja – Francuz
Grecja – Grek

Hiszpania – Hiszpan
Niemcy – Niemiec
Polska – Polak
Rosja – Rosjanin
Szwecja – Szwed
Włochy – Włoch

wielka litera

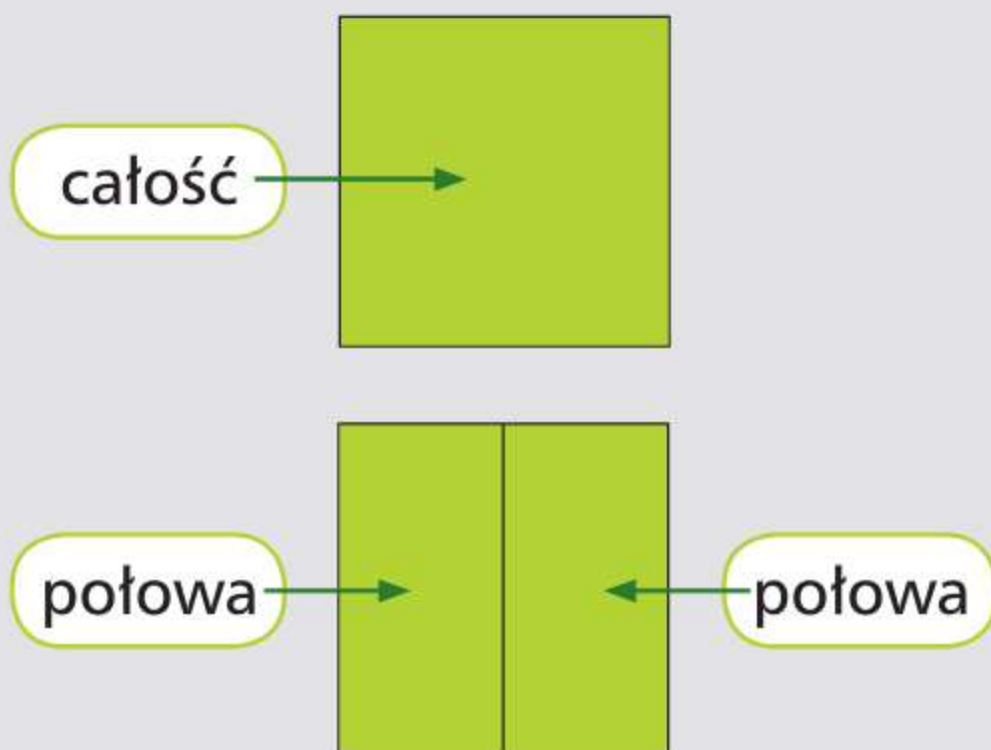
w nazwach
geograficznych

Mazury
Morze Bałtyckie
Ocean Indyjski
Ocean Spokojny

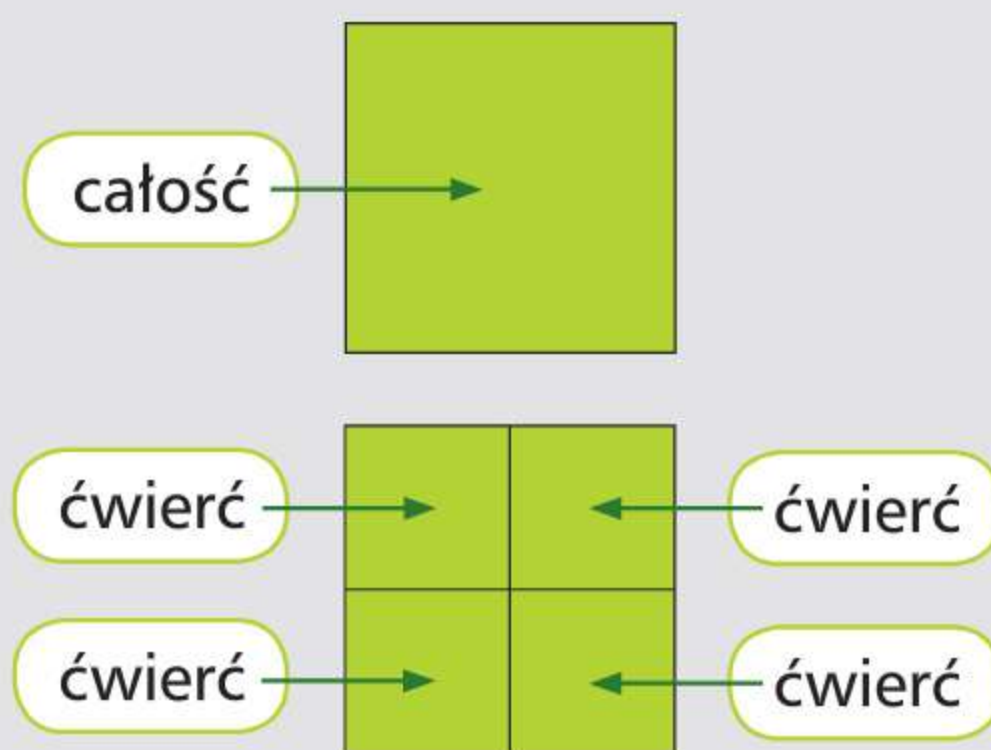
Podhale
Śniardwy
Tatry
Wisła



Jeżeli figurę
podzielimy na **dwie**
równe części, to
każda z tych części
będzie **połową** tej
figury.

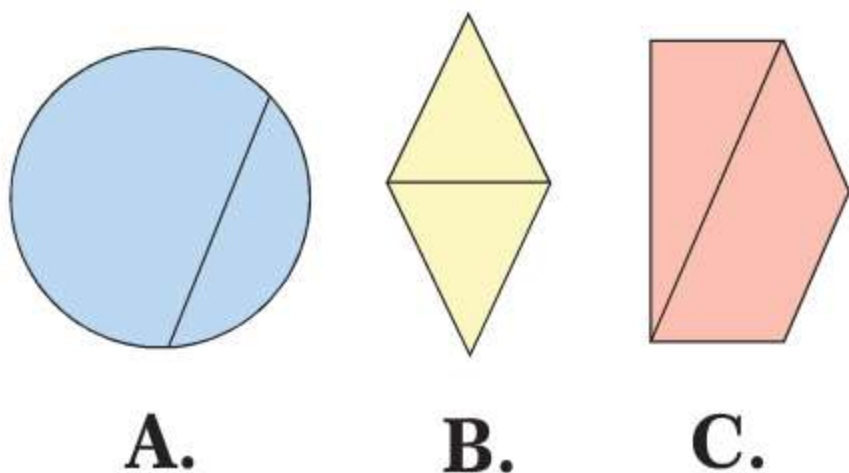


Jeżeli figurę
podzielimy na **cztery**
równe części, to
każda z tych części
będzie **ćwiercią** tej
figury.

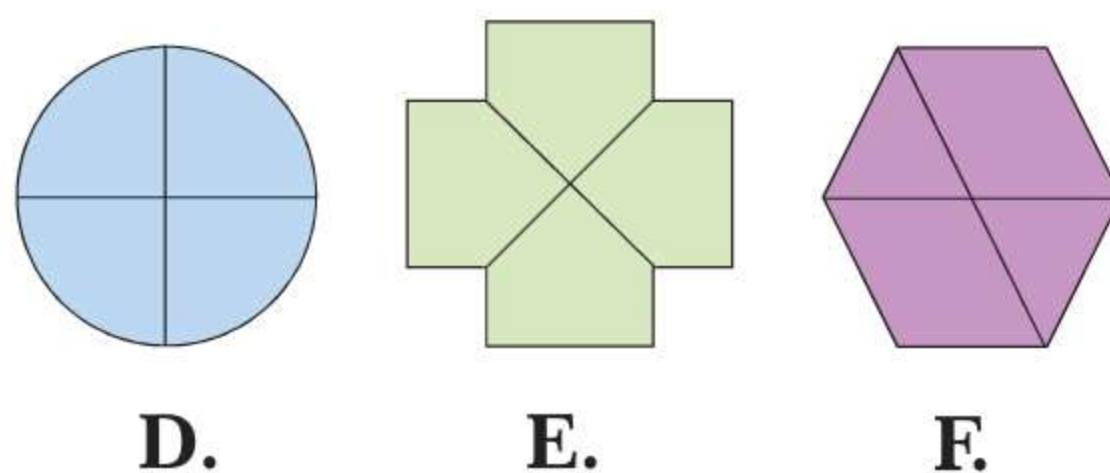


1 Wskaż figury, które zostały podzielone:

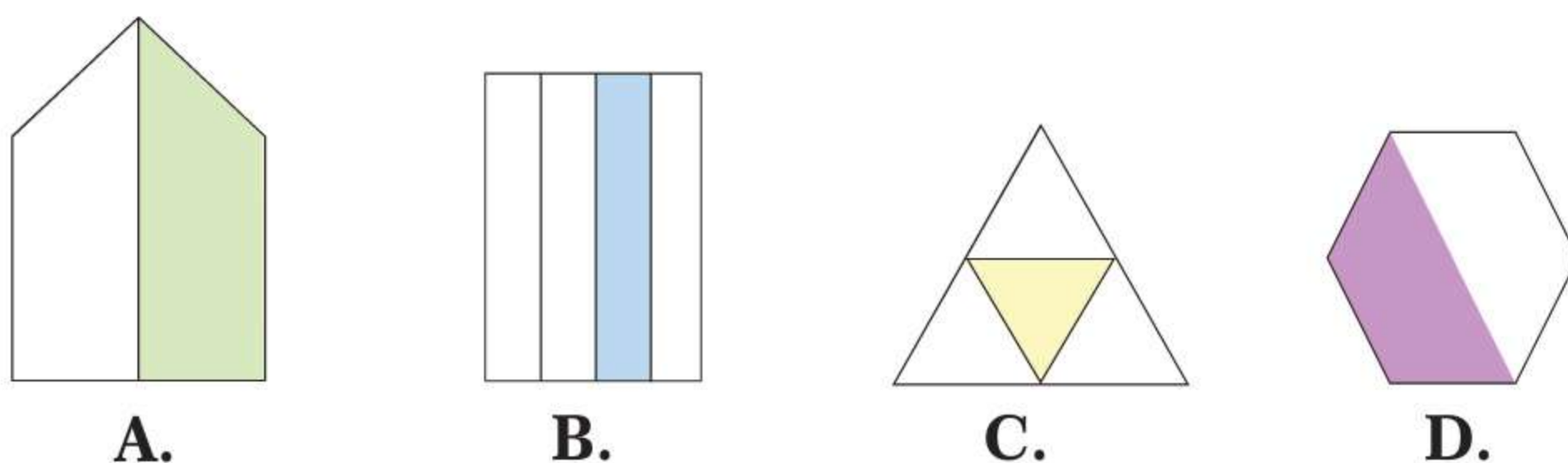
● na połowy,



● na ćwierci.



2 Powiedz, na ile równych części podzielono każdą figurę. W których figurach pokolorowano ich połowy, a w których – ich ćwierci?



Aby obliczyć **połowę** pewnej liczby, należy ją **podzielić przez 2**.



połowa

Połowa liczby 12 to 6,
bo $12 : 2 = 6$.

Aby obliczyć **ćwierć** pewnej liczby, należy ją **podzielić przez 4**.



ćwierć

Ćwierć liczby 12 to 3,
bo $12 : 4 = 3$.

- 1 Dobierz do każdego zapisu w ramce odpowiedni rysunek: A lub B.

połowa liczby 8



ćwierć liczby 8



- 2 Uzupełnij ustnie wypowiedzi.

Połowa liczby 6 to , bo $6 : 2 =$.

Połowa liczby 100 to , bo $100 :$ $=$.

Ćwierć liczby 40 to , bo $40 : 4 =$.

Ćwierć liczby 800 to , bo $800 :$ $=$.

- 3 Pod pomnikiem Syreny na warszawskim Powiślu były 24 osoby. Połowa zebranych pod pomnikiem osób to mężczyźni. Ilu było mężczyzn?
- Ćwierć osób z tej grupy miała ze sobą aparaty fotograficzne. Ile osób miało ze sobą aparaty?
- 4 W bibliotece było 36 egzemplarzy książki „Legendy warszawskie”. Dzieci wypożyczyły ćwierć zbioru tych książek. Ile książek wypożyczyły dzieci?
- Ile książek zostało w bibliotece?

Powtórzenie

$$1 \text{ cm} = 10 \text{ mm}$$

$$1 \text{ m} = 100 \text{ cm}$$

$$1 \text{ km} = 1000 \text{ m}$$

Pół metra to 50 cm.

Pół kilometra to 500 m.

Ćwierć metra to 25 cm.

Ćwierć kilometra to 250 m.

- 1 Oblicz, ile milimetrów wynosi pół centymetra.

$$1 \text{ cm} : 2 = 10 \text{ mm} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ mm}$$

- 2 Ile to jest milimetrów? Narysuj w zeszycie odpowiednie odcinki według wzoru.

4 i pół centymetra  razem: 45 mm

6 i pół centymetra 8 i pół centymetra 10 i pół centymetra

- 3 Rozwiąż zadania w zeszycie.

- Niedaleko domu Wojtka płynie Wisła. Tata powiedział, że od domu Wojtka do brzegu rzeki jest 2 i pół kilometra. Ile metrów jest do brzegu Wisły?
- Zosia potrzebuje do wykonania pracy na technikę 4 kawałków wstążki po ćwierć metra. Ile metrów wstążki musi kupić Zosia?

- 4 Powiedz, czyj sznurek jest dłuższy.

Mój sznurek ma
pół metra długości.



Julka

A mój jest o ćwierć
metra krótszy
od 1 metra.

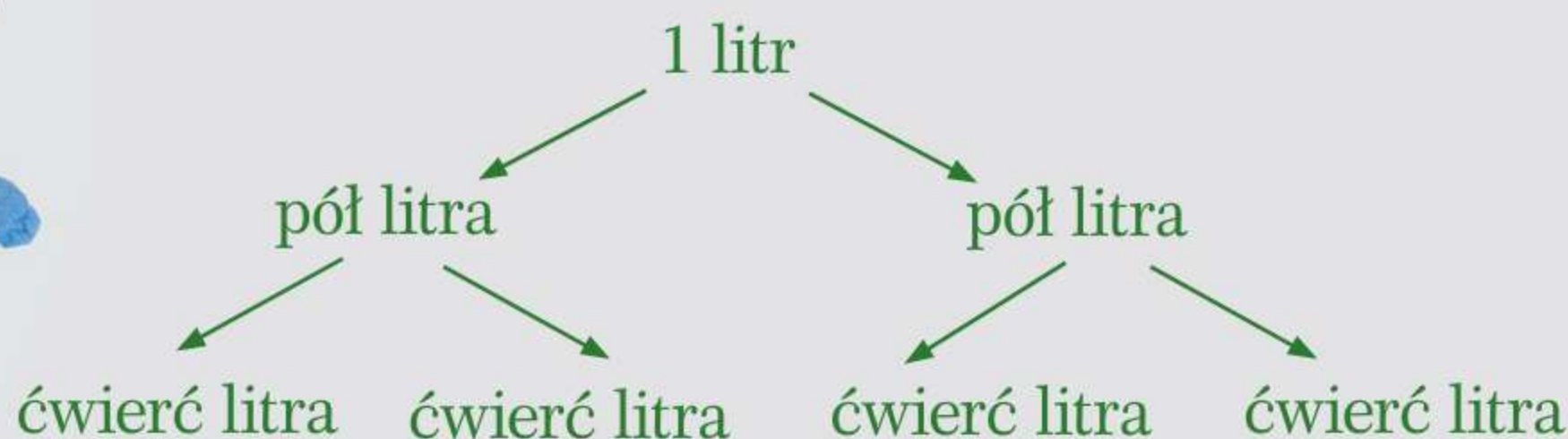


Zuzia

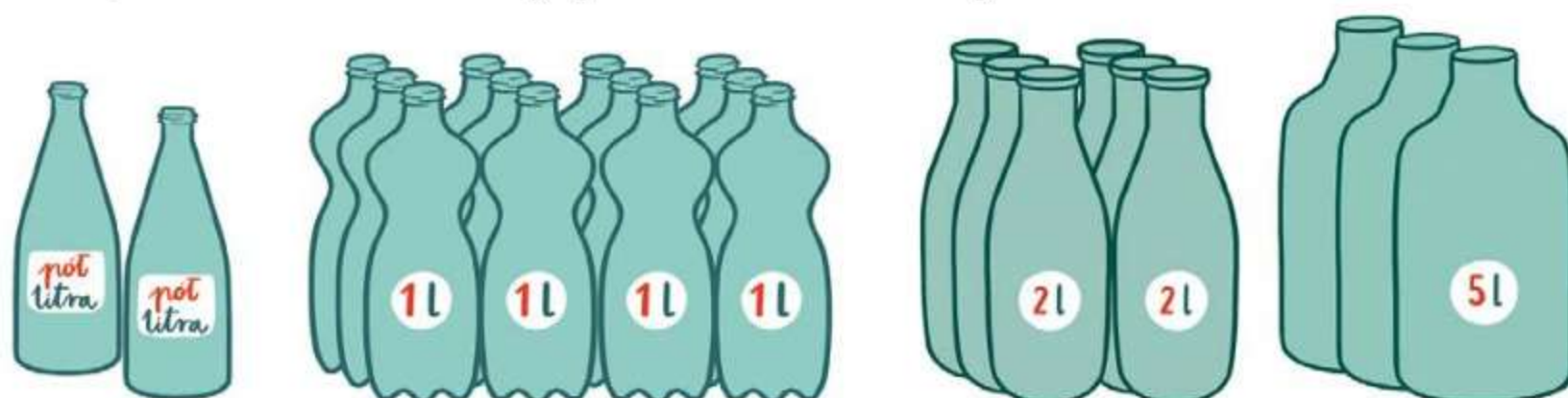
Powtórzenie

$$1 \text{ liter} = 1 \text{ l}$$

Półtora litra to 1 liter i jeszcze pół litra.



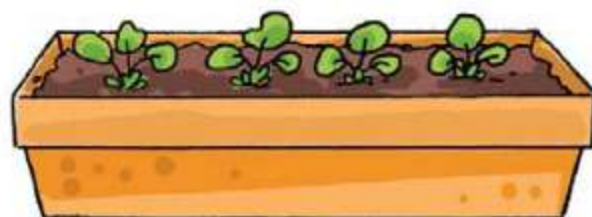
- 1 Oblicz, ile litrów wody jest razem w tych butelkach.



- 2 Agatka przygotowała kilka ćwierćlitrowych butelek z wodą, aby podlać rośliny. Do doniczek wlała odpowiednią ilość wody według opisu pod ilustracjami. Po podlaniu kwiatów dziewczynce zostały jeszcze 2 ćwierćlitrowe butelki z wodą. Ile butelek wody przygotowała Agatka?



ćwierć litra



o pół litra więcej niż
do pierwszej doniczki



ćwierć litra mniej
niż do skrzynki

- Ile litrów wody przygotowała Agatka?

- 3 Gdzie jest najwięcej soku? Wskaż punkt A, B lub C.

A. cztery butelki ćwierćlitrowe

B. jedna butelka półtoralitrowa

C. jedna butelka ćwierćlitrowa i jedna butelka półlitrowa

Powtórzenie

$$1 \text{ min} = 60 \text{ s}$$

$$1 \text{ godz.} = 60 \text{ min}$$

$$1 \text{ doba} = 24 \text{ godz.}$$

$$1 \text{ kwadrans} = 15 \text{ min}$$

Pół minuty to 30 s.
Pół godziny to 30 min.
Pół doby to 12 godz.

Ćwierć minuty to 15 s.
Ćwierć godziny to 15 min.
Ćwierć doby to 6 godz.

- 1 Oblicz, ile to jest sekund.

$$2 \text{ i } \overbrace{\text{pół minuty}}^{30 \text{ s}} \text{ to } \boxed{?} \text{ s} \quad | \quad 5 \text{ i } \text{pół minuty to } \boxed{?} \text{ s} \quad | \quad 8 \text{ i } \text{pół minuty to } \boxed{?} \text{ s}$$

$$\downarrow$$

$$2 \cdot 60 \text{ s} = 120 \text{ s}$$

- 2 Oblicz, ile to jest minut.

$$3 \text{ i } \overbrace{\text{ćwierć godziny}}^{15 \text{ min}} \text{ to } \boxed{?} \text{ min}$$

$$\downarrow$$

$$3 \cdot 60 \text{ min} = 180 \text{ min}$$

$$4 \text{ i } \text{ćwierć godziny to } \boxed{?} \text{ min}$$

$$6 \text{ i } \text{ćwierć godziny to } \boxed{?} \text{ min}$$

$$5 \text{ i } \overbrace{\text{pół godziny}}^{30 \text{ min}} \text{ to } \boxed{?} \text{ min}$$

$$\downarrow$$

$$5 \cdot 60 \text{ min} = 300 \text{ min}$$

$$1 \text{ i } \text{pół godziny to } \boxed{?} \text{ min}$$

$$8 \text{ i } \text{pół godziny to } \boxed{?} \text{ min}$$

- 3 Tata jedzie do pracy pociągiem pół godziny. W pracy spędza 8 godzin. Po pracy tata od razu wraca do domu również pół godziny. Ile godzin razem tata poświęca na dojazd do pracy, pracę oraz powrót do domu?

- 4 Powiedz, co trwa krócej.

pół doby czy 14 godzin

kwadrans czy pół godziny

pół minuty czy 25 sekund

ćwierć godziny czy 30 minut

Powtórzenie

$$1 \text{ rok} = 12 \text{ miesięcy}$$

$$1 \text{ kwartał} = 3 \text{ miesiące}$$

$$1 \text{ wiek} = 100 \text{ lat}$$

wiek			
pół wieku		pół wieku	
ćwierć wieku	ćwierć wieku	ćwierć wieku	ćwierć wieku

- 1 Oblicz, ile miesięcy ma pół roku, a ile ćwierć roku.

$$\text{pół roku} \longrightarrow 1 \text{ rok} : 2 = 12 \text{ miesięcy} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ miesięcy}$$

$$\text{ćwierć roku} \longrightarrow 1 \text{ rok} : 4 = 12 \text{ miesięcy} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ miesiące}$$

- 2 Oblicz w zeszycie, ile to jest miesięcy.

$$1 \text{ rok i pół roku to } \boxed{?} \text{ miesięcy}$$

$$3 \text{ kwartały to } \boxed{?} \text{ miesięcy}$$

$$3 \text{ lata i kwartał to } \boxed{?} \text{ miesięcy}$$

$$5 \text{ i pół roku to } \boxed{?} \text{ miesięcy}$$

$$8 \text{ i pół roku to } \boxed{?} \text{ miesiące}$$

Ćwierć roku to kwartał.



- 3 Marek za pół roku rozpocznie studia za granicą. Za ile miesięcy to się stanie?

- 4 Mama powiedziała, że za 5 lat przeżyje pół wieku, a Zosia – że przeżyła już ćwierć wieku. Ile lat ma mama, a ile Zosia?

$$\text{mama} \longrightarrow \text{za 5 lat pół wieku}$$

$$1 \text{ wiek} : 2 = 100 \text{ lat} : 2 = \boxed{?} \text{ lat}$$

$$\boxed{?} \text{ lat} - 5 \text{ lat} = \boxed{?} \text{ lat}$$

$$\text{Zosia} \longrightarrow \text{ćwierć wieku}$$

$$1 \text{ wiek} : 4 = 100 \text{ lat} : 4 = \boxed{?} \text{ lat}$$

- 5 Ponad pół wieku temu ukazała się książka „O psie, który jeździł koleją”. Ponad ile lat temu ukazała się ta książka?



$$1 \text{ dag} = 10 \text{ g}$$

$$1 \text{ kg} = 1000 \text{ g}$$

$$1 \text{ t} = 1000 \text{ kg}$$

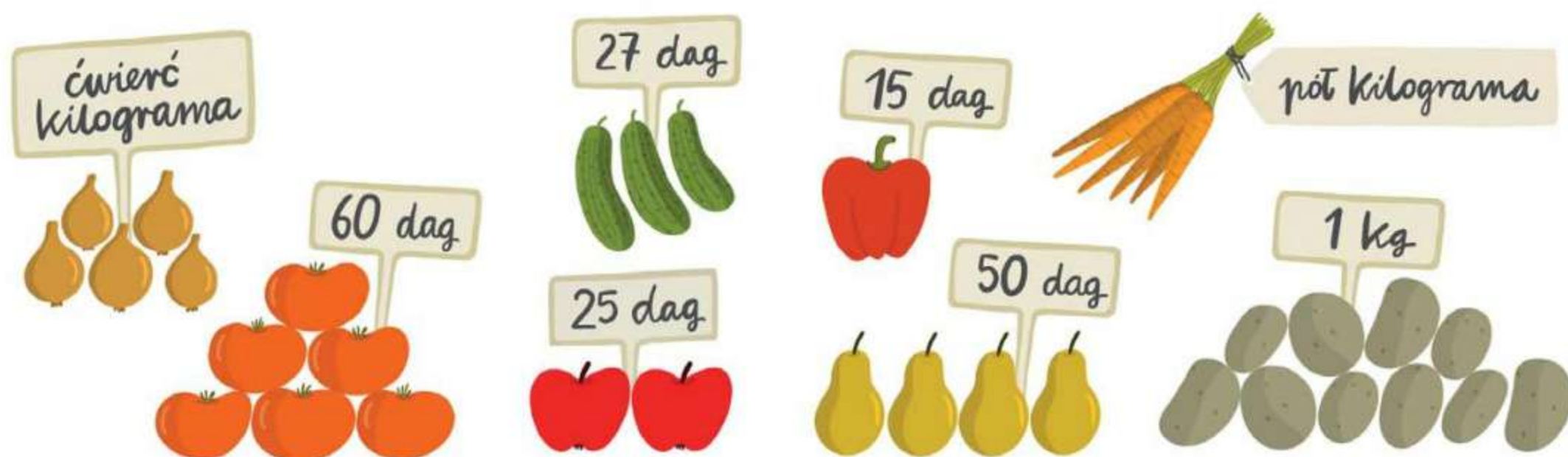


Pół kilograma to 50 dekagramów.

Ćwierć kilograma to 25 dekagramów.

$$25 \text{ dag} + 25 \text{ dag} + 25 \text{ dag} + 25 \text{ dag} = 100 \text{ dag} = 1 \text{ kg}$$

- 1 Wskaż produkt, który waży najmniej, a potem ten, który waży najwięcej. Powiedz, co waży tyle samo.



- 2 Oblicz w zeszycie według wzoru.

pół tony $\longrightarrow 1 \text{ t} : 2 = 1000 \text{ kg} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ kg}$

ćwierć tony $\longrightarrow 1 \text{ t} : 4 = 1000 \text{ kg} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ kg}$

pół kilograma $\longrightarrow 1 \text{ kg} : 2 = 100 \text{ dag} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ dag}$

ćwierć kilograma $\longrightarrow 1 \text{ kg} : 4 = 1000 \text{ g} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ g}$

pół dekagrama $\longrightarrow 1 \text{ dag} : 2 = 10 \text{ g} : \boxed{?} = \boxed{?} \text{ g}$

- 3 Samica węgorza waży 3 kg, a samiec waży od niej o 2 i pół kilograma mniej. Ile dekagramów waży samiec węgorza?

- 1 Kasia miała 20 zł. Wydała ćwierć tej kwoty. Ile złotych wydała Kasia? Ile złotych jej zostało?



ćwierć wydała

- 2 Opłata za przejechanie taksówką pewnej trasy wynosi 40 zł. Przejazd tej trasy autobusem kosztuje o połowę mniej niż przejazd taksówką. Ile złotych kosztuje przejazd autobusem?
- 3 Rozwiąż zadania w zeszycie.
- Marcin miał w skarbonce 80 zł oszczędności. Ćwierć tych oszczędności przeznaczył na grę. Połowę pieniędzy, która została w skarbonce, wydał na książki. Ile złotych Marcin ma teraz w skarbonce?
 - Mama miała 1000 zł. Zapłaciła za przedszkole córki połowę tych pieniędzy, a potem jeszcze 200 zł wydała na opłatę za prąd. Ile złotych zostało mamie?
- 4 Przeczytaj, o czym rozmawiają dziewczynki.

Słyszałam w sklepie, jak sprzedawca powiedział: „Chleb kosztuje 2 i pół złotego”. Nie wiem, ile to jest.

To oznacza, że chleb kosztuje 2 złote i 50 groszy.



- Oblicz w zeszycie, ile to jest złotych i groszy.

3 i pół złotego to zł gr

5 i pół złotego to zł gr

7 i pół złotego to zł gr

9 i pół złotego to zł gr

24 135 to liczba pięciocyfrowa
– składa się z pięciu cyfr
oznaczających: **2 dziesiątki tysięcy,**
4 jednośc tysięcy, 1 setkę,
3 dziesiątki i 5 jedności.

TYSIĄCE					
S	D	J	S	D	J
	2	4	1	3	5

Liczbę 24 135 czytamy: **dwadzieścia cztery tysiące sto trzydzieści pięć.**

- 1 Licz głośno po dziesięć tysięcy.

10 000, 20 000, ?, ?, ?, ?, ?, ?, 90 000

- 2 Powiedz, ile dziesiątek tysięcy i ile jedności tysięcy ma każda z liczb zapisanych w tabeli. Odczytaj te liczby.

TYSIĄCE					
S	D	J	S	D	J
	4	7	3	2	9
	8	5	4	8	6

Podczas zapisywania takich dużych liczb robię odstęp przed trzema ostatnimi cyframi. Ułatwia mi to odczytywanie tych liczb.

57 468



pięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem

- 3 Przygotuj kartoniki z cyframi od 1 do 9. Kolejno układaj z nich podane liczby, a następnie zapisuj je w zeszycie według wzoru.

trzydzieści dwa tysiące czterysta piętnaście 3 2 4 1 5
dziewięćdziesiąt trzy tysiące siedemset dwadzieścia pięć
siedemdziesiąt cztery tysiące sześćset trzydzieści osiem

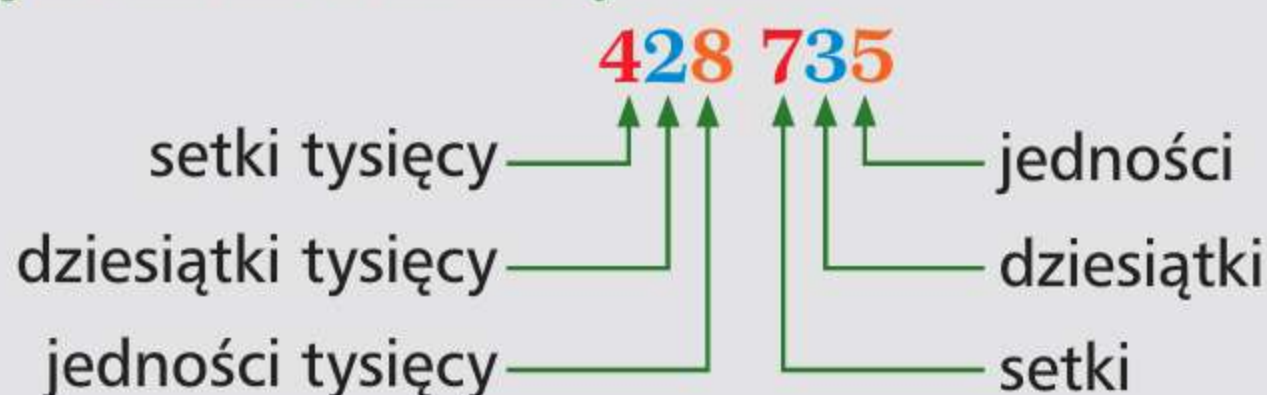
- 4 Zapisz w zeszycie liczbę:

- o 1 większą od 17 250,
- o 100 większą od 35 255,
- o 10 większą od 22 340,
- o 1000 większą od 43 200.

- 5 W Adasiowie mieszka 20 000 osób, a Bańkowice mają 35 000 mieszkańców. Która miejscowość ma więcej mieszkańców?



To jest liczba sześciocyfrowa.



Liczbę **428 735** czytamy: **czterysta dwadzieścia osiem tysięcy siedemset trzydzieści pięć.**

- 1 Odczytaj liczby zapisane w tabeli. Wymień najmniejszą i największą liczbę sześciocyfrową.

- 2 Przygotuj kartoniki z cyframi: 2, 4, 1, 8, 0, 5. Układaj z nich kolejno różne liczby sześciocyfrowe. Odczytaj każdą z ułożonych liczb i zapisz słownie w zeszycie.

TYSIĄCE					
S	D	J	S	D	J
1	0	0	0	0	0
2	4	5	1	6	7
3	0	8	4	9	3
9	9	9	9	9	9

- 3 Zapisz podane liczby w zeszycie za pomocą cyfr.
czterysta pięćdziesiąt dwa tysiące sto jedenaście
siedemset trzydzieści jeden tysięcy dwieście dwa
- 4 Przyjrzyj się zapisom. Powiedz, jakie cyfry mogłyby się znaleźć zamiast znaków zapytania w każdym zapisie. Zapisz w zeszycie po jednym przykładzie według wzoru.

$$234\ 161 < 234\ \boxed{?}\ 61$$

$$2\ 3\ 4\ 1\ 6\ 1 < 2\ 3\ 4\ 4\ 6\ 1$$

$$52\ \boxed{?}\ 727 > 522\ 727$$

$$8\ \boxed{?}\ 9\ 176 < 879\ 176$$

- 5 Pan Nowak chce kupić dom. Ma 300 000 zł. Który dom może kupić?



800 000 zł



290 000 zł



380 000 zł



550 000 zł

Milion to liczba siedmiocyfrowa.
1 000 000

MILIONY			TYSIĄCE					
S	D	J	S	D	J	S	D	J
		1	0	0	0	0	0	0



- 1 Przeczytaj, co mówią dzieci. Zastanów się i powiedz, co jeszcze w przyrodzie występuje w milionach.



Na Ziemi żyją miliony ludzi.

We wszechświecie znajdują się miliony gwiazd.



- 2 Licz głośno po sto tysięcy.

100 000, 200 000, ?, ?, ?, ?, ?, ?,
900 000, 1 000 000

- 3 Przeczytaj podane liczby.

3 000 000

5 000 000

9 000 000

- 4 Przyjrzyj się liczbom. Przeczytaj nazwy europejskich stolic w kolejności od najmniejszej do największej liczby mieszkańców.

Madryt
około 3 milionów

Londyn
około 8 milionów

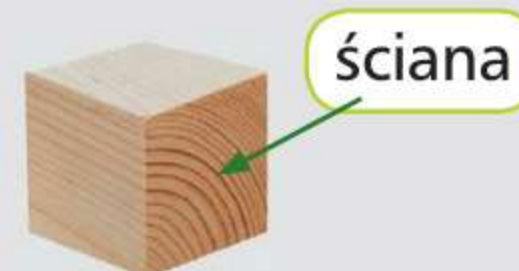
Warszawa
około 2 milionów

Moskwa
około 11 milionów

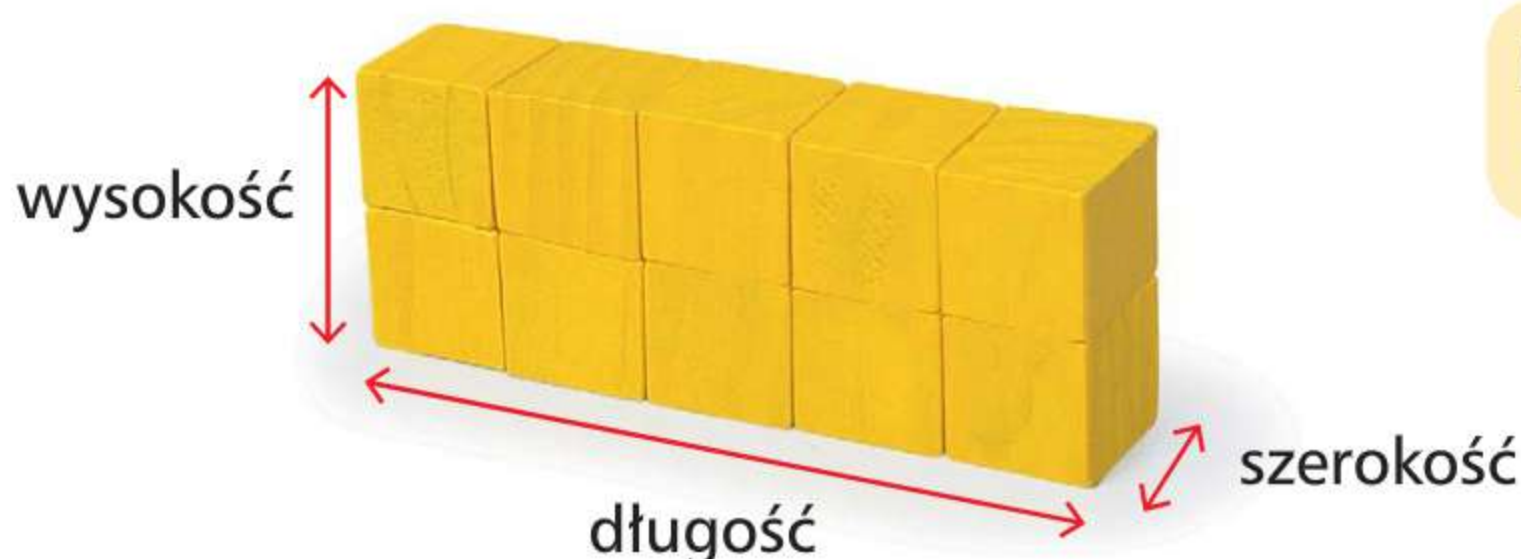
Praga
około 1 miliona

- Około ile milionów osób więcej mieszka w Moskwie niż w Pradze?
- W których miastach razem mieszka około tyle samo osób, ile mieszka w Moskwie?

Drewniany klocek jest **figurą przestrzenną**, czyli **bryłą**. Ma 6 ścian. Każda ściana ma kształt kwadratu.



- 1 Zuzia zbudowała z klocków o ścianach w kształcie kwadratu taką figurę, jaką pokazano poniżej. Powiedz, ile ścian ma ta budowla. Jaki jest kształt każdej ściany?

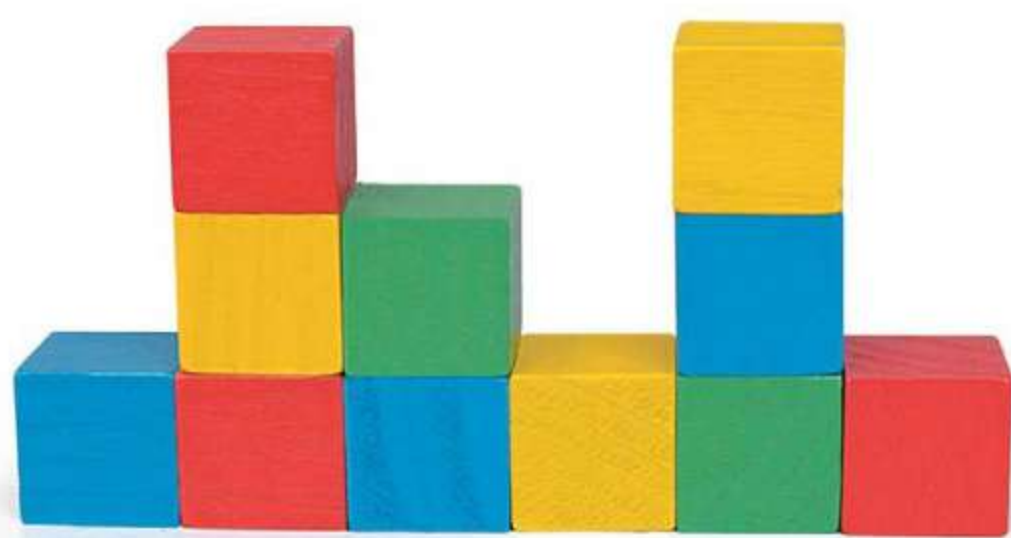


Moja budowla też jest bryłą.



- Każda krawędź jednego klocka ma długość 2 cm. Jakie wymiary, czyli jaką długość, szerokość i wysokość, ma bryła Zuzi?
- Zbuduj z klocków kilka innych figur przestrzennych podobnych do tej, którą zbudowała Zuzia, i zapisz ich wymiary w zeszycie.

- 2 Hubert zbudował z klocków o kwadratowych ścianach taką bryłę, jaką pokazano na zdjęciu.



Jeśli dołożę 7 klocków, to wszystkie ściany mojej bryły będą prostokątami.

- Weź klocki, zbuduj taką samą figurę przestrzenną, jaką ułożył Hubert, i sprawdź, czy chłopiec ma rację.
- Zbuduj z tylu klocków, ilu użył do swojej budowli Hubert, inną bryłę, która będzie miała przynajmniej jedną ścianę w kształcie prostokąta. Powiedz, z ilu kwadratów składa się ta ściana. Zobacz, jakie bryły zbudowały pozostałe dzieci w klasie.

Spis treści

I Kraj nad Wisłą i Odrą

1. Namalowana historia 3
Jan Matejko, T. Szyma 3
Konstytucja 4
Kto sprawuje władzę w Polsce? 6
2. O Syrence warszawskiej 8
Bawimy się z Noni
Syrena (na podstawie legendy
A. Oppmana) 8
3. Z biegiem Wisły 10
Co warto zobaczyć
w Warszawie? 10
Wisła, C. Janczarski 12
Gimnastyka oka i języka 13
Blog klasy 3a 14
4. W rzece 16
Rzeka 16
Tropimy gramatykę – czasownik 22
5. Transport wodny 24
Słynne polskie statki 26
Tropimy ortografię – Piszę inaczej, niż
słyszę (wiersze, M. Brykczyński) 27

II Wędrówki lądem

- 6, 7. O psie, który jeździł koleją 28
O psie, który jeździł koleją
(fragment), R. Pisarski 28
Lekturowy test 30
8. Migracje zwierząt 32
Dlaczego zwierzęta wędrują? 32
Dalekomorskie wędrówki (fragment
książki *Przewodnik prawdziwych*
tropicieli. Jesień), A. Wajrak 34
9. Transport lądowy 36
Lokomotywa, J. Tuwim 38
10. W Europie 41
Tropiciele wiedzy 41
Unia państw i narodów
W. Kalwat 42

Tropimy ortografię – Pisownia
zmiękczeń

(wiersze, M. Brykczyński) 44

III Magia ogrodu

11. Ogród warzywno-kwiatowy 46
Zwierzęta w ogrodzie 47
Doświadczenie 48
Praca ogrodnika 49
12. Klasowy ogródek 50
Moja działka zmienia się w dżunglę
(fragment książki *Rok z Linneą*)
Ch. Björk, il. L. Anderson
przeł. A. Stróżyk 50
Tropimy gramatykę – zdanie 52
13. Kompozycje kwiatowe 54
Kompozycje kwiatowe, E. Lekan 54
Gimnastyka oka i języka 56
Tropimy ortografię – Pisownia
wyrazów wielką literą
(wiersze, M. Brykczyński) 57
14. Dzień Matki 58
Odpozynek, M. Kapelusz 58
Nieudane święto
R. Jędrzejewska-Wróbel 60
15. Dzień bez podręcznika

IV W świecie dziecięcych spraw

16. Chcemy, by świat był szczęśliwy 62
Drzewo pokoju, E. Skarżyńska 62
17. Moje królestwo 64
Warto ich znać! 64
Król Maciuś Pierwszy (fragment)
J. Korczak 65
18. Prawa dziecka 68
Pamiętnik Blumki (fragment)
I. Chmielewska 68
Tropiciele wiedzy 69
19. Jak dbać o piękny uśmiech? 70
20. Zabawy z tatą 72
Tatusiowie, D. Gellner 72

V Przygotowania do wakacji

21. Znowu wakacje	74
<i>Znów wakacje</i>	
E. Zechenter-Spławińska	74
Rondelkolandia.....	75
22. Bezpieczeństwo podczas wakacji.....	76
Bezpieczne wakacje	76
Uwaga! Rośliny trujące!	78
23. Jak nie nudzić się w podróży?	80
<i>Krowa za dziesięć, pies za pięć!</i>	
(fragment książki <i>Kacper</i>	
<i>z szuflady</i>), G. Kasdepke	80
Gimnastyka oka i języka	85
24. Na Kaszubach	86
Kaszuby	86
25. Wkrótce w czwartej klasie	88
<i>Koniec i początek</i>	
R. Jędrzejewska-Wróbel	88
W czwartej klasie	90

Muzyka

Abecadło muzyczne.....	92
Kujawiak.....	92
Abecadło instrumentów	93
Instrumenty dęte	93
Abecadło muzyczne.....	94
Muzyka wesoła i smutna	94
Piórką, dźwiękiem i pędzelkiem.....	95

Poczytanki – dodatkowe teksty do czytania

<i>Najlepszy kajakarz świata</i>	
Z. Stanecka	96
<i>Podróż Ksawerego</i> , Z. Stanecka	98
<i>Bukiet z warzyw</i> , Z. Stanecka.....	100

<i>Prawa smoka</i> , Z. Stanecka.....	102
<i>Wspólny wyjazd</i> , Z. Stanecka	104

Pięknie czytamy

<i>Z biegiem Wisły</i> , E. Stadtmüller	106
<i>A gdyby tak...</i> , E. Stadtmüller	106
<i>Magia ogrodu</i> , E. Stadtmüller.....	107
<i>Tata</i> , E. Stadtmüller	108
<i>Zdobycwca wielkiej góry</i>	
M. Przewoźniak	108
<i>Przygotowania do wakacji</i>	
E. Stadtmüller	109

Leksykon

Piszemy poprawnie

Matematyka

Półowa i ćwierć – figury geometryczne	114
Obliczanie połowy i ćwierci podanej liczby.....	115
Półowa i ćwierć – jednostki długości	116
Półowa i ćwierć – jednostki objętości	117
Półowa i ćwierć – jednostki czasu zegarowego	118
Półowa i ćwierć – jednostki czasu kalendarzowego	119
Półowa i ćwierć – jednostki masy	120
Półowa i ćwierć – obliczenia pieniężne	121
Liczby pięciocyfrowe	122
Liczby sześciocyfrowe	123
Milion – liczba siedmiocyfrowa	124
Figury przestrzenne	125

Źródła ilustracji i fotografii

Okladka: s. I (ilustracja) Marta Szudyga

Tekst główny:

Ilustracje: (logo *Listy od Hani i Henia*) Zofia Dzierżawska; (logo *Gimnastyka oka i języka, Tropiele wiedzy, Bawimy się z Noni, Rondelkolandia, Abecadło muzyczne, Abecadło instrumentów, Piórkem, dźwiękiem i pędzelkiem, laleczka Noni*) Marta Krzywicka; (logo *Tropimy ortografię, Leksykon*) Agnieszka Cieślukowska; (logo *Doświadczenie, Pięknie czytamy*) Aleksandra Majewska; s. 3 (stojak do portretu, pędzle) Katarzyna Kołodziej; s. 8, 9 (komiks o syrenie) Dorota Wojciechowska; s. 10, 11 (plan Warszawy) Marianna Oklejak; s. 12 (Wisła) Marianna Sztyma; s. 13 (chrząszcz i trzcina) Agnieszka Cieślukowska; s. 16–21 (rzeka od źródła do ujścia) Marta Szudyga; s. 22 (kaczka) Natalia Tilszner; s. 23 Tomasz Kozłowski; s. 27 Przemysław Surma; s. 29–31 Marianna Sztyma; s. 35 (ryby) Agata Muszalska; s. 36, 37 (transport lądowy) Marcin Surma; s. 38–40 Daniel de Latour; s. 41 (Europa) Natalia Tilszner; s. 43 (Ludwig van Beethoven) Anna Sędziwy; s. 44, 45 Przemysław Surma; s. 46, 47 (ogród warzywny) Marta Drapiewska; s. 49 (ogrodnik) Agata Raczyńska; s. 50, 51 (ilustracje) Lena Anderson, (układ ilustracji) Agata Muszalska; s. 52 (konewka) Aleksandra Majewska; s. 53 Tomasz Kozłowski; s. 56 (kwiaty) Agnieszka Cieślukowska; s. 57 Przemysław Surma; s. 58, 59 Marcin Bruchnalski; s. 60, 61 Zofia Dzierżawska; s. 62, 63 Alessandra Psacharopulo; s. 64 (historyjka o J. Korczaku) Daniel de Latour; s. 65, 67 Marianna Oklejak; s. 68 Iwona Chmielewska; s. 70 Marta Krzywicka; s. 72 (ilustracje dorysowane do zdjęć) Agata Muszalska; s. 74 Tomasz Kozłowski; s. 78, 79 (rośliny trujące) Anna Sędziwy; s. 81–84 Katarzyna Kołodziej; s. 85 (wyrazy) Agnieszka Cieślukowska; s. 86, 87 (ornament z haftu kaszubskiego) Natalia Tilszner; s. 88, 89 Zofia Dzierżawska; s. 90, 91 Tomasz Minkiewicz; s. 93 (muzycy) Przemysław Surma; s. 96–105 Ewa Poklewska-Koziello; s. 106 (samochód) Joanna Gwis; s. 108 (chłopiec i samolot) Marianna Sztyma, (góry) Agata Raczyńska; s. 109 (spocony chłopiec) Agata Raczyńska; s. 111 (profesor) Marta Krzywicka; s. 112, 113 Daniel de Latour; s. 116 (główki dzieci), s. 117 (butelki), s. 120, 121 122, 123, 124, 125 Aleksandra Woldańska-Płocińska, s. 117 (doniczki, skrzynka) Wojciech Stachyra

Fotografie: s. 3 (Jan Matejko, *Autoportret*) Wilczyński Krzysztof/Muzeum Narodowe w Warszawie; s. 4 (Konstytucja 3 maja – pierwsza strona) reprodukcja; s. 4, 5 (stara kartka) R-studio/Shutterstock.com; s. 5 (Jan Matejko, *Konstytucja 3 Maja 1791 roku*, 1891) reprodukcja; s. 6 (flaga Polski) swissmacky/Shutterstock.com, (Konstytucja RP) reprodukcja, (Sąd Najwyższy w Warszawie) Grzegorz Jablonski/GJTimages/EastNews; s. 7 (posiedzenie sejmiku) Caro/Alamy/BE&W, (budynek Sejmu RP) G. Bryk/WSiP, (wybory – rysunek) Athos Boncompagni Illustratore/Shutterstock.com; s. 9 (Noni) B. Wojciechowski & J. Cukla/WSiP; s. 10 (Pałac Kultury i Nauki) Andrzej Bogacz/Forum, (Zamek Królewski w Warszawie) PLRANG ART/Shutterstock.com, (Syrenka Warszawska) arway/Shutterstock.com, (Grób Nieznanego Żołnierza) PAP/Radek Pietruszka, (Teatr Wielki) M. Kozioł/WSiP; s. 11 (Stadion Narodowy) Paweł Szczepanski/Shutterstock.com, (pałac Na Wodzie) Mariusz Switulski/Shutterstock.com, (Centrum Nauki Kopernik) Andrzej Stawiński/Reporter, (most Świętokrzyski) marchello74/Shutterstock.com, (pałac w Wilanowie) PHOTOCREO Michal Bednarek/Shutterstock.com; s. 13 (karteczki) jesadaphorn/Shutterstock.com; s. 14 (dzieci) Monkey Business Images/Shutterstock.com, (Dorota Gellner) PAP/Tomasz Gzell; s. 14, 15 (ikony przedmiotów szkolnych) essentialpics/Shutterstock.com; s. 16 (pszczoła) blickwinkel/Alamy/BE&W, (dno górskiego potoku) Nature Picture Library/BE&W, (larwa chrzączki) Jan Hamrsky/naturepl.com/NaturePL/BE&W, (strumień górski) domenicotimo/Shutterstock.com; s. 17 (zapora) Robert Dejrowski, (sandacz) Kletz/Shutterstock.com; s. 18 (jaskółka brzegówka) xpixel/Shutterstock.com, (okoń) Stocksnapper/Shutterstock.com, (dno piaszczyste) Pi-Lens/Shutterstock.com, (brzana, bóbr) blickwinkel/Alamy/BE&W, (żeremie) Gala_Kan/Shutterstock.com, (pień drzewa obgryziony przez bobra) Jeff Feverston/Shutterstock.com; s. 19 (wydra, zimorodek) aabeele/Shutterstock.com; s. 20 (dno piaszczyste) Nature Picture Library/BE&W, (szczupak, skójk, szuwały) blickwinkel/Alamy/BE&W, (leszcz) Wil Meinders/Buiten-beeld/Minden Pictures/Getty Images/Flash Press Media, (mięta nadwodna) Jaanus Jarva/Alamy Stock Photo/BE&W, (jeźgółwka) Stephen Dalton/Minden Pictu, res/Getty Images/Flash Press Media; s. 21 (dno muliste) BMJ/Shutterstock.com, (rybitwa) Menno Schaefer/Shutterstock.com, (mewa) Robert Dejrowski, (łosos) Dan Burton/naturepl.com/NaturePL/BE&W; s. 24 (wodolot) Viktoriya Popova/Shutterstock.com, (jacht) Shimon Bar/Shutterstock.com, (prom pasażerski) Kovankin Sergey/Shutterstock.com, (fregata) Alvov/Shutterstock.com, (wycieczkowiec) NAN728/Shutterstock.com, (łódź podwodna) tsuneomp/Shutterstock.com; s. 25 (kontenerowiec) Federico Rostagno/Shutterstock.com, (masowiec) Photomarine/Shutterstock.com, (tankowiec) EvrenKalinbacak/Shutterstock.com, (kuter) Andrzej Artur Mroczek/FOTONOVA, (trawler) travelpeter/Shutterstock.com, (motorówka) PAP/Marcin Bielecki, (łódź wiosłowa) xbrchx/Shutterstock.com, (barka rzeczna) claudio zaccherini/Shutterstock.com, (holownik) Druid007/Shutterstock.com; s. 26 (Dar Pomorza) The Granger Collection/BE&W, („Stefan Batory”) KAROL SZCZECIŃSKI/East News, (Stefan Batory) reprodukcja; s. 32, 33 (morze) Kanate/Shutterstock.com; s. 32 (węgorz) imageBROKER/Alamy/BE&W, (larwy węgorza) NATURE PICTURE LIBRARY/BE&W; s. 33 (klucz żurawi) Cosmin Manci/Shutterstock.com, (żuraw) imageBROKER/Alamy/BE&W, (motyl monarcha) Elizabeth Spencer/Shutterstock.com, (motyle na drzewie) Jack Dykinga/naturepl.com/NaturePL/BE&W; s. 34 (zapora we Włocławku) wojcik wojciech/E&W; s. 34, 35 (łososie płynące na tarło) Michel Roggo/naturepl.com/NaturePL/BE&W; s. 35 (ikra łososa) Sergey Gorshkov/naturepl.com/NaturePL/BE&W; s. 37 (metro) PAP/Paweł Supernak, (pociąg towarowy) Oleksiy Mark/Shutterstock.com; s. 41 (waza grecka) Bienchen-s/Shutterstock.com, (Akropol) Anastasios71/Shutterstock.com; s. 42 (flaga Unii Europejskiej) Rakic/Shutterstock.com; s. 43 (Parlament Europejski) CRM/Shutterstock.com, (banknoty euro) vinz89/Shutterstock.com; s. 46 (tymianek) Volosina/Shutterstock.com, (rozmaryn) Diana Taliun/Shutterstock.com, (majeranek) Richard Peterson/Shutterstock.com; s. 47 (dżdżownica) yevgeniy11/Shutterstock.com, (osa) Marco Uliana/Shutterstock.com, (trzmieł) Ian Grainger/Shutterstock.com, (pszczoła) irin-k/Shutterstock.com, (irysy) InnaFelker/Shutterstock.com, (róża) Sari O'Neal/Shutterstock.com, (peonia) Teri Virbickis/Shutterstock.com; s. 48 (nasiona rzeżuchy, dwa talerze, talerz) Aleksandra Majewska/WSiP, (wata) Wojciech Wójtowicz/WSiP, (dzbanek) Coprid/Shutterstock.com, (zielona rzeżucha) Petra Schueller/Shutterstock.com, (żółta rzeżucha) Iryna Denysova/Shutterstock.com; s. 49 (biedronki) irin-k/Shutterstock.com, (plan ogrodu) Shpadaruk Aleksei/Shutterstock.com, (trawa) Kriengsuk Prasroetsung/Shutterstock.com; s. 54, 55 (dywan z kwiatów) skyfish/Shutterstock.com; s. 54 (układanie kwiatów) skyfish/Shutterstock.com, (girlanda) jeffyl1390/Shutterstock.com, (wieniec) Rob Hainer/Shutterstock.com; s. 55 (ikebana) MIGUEL GARCIA SAAVEDRA/Shutterstock.com, (land art) Larry Fleming/AGSTOCKUSA/Science Photo Library/East News; s. 64 (Janusz Korczak) reprodukcja; s. 69 (kobieta) Michal Kowalski/Shutterstock.com, (dziewczynka) Veronica Louro/Shutterstock.com; s. 71 (pomidory) Zloneg/Shutterstock.com, (sałata) science photo/Shutterstock.com, (ogórek) Anna Sedneva/Shutterstock.com, (woda) Mariyana M/Shutterstock.com, (biały ser) Vydrin/Shutterstock.com, (jogurt) pogonici/Shutterstock.com, (słodki napój) Alex Staroseltsev/Shutterstock.com, (cukierki) nadi555/Shutterstock.com, (lizaki) inerika/Shutterstock.com, (znaki V, X) Alhovik/Shutterstock.com, (gabinet stomatologiczny) 2xSamara.com/Shutterstock.com, (zab ze szczoteczką – rysunek) svtdesign/Shutterstock.com; s. 72, 73 (zaskoczony chłopiec) Tono Balaguers/Shutterstock.com; s. 72 (uśmiechnięty chłopiec w szarej bluzie) ESB Professional/Shutterstock.com, (uśmiechnięty chłopiec w czerwonej koszulce) Valua Vitaly/Shutterstock.com; s. 73 (plecionka) Morozova Oxana/Shutterstock.com, (zaskoczona dziewczynka) Jacek Chabraszewski/Shutterstock.com, (zaskoczony chłopiec) Julija Sapic/Shutterstock.com; s. 75 (truskawki) Dmitrij Skorobogatov/Shutterstock.com, (torciki) Bożena Drzycimska, (mandarynka) phstudio/Shutterstock.com; s. 76 (dzieci w morzu) MaszaS/Shutterstock.com; s. 78 (glistnik jaskółcze ziele) Bozhena Melnyk/Shutterstock.com, (cis pospolity) Arco Images GmbH/Alamy/BE&W, (konwalia majowa – owoce) RIA Novosti/East News, (konwalia majowa) LensTravel/Shutterstock.com; s. 79 (pokrzyk wilcza jagoda) RF Company/Alamy/BE&W, (wawrzynek wilczyłyko) Juan Manuel Borrero/Nature Picture Library/BE&W, (ligustr pospolity – kwiaty) Marcus Webb/FLPA/East News, (ligustr pospolity – owoce) imago stock&people/East News; s. 86 (nazwa ulicy) Agnieszka i Włodek Bilińscy, (kaszubskie nuty) © Wydawnictwo Region; s. 87 (para w stroju kaszubskim) Igor Straburzyński/WSiP, (haft kaszubski) Agnieszka i Włodek Bilińscy, (garnek kaszubski) Zenon Zyburtowicz/East News; s. 92 (kujawiak – zdjęcia figur w kostiumach ludowych z udziałem Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Varsovia pod kierunkiem artystycznym Jarosława Janiaka), fot: Piotr Ratajski/WSiP; s. 93 (klarnet) lalito/Shutterstock.com, (puzon) Venus Angel/Shutterstock.com; s. 94 (dziewczynka) Syda Productions/Shutterstock.com, (chłopiec) Perednianskina/Shutterstock.com; s. 95 (Wiktor Hartmann, *Chata Baby Jagi*) Wiktor Hartmann (domena publiczna), (Wiktor Hartmann, *Brama miasta*) Wiktor Hartmann (domena publiczna); s. 114, 117, 119, 120, 123, 124 (Noni) Bartosz Wojciechowski i Jarosław Cukla/WSiP; s. 121 (5 zł) reprodukcja; s. 125 (drewniana kostka) Piotr Ratajski/overline/WSiP, (żółte kostki, kolorowe kostki) Natalia Marszałek/WSiP

Mapy: s. 17 (rzeki Polski), s. 32, 33 (migracje zwierząt), s. 42 (Europa), s. 86 (Polska – Kaszuby) Adrian Bergiel

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że podjęły starania mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępują zgodnie z art. 27¹⁾ *Ustawy o prawie autorskim*. Jednocześnie Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że są jedynym podmiotem właściwym do kontaktu autorów tych utworów lub innych podmiotów uprawnionych w wypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.